

ŁÓWICZANIN

TYGODNIK ZIEMI ŁÓWICKIEJ



Cena 2,90 zł
(w tym 8% VAT)

Nie tylko Ołubek pokochał yoyo
Wielu idzie w jego ślady. str. 17



Jak rolnik użerał się z Agencją
– ale w końcu wygrał. str. 15

Kto i dlaczego grozi gwoździami na Sochaczewskiej. str. 5

CZWARTEK 9 stycznia 2014 | NR 2 (1071) | Rok XXIV

ISSN 1231-479x

Łowicz | Poszkodowany przedsiębiorca z Żychlina pisze skargę na policjantów

Napadnięci w Łowiczu

Sceny niczym z filmu sensacyjnego rozegrały się 30 grudnia późnym wieczorem, ok. godz. 22 na osiedlu Kostka, w pobliżu ulicy Starościńskiej w Łowiczu. Do BMW X5, do którego wsiadły cztery osoby, podbiegła grupa ok. 10 młodych mężczyzn, która niespodziewanie otworzyła wszystkie drzwi samochodu i zaczęła wyciągać siedzących w aucie pasażerów.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info



Na ulicy w centrum miasta doszło do przepychanki i bijatyki. Na krzyki i wołania o pomoc nikt z okolicznych bloków nie zareagował.

Na szczęście kobiecie jadącej autem udało się zadzwonić na policję. Ta wprawdzie przyjechała szybko, ale napastnicy słysząc radiowóz na sygnale zaczęli uciekać. Zdaniem poszkodowanych, funkcjonariusze nawet nie próbowali złapać uciekających napastników.

– Byliśmy w szoku – opowiada Marek S., przedsiębiorca z Żychlina, kierowca nowiutkiego BMW X5. – Nie spodziewaliśmy się, że w środku miasta, ktoś może na nas napaść w aucie, zwłaszcza, że byliśmy grupą: ja, brat, szwagier i siostra. Takie sceny to zwykle ogląda się

tylko na filmach. Wszystko działo się w ułamkach sekund. Nawet nie pamiętam czy zdążyłem uruchomić silnik.

Miała być spokojna kolacja

Feralnego wieczoru pan Marek wraz z bratem, szwagrem i siostrą odwiedzili rodziców mieszkających w podłowickiej miejscowości. Zjedli kolację, złożyli noworoczne życzenia i podjechali do znajomego mieszkającego w Łowiczu, w pobliżu Starościńskiej. Wcześniej pobrali pieniądze z pobliskiego bankomatu. Po kilkunastu minutach zdążyli wsiąść do auta i wtedy zostali zaatakowani przez nieznaną grupę sprawców.

– Nagle wszystkie drzwi samochodu się otworzyły, a każdego z nas wyciągało po kilku młodych mężczyzn – opowiada nam przedsiębiorca z Żychlina. – Na ulicy doszło do przepychanki i bijatyki. Byłem oszołomiony, bolała mnie głowa. Nie

pamiętam czy uderzono mnie w głowę jak otworzono drzwi czy jak już mnie wyciągnięto. Szarpaliśmy się, przewrócili mnie na ziemię. Najbardziej ucierpiał szwagier. Jego napastnicy dotkliwie skopali. Całe szczęście, że siostrę potraktowali łagodnie. To ona zadzwoniła po policję, która szybko podjechała na sygnale.

Nieudolność policji

Napastnicy słysząc radiowóz szybko rozpiechli się w różne strony. – Policjanci musieli widzieć uciekających mężczyzn, ale nie ruszyli w pogoń za żadnym z nich. Jednego, najłagodniejszego, złapaliśmy, ale zdążył się nam wyrwać i wpadł do klatki pobliskiego bloku. A policja nawet nie poszła, by go zatrzymać. Więcej, przestraszony młody człowiek sam wyszedł z bloku, podszedł do policjantów i z nimi rozmawiał, ale go nie zatrzymali. Nie wiem nawet czy go wylegitymowali, gdyż my byliśmy



Jednego, najłagodniejszego, złapaliśmy, ale zdążył się nam wyrwać i wpadł do klatki pobliskiego bloku. A policja nawet nie poszła, by go zatrzymać

zajęci sobą, zszokowani, poobijani, szwagier krwawił i związał się z bólu. Prosił, by funkcjonariusze wezwali karetę, gdyż szwagier czuł się fatalnie. Ale oni zamiast karetki przystąpili ze stoickim spokojem do urzędniczych formalności, kazali nam iść do radiowozu, by spisać szczegóły zdarzenia.

Pan Marek przyznaje, że zachowanie policjantów mocno go zirytowało. Najpierw nie próbowali nawet zatrzymać ucie-

kających sprawców, później nie chcieli wezwać pogotowia.

Samemu do szpitala

– Byłem zbulwersowany zachowaniem funkcjonariuszy, powiedziałem, że jeśli nie wezwą karetki, to złożymy skargę do Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi, a wtedy usłyszałem, że mogą sobie składać skargę nawet do Świętego Piotra – opowiada pan Marek. – Wobec takiej postawy policjantów, wsiedliśmy do samochodu i poinformowaliśmy ich, że jedziemy na pogotowie, gdyż szwagier czuł się bardzo źle, miał rozciętą wargę, krew mu leciała, a mnie strasznie bolała głowa.

W szpitalu pobitymi zajęto się jak należy. Zrobiono badania, prześwietlenia, opatrzone rany. Pan Marek miał wstrząs mózgu, zaś jego szwagier bardzo poobijane żebra i całe ciało. To pracownicy pogotowia powiadomili policję o pobiciu mężczyzn. **str. 2**

Łowicz

Już od soboty wejściówki na filmowe ferie

20-30 stycznia odbędzie się organizowana przez Łowicki Ośrodek Kultury, trzecia już edycja festiwalu filmowego dla najmłodszych.

W jego ramach odbędą się pokazy filmowe i teatralne, mistrzostwa Łowicza w puszczaniu papierowych samolotów oraz wycieczka do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

Przygotowano aż 1800 darmowych wejściówek. Będą one dostępne w ŁOK już od najbliższej soboty, 11 stycznia od godziny 17.30. **str. 22**

Łowicz

Zaproszenia na dwa niedzielne koncerty

W najbliższą niedzielę, 12 stycznia, w sali barokowej łowickiego muzeum uczniowie Centrum Edukacji Muzycznej zagrają dwa bożonarodzeniowe koncerty. Pierwszy rozpocznie się o godzinie 10.30, drugi – o godzinie 12.00. Wstęp na nie jest wolny.

Jak zapowiada kierownik placówki Stefan Staszewski, na obu koncertach wystąpi łącznie 91 uczniów w wieku od lat 5 do 18.

W ich wykonaniach solowych oraz w zespołach – zabrzmią koledy i pastoralki. Uczniowie będą śpiewać oraz grać na gitarze, fortepianie, skrzypkach i akordeonie. Z niektórymi uczniami wystąpią ich nauczyciele. Na zakończenie każdego z koncertów wykonane zostaną pamiątkowe zdjęcia zarówno wykonawców, jak i widzów. **mwk**

RZUT OKIEM | ORSZAK TRZECH KRÓLI NA KORABCE



Około tysiąca osób podążyło w Orszaku Trzech Króli, zorganizowanym w święto Objawienia Pańskiego, 6 stycznia, w dzielnicy Korabka w Łowiczu. Na zdjęciu: tak dzieci witały Trzech Króli wkraczających do kościoła przy ul. Brzozowej. Więcej – na str. 20.

Łowicz i Bolimów | 22 Finał WOŚP

Orkiestra zagra w mieście i okolicy

140 wolontariuszy będzie kwestować na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na ulicach Łowicza i w miejscowościach powiatu łowickiego.

Przypomnijmy, że rok temu było to 100 osób. Organizacją 22 Finału WOŚP zajął się w tym roku, podobnie jak w poprzednich latach, łowicki Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego.

Sztab Orkiestry będzie się mieścić w Gimnazjum nr 1 w Łowiczu. Tam wolontariusze będą mogli napić się gorącej herbaty i pożywić się m.in. ciepłym posiłkiem. Wśród wolontariuszy spotkamy m.in. burmistrza Krzysztofa Kalińskiego i jego zastępcę Bogusława Bończaka, a także umundurowanych członków Stowarzyszenia Histo-

rycznego im. 10 Pułku Piechoty. Rzecznik prasowy łowickiego Zakładu Karnego Zdzisław Kryściak będzie kwestował wśród osadzonych.

Oprócz tego, wolontariusze łowickiej Orkiestry pojawią się z puszkami m.in. w Zdunach, Kiernozi, Kocierzewie, Kominie, Bednarach i Nieborowie, spotkać będzie ich można przede wszystkim w pobliżu kościołów, w porach mszy świętych. Na facebookowej stronie łowickiego Hufca ZHP będzie prowadzona licytacja gadżetów, które sztab otrzymał od Fundacji WOŚP. Licytowane kwoty należy wpisywać w komentarzach.

Sztab w Bolimowie w tym roku w GOK

Podobnie jak w ubiegłych latach, tak też i w tym roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra też w Bolimowie. **str. 3**

USAMODZIELNIJ SIĘ!

Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielnić się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielnić. Od dziś co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat. Pierwszy tekst wewnątrz numeru.

Usamodzielnij się!

NBP Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

AKCJA EDUKACYJNA SGL 1 NBP / 260823

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **534 013 371**
e-mail: **tomasz.matusiak@lowicznanin.info**
TOMASZ MATUSIAK



Strażacy w czasie interwencji na osiedlu Starzyńskiego sprawdzili mieszkania w jednej z klatek, szukając oznak ulatniającego się gazu.

Łowicz | Interwencja straży Czuć było gaz

Jeden z lokatorów z trzeciej klatki 2 bloku na os. Starzyńskiego około godz. 12.30 w niedzielę 5 stycznia wezwał straż, ponieważ wyraźnie było na tej klatce czuć gaz. Na miejsce przyjechały dwa zastępy z Państwowej Straży Pożarnej oraz podnośnik hydrauliczny z OSP w Łowiczu.

Strażacy po dotarciu na miejsce potwierdzili doniesienie mieszkańca. Wyraźnie czuć było zapach nawianicza, którym

wzbogacany jest niewyczuwalny gaz propan-butan. Po dłuższej chwili ustalili z właścicielem mieszkania na czwartym piętrze, że w godzinach przedpołudniowych wymienił on butle z gazem. On oraz dostawca gazu poinformowali strażaków, że doszło wówczas do uwolnienia się niewielkiej ilości nawianicza, stąd zapach na klatce schodowej. Po stwierdzeniu przez strażaków, że zagrożenia nie ma, akcja została zakończona. **tb**

Siemianowice Śl. | Zmarła ofiara pożaru Poparzenia okazały się zbyt poważne

7 stycznia około godziny 23 w Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich zmarł Cezary G., mieszkaniec Łowicza, którego twarz i ręce uległy poważnemu poparzeniu w wyniku pożaru domu, w którym mieszkał.

Do tragedii doszło 1 stycznia, kilkanaście minut po godzinie 15.00, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze NŁ. Po wstępnym badaniu lekarskim, podjęto decyzję o przewiezieniu Cezarego G. do CLO w Siemianowicach Śląskich. Mieszkańcy ul. Radzieckiej, kiedy rozma-

wialiśmy z nimi 2 stycznia, mieli nadzieję, że poparzenia, które odniósł ich sąsiad, nie zagrażają jego życiu.

Jak poinformowała nas dr n. med. Justyna Glik, rzecznik tego szpitala, przy poparzeniach nie należy jednak sugerować się ich rozległością. Oparzenie, bez względu na jego powierzchnię, jest chorobą całego organizmu i trudno do końca przewidzieć jego skutki. - Pacjent zmarł na skutek niewydolności wielonarządowej, powstałej w wyniku oparzenia - powiedziała w rozmowie z nami. **mst**

RZUT OKIEM | Z DROGI W DZIURĘ,



Pecha miał 19-letni łowicznanin, kierowca Forda Focusa, który około godz. 20 w niedzielę 5 stycznia stracił panowanie nad samochodem na ul. Starorzeczce. Jak twierdził w rozmowie z nami, jadąc od strony ul. Floriana postanowił wyprzedzić jadący przed nim wolno samochód. Pojazd ten jednak w chwili tego manewru przyspieszył. Na łagodnym łuku drogi jego Focus skręcił w lewo, zjechał na chodnik, wpadł w zadolenie terenu, w którym znajduje się studzienka kanalizacyjna, po czym przodem uderzył w drzewo rosnące obok kanału Malinówka. Na miejscu interweniowała policja. Młodemu kierowcy nic się nie stało, był trzeźwy. **tb**

Łowicz | Poszkodowany przedsiębiorca z Żychlina

Napadnięci w Łowiczu

dokończenie ze str. 1

Wtedy na pogotowiu zjawili się ci sami interweniujący funkcjonariusze, by spisać protokół, jak do zdarzenia doszło. - Nawet nie chcieli od nas dowodów osobistych, nie zabezpieczono odcisków palców z klamek samochodu, który przecież otwierali napastnicy. Kompletny brak profesjonalizmu - dodaje pan Marek, zbulwersowany interwencją funkcjonariuszy. - Plussem jest jedynie to, że radiowóz na miejsce rozboju przybył bardzo szybko. Gdyby policja jechała dłużej, nie wiem jak by to się dla nas skończyło.

Leczenie ran - i dużo pytań

Pan Marek stracił złotą bransoletkę, którą przed laty dostał od babci na 18 urodziny, szwagrowi zabrali pieniądze jakie miał przy sobie. Na szczęście pieniądze pobrane z bankomatu były w schowku auta i tych napastnicy nie zdążyli ukraść.

Na Sylwestra nikt już z nich nie poszedł. Wszyscy leczyli pobijane ciała. Opuchlizna powoli schodzi. Pan Marek przyznaje, że do tej pory Łowicz wspominał z sentymentem, to tutaj kończył szkołę średnią. Nie sądził,



„Nie zabezpieczono odcisków palców z klamek samochodu, który przecież otwierali napastnicy.

że w środku miasta ktoś może napaść na cztery osoby. Takie sceny do tej pory oglądał tylko w telewizji.

Na nasze zapytanie skierowane do p.o. rzecznika Marzeny Kunat z Komendy Powiatowej w Łowiczu (zastępująca rzeczniczką Urszulę Szymczak) dotyczącej tego, czy jakieś konsekwencje zostaną wyciągnięte wobec interweniujących feralnej nocy na osiedlu Kostka funkcjonariuszy, dowiedzieliśmy się, że w komendzie rozpoczęto postępowanie sprawdzające. Ciekawi jesteśmy jego efektów - i tego czy, a właściwie kiedy, zostaną zatrzymani napastnicy.

Dorota Grąbczewska

Łyszkowice | Kamery na GOK-u

Kamery czuwają nad centrum gminy

O tym, że monitoring w centrum miejscowości może być narzędziem bardzo przydatnym dla policji, mogą świadczyć kamery zamontowane na budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Łyszkowicach.

W minionym roku pięciokrotnie korzystała z nich poli-

cja i przynajmniej w kilku z tych przypadków nagrania okazywały się rozstrzygającym dowodem.

Tylko w ciągu ostatnich dwóch tygodni, policjanci z KPP Łowicz dwukrotnie prosili dyrektora Piotra Klimkiewicza o udostępnienie nagrań z kamer. **str. 8**

Łowicz | Reakcja łańcuchowa

Kolizja przy Kaliskiej

7 stycznia o godzinie 12.30 na skrzyżowaniu ulic Kaliskiej i Starzyńskiego miała miejsce kolizja, w której uczestniczyły trzy pojazdy. 20-letnia mieszkanka powiatu łowickiego, kierująca VW Golfem, nie zatrzymała odpowiedniej odległości i uderzyła w tył samochodu marki Mercedes E320. Pojazd ten prowadził 31-letni mieszka-

niac powiatu łowickiego. W wyniku uderzenia jego samochód uderzył w Citroena C3 Picasso, który stał przed nim. Jego kierowcą był 30-letni mieszkaniec powiatu łowickiego. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, jechali ul. Starzyńskiego w kierunku ul. Kaliskiej. Kierująca VW Golfem została ukarana mandatem karnym. **mst**

PKP | Pociąg z Warszawy ma trafić do rozkładu 13 stycznia - tydzień później niż zapowiadano

„Mazowsze” wyjedzie z Centralnej o 16.00

Dodatkowy pociąg TLK spółki PKP Intercity, który miał wyjechać z Warszawy Centralnej w kierunku Łowicza po godzinie 16. począwszy od 7 stycznia, ma zostać wprowadzony do rozkładu z tygodniowym opóźnieniem. Wyjedzie z Warszawy Wschodniej o 15.47, będzie nazywał się Mazowsze.

- Pociąg ten ruszy na pewno począwszy od 13 stycznia. Jeszcze dzisiaj w godzinach popołudniowych będzie znany szczegółowy rozkład jazdy i godziny zatrzymywania się na poszczególnych stacjach - mówiła nam Anna Lenarczyk z Biura Zarządzania Ofertą Przewozową i Taryfową spółki PKP Intercity w poniedziałek, 7 stycznia - a więc w dniu, w którym niektórzy pasażerowie mieli nadzieję wrócić tym pociągiem z Warszawy do Łowicza. Tygodniowe opóźnienie w uruchomieniu pociągu wynika z konieczności ustalenia trasy, godzin odjazdów oraz dostępnej przepustowości linii w porozumieniu z innymi kolejowymi spółkami. - Pociąg był rozpatrywany w różnych relacjach i konfiguracjach, byleby tylko zatrzymywał się w Łowiczu - powiedziała nam dyr. Lenarczyk.

U nas sprawa musi się odleżeć

O przywrócenie do rozkładu jazdy pociągów, który wszedł w życie 15 grudnia 2013 roku, szybkiego połączenia po godz. 16. z Warszawy do Łowicza, walczyli od kilku tygodni pasażerowie oraz zaangażowało się też miasto. Sprawa oparła się aż o Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju.

Ostatecznie burmistrz podczas jednego z wyjazdów do Warszawy dowiedział się od wicepremier i jednocześnie minister wspomnianego resortu Elżbiety Bienkowskiej, że połączenie zostało przywrócone. Poinformował też oficjalnie o tym m.in. podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, informacja pojawiła się też na stronie internetowej ratusza, pisały o niej media. Nic nie wskazywało, że pociąg może od 7 stycznia nie być. Tymczasem zaniepokojeni pasażerowie szukali o nim jakichkolwiek informacji. I co? I nic. - U nas musi się sprawa odleżeć. Przecież tym musi zająć się kilka różnych spółek - skomentował brak informacji oraz opóźnienia jeden z kolejarzy.

Pasażerowie byli poirytowani

Informacji nie było na oficjalnej stronie rozkładu jazdy PKP, nic o nowym pociągu nie wiedziały osoby udzielające informacji telefonicznych o po-



„Pasażerowie są w stanie dużo zrozumieć: opóźnienia, wypadki losowe, ale niech przynajmniej nie będzie ze strony PKP dezinformacji

łączeniach kolejowych. - Miałem nadzieję, że już dzisiaj będę wcześniej w domu, ale znowu się zawiodłem. Pasażerowie są w stanie dużo zrozumieć: opóźnienia, wypadki losowe, ale niech przynajmniej nie będzie ze strony PKP dezinformacji - powiedział nam jeden z pasażerów zaangażowanych w starania o pociąg. - O co chodzi z tym pociągiem? To jakaś ściema? Ma jeździć, a nikt nie wie od kiedy i o której godzinie.

To lekko niepoważne (...) - pisała do nas w e-mailu pasażerka Barbara Rusek. Pasażerowie byli rozgoryczeni i trudno się im dziwić. - Co z tym pociągiem. Nie ma go na rozkładach. Czy był to żart z Państwa strony? - interweniował w redakcji NŁ pan Tomasz. W poniedziałek rano w spółce TK Telekom Sp. z o.o., która zapewnia m.in. obsługę infolinii PKP Intercity S.A. interweniował Bogumił Urbanek,

angażujący się w tę sprawę. Odpowiedź otrzymał kilka godzin później: - (...) Uprzejmie informuję, że ok. godz. 9.30 przesłałem Pana wiadomość do Centrali Spółki PKP Intercity. Kilkanaście minut temu otrzymaliśmy e-mail z Biura Przewozów PKP Intercity z informacją o uruchomieniu nowych połączeń - otrzymał odpowiedź z infolinii Intercity.

Gdzie i o której się zatrzyma

Pociąg TLK Mazowsze ma odjeżdżać z Warszawy Wschodniej do Kutna od poniedziałku do piątku o godz. 15.47. Odjazd z kolejnej stacji, na której będzie się zatrzymywał - Warszawa Centralnej - przewidziany jest o godz. 16. Na stacji w Łowiczu pociąg będzie o godz. 17.02.

Pociąg ma kursować od poniedziałku do czwartku w relacji Warszawa - Kutno - Warszawa, zaś w piątek w wydłużonej relacji Warszawa - Bydgoszcz - Warszawa. W soboty oraz niedziele nie będzie kursował. Do rozkładu jazdy ma wejść od 13 stycznia. Na odcinku do Kutna będzie zatrzymywał się na następujących stacjach: Warszawa Wschodnia (15.47), Warszawa Centralna (16.00), Warszawa Zachodnia (16.05), Sochaczew (16.47), Łowicz (przyjazd 17.02, odjazd 17.03), Żychlin (17.19) i Kutno (17.30). TLK Mazowsze będzie wracać z Kutna do Warszawy od

Aktualności

Łowicz i Bolimów | 22 Finał WOŚP

Orkiestra zagra w mieście i okolicy

dokończenie ze str. 1

Kwesta będzie trwać 11 i 12 stycznia, a program artystyczny i licytacje zaplanowane są 12 stycznia od godz. 15 w sali na piętrze, w Gminnym Ośrodku Kultury.

Dyrektor ośrodka Irena Milewska-Śmigiera powiedziała nam, że w tym roku na ulicach Bolimowa spotkać z puszkami WOŚP będzie można 19 wolontariuszy, uczniów Gimnazjum w Bolimowie. Program artystyczny, jaki zaplanowano w ośrodku kultury będzie składał się z występów zespołów działających na terenie gminy „Pasjonata” z Bolimowa, Bolimowskiej Orkiestry Dętej, „Wianeczek” ze Szkoły Podstawowej w Kęszycach. Zaspiewają również uzdolnione wokalnie

mieszkańki gminy. – Szczególnie zapraszamy osoby, które zechcą nas odwiedzić do wzięcia udziału w licytacjach przedmiotów, które zostaną nam przekazane przez sponsorów – powiedziała nam dyrektorka GOK. Ośrodek czeka na te dary niemal do ostatniej chwili. Jak zapewnia, wśród przedmiotów jakie będzie można w ten sposób nabyć, będzie wiele ciekawych, w tym m.in. prace plastyczne lokalnych artystów. Licytacje są zaplanowane w przerwach między występami.

Niewykluczone, że o godz. 20 odbędzie się akcja światełko do nieba, zależy to od warunków atmosferycznych i chęci uczestników. O koncercie WOŚP w Klubie Pracownia piszemy na stronie 24. **tb**

Łowicz | Korabka zaprasza

Zaproś Jezusa

13 stycznia w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Brzozowej w Łowiczu rozpocznie się cykl rekolekcji dla pogłębiania wiary. Prowadzić je będą osoby zaangażowane we wspólnotę neokatechumenalną. Katechezy odbywać się będą w kościele w poniedziałki i śro-

dy o godz. 19.00. Przed rozpoczęciem tych nauk, w niedzielę, 12 stycznia, na wszystkich mszach św. w kościele na Korabce gościć będzie ksiądz Robert Legeżyński, który zachęcać będzie młodzież oraz osoby dorosłe do wzięcia udziału w katechezie. **mwk**



Na jednym kursie może uczyć się 10 osób. Jeśli będzie dużo chętnych, ruszą 3 grupy.

Łowicz | Młodzi dla Seniorów XXI wieku Bezpłatny kurs komputerowy dla osób w wieku 50+

W następną sobotę, 18 stycznia, rusza kolejny kurs komputerowy dla osób, które mają lat 50 i więcej. Jest to kurs komputerowy z inicjatywy Stowarzyszenia Młodzi Demokraci oraz Latarnika Polski Cyfrowej, Pawła Pięty.

Zajęcia będą się odbywały w lokalu na os. Kostka 1, w kolejne soboty, począwszy od 18 stycznia, w godzinach 8.00-10.00 i 10.00-12.00 dla dwóch odrębnych grup, po 10 osób. Jeśli chętnych będzie więcej – powstanie też trzecia grupa. Udział w zajęciach jest bezpłatny.

Zapisy zainteresowanych przyjmowane są w siedzibie Stowarzyszenia w poniedziałki i środy w godz. 9-17 oraz w piątki w godz. 9-13 oraz telefonicznie pod nr 46/837-20-60.

– Mamy nadzieję, że dzięki tym zajęciom życie seniorów stanie się łatwiejsze, gdyż usługi wcześniej załatwiane poza domem, od teraz będzie można załatwić przed monitorem komputera – mówi Anna Lichman, przewodnicząca SMD w Łowiczu, zapraszając do wzięcia udziału w kursie. **mwk**

Łowicz | Czego bać się w czarnej magii

Nawrócona wiedźma opowie o swoich doświadczeniach

Patrycja Hurlak, aktorka znana m.in. z ról w serialach „Klan”, „Blondynka” i „Ojciec Mateusz”, będzie gościem w najbliższą niedzielę, 12 stycznia, na każdej mszy świętej w kościele pw. Świętego Ducha w Łowiczu.

Nie będzie jednak opowiadać o swojej pracy na planie filmowym, ale o swojej drodze do nawrócenia. Aktorka przez 20 lat była bowiem związana

z czarną magią. W wywiadach nazywa siebie z tamtego okresu „czynną czarownicą”, która starała się wpłynąć na swój los za pomocą zaklęć i rytuałów. Swoją zmianę z czarną magią, który zaczął się niewinnie, od czytania horoskopów w kolorowych pismach dla nastolatka, po porzucenie jej i powrót na łono Kościoła, opisała w książce „Nawrócona wiedźma”, którą będzie można kupić po mszach świętych.

Przypomnijmy, w kościele Świętego Ducha odbywają się one o godzinie 7.00, 8.30, 10.00, 12.00 i 18.00. **tb**

Zduny | WOŚP

Gościnny występ w Krośniewicach

Hipopowy zespół Funky Dreams ze Zdun wystąpi 12 stycznia w hali Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Krośniewicach, podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na gościnny występ pojedzie oko-

ło 10 tancerzy z instruktorem. Będzie to pierwszy wyjazd zespołu do Krośniewic, ale nie pierwszy kontakt tamtejszego GCKiR z Domem Kultury w Zdunach. Kapela z Krośniewic gościła już w Zdunach, dając swój koncert. **mwk**

poniedziałku do czwartku o godz. 19.29. W Łowiczu zatrzyma się o 19.55 (odjazd minutę później). W Sochaczewie będzie o godz. 20.13, Warszawie Zachodniej – 20.45, pięć minut później będzie na stacji Warszawa Centralna, a do Warszawy Wschodniej dojedzie o 21.03.

W piątki natomiast nowy pociąg będzie wyjeżdżał z Bydgoszczy o godz. 19.08, w Kutnie będzie o 21.10, Łowiczu 21.38, by dojechać do Warszawy Wschodniej na godz. 22.58.

W rozkładzie dla pasażerów w środę nadal „Mazowsza” nie było

Czy tym razem pociąg wyruszy na pewno? Nadal (w środę przed południem) nie było o nim informacji w oficjalnym rozkładzie jazdy. Nowy Łowicznanin dotarł jednak do zarządzanego przez Centrum Zarządzania Ruchem Kolejowym w Warszawie spółki PKP Polskie Linie Kolejowe S.A Indywidualnego Rozkładu Jazdy Pociągu Nr 11104/5 „Mazowsze”, który został wygenerowany w elektronicznym systemie konstrukcji rozkładu jazdy – SKRJ – 7 stycznia, po 14:00.

Pociąg więc formalnie w systemie jest, choć w oficjalnym, dostępnym dla pasażerów rozkładzie jazdy ciągle go nie ma. PKP nie powinno się dziwić, że przynajmniej w pierwszych dniach jego kursowania tłoku w pociągu nie będzie. Bo niby skąd pasażerowie mają dowiedzieć się o pociągu? Nie wszyscy czytają gazety. **mak**

Piaski | Honory dla weterana

Awans na podporucznika tuż przed stuleciem

Prawdopodobnie ostatni żyjący na terenie powiatu łowickiego żołnierz, który brał udział w walkach we wrześniu 1939 roku, Jan Ambroziak z Piask koło Nieborowa, otrzymał 28 grudnia nominację na oficera Wojska Polskiego.

Uroczystość odbyła się w jego domu rodzinnym. Udział w niej wzięli członkowie najbliższej rodziny oraz ubrani w mundury piechoty II RP członkowie Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty z Łowicza oraz Stowarzyszenia Tradycji 26 Dywizji Piechoty ze Skierniewic.

Nominację na stopień podporucznika wręczył kombatantowi przedstawiciel Wojska Polskiego, pod dokumentem podpisał się ppłk Kazimierz Szymczak, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego.

Jan Ambroziak urodził się 23. X. 1916 roku. W 1937 r. został wezwany do odbycia zasadniczej



Jan Ambroziak na zdjęciach z okresu służby wojskowej, czasów powojennych i z ubiegłego roku.

służby wojskowej w 26 PAL (pułk jako część 26 dywizji stacjonował w Skierniewicach). Służbę pełnił do lutego 1939, w marcu został zmobilizowany, z przydziałem do plutonu łączności, gdzie zajmował się obsługą radiostacji artyleryjskiej małej mocy, pełniąc funkcję radiotelegrafisty. Wziął udział w walkach obronnych we wrześniu 1939 roku, 28 września do-

stał się do niewoli. Do grudniowej nominacji, w książeczce wojskowej Jana Ambroziaka znajdował się stopień wojskowy – kanonier, w wojskach artyleryjskich odpowiednik szeregowego.

Prezes Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty, Piotr Marciniak, powiedział nam, że bardzo cieszy się z nominacji pana Jana, podkreśla, że

powinno on otrzymać awans już dawno. Jego zdaniem jest to minimum, co powinno spotkać żołnierzy Września. – Ciągłe szukamy żołnierzy 10 Pułku Piechoty, którzy służyli w nim w okresie międzywojennym, a potem w czasie II wojny światowej, a także kombatantów z innych formacji z tego okresu. Może na terenie powiatu łowickiego znajdują się jesz-

cze takie osoby, czasami skromne, niepozorne, które nie chwalać się swoją przeszłością i przeżyciami. Rodziny takich osób prosimy o kontakt, dla nas to bardzo ważne, bo dane nam będzie m.in. zapisać ich relacje – powiedział nam Piotr Marciniak. Skontaktować się ze stowarzyszeniem można pisząc na adres sh10pp@gmail.com. **tb**

Aktualności



Pierwsze studniówki już za nami.
Fotoreportaż – str. 26-27

RZUT OKIEM | OPLATEK I KOLEĐY W SALI OBRAD



Atmosfera świąt Bożego Narodzenia zagościła w sali obrad Urzędu Gminy w Zdunach. 30 grudnia, po zakończeniu obrad, samorządowcy składali sobie życzenia przy oplatku poświęconym przez proboszcza, ks. Bolesława Stokłose. Były też pastoratki i kolędy w wykonaniu widocznych na zdjęciu gimnazjalistek: Sylwii Bogusz (z lewej) i Julii Kurczak (z prawej) oraz instruktorki śpiewu Katarzyny Bogdan. **mwk**

Gmina Bielawy | Zima na drogach

Gmina przygotowana na śnieg

Od kilku lat na terenie gminy Bielawy odśnieżaniem dróg gminnych zajmują się etatowi pracownicy jej brygady remontowo-budowlanej oraz strażacy z OSP w Sobocie. Tak będzie i w tym sezonie.

Dzięki zaangażowaniu do tego rodzaju prac własnych ludzi i sprzętu, koszty gminy związane z utrzymaniem przejezdności dróg gminnych w sezonie zimowym sięgają zaledwie ok. 20 tys. zł. Ta kwota przeznaczana jest na sól, piasek i paliwo do pojazdów, natomiast koszty osobowe pokrywane są z wydatków na administrację. Kiedy spadnie

śnieg, na gminne drogi wyjedzie pozyskany kilka lat temu od wojska Star 266 z pługiem, koparka Caterpillar z pługiem oraz strażacki Star 244 z Pługiem. Każdy z pojazdów ma przypisany rejon działania. Dodatkowo gmina dysponuje zakupionym przed rokiem samochodem Iveco z napędem na obie osie, do którego planowane jest zainstalowanie pługu, co jak szacuje wójt Sylwester Kubiński, będzie kosztowało ok. 3 tys. zł.

Odśnieżanie gminy na własną rękę, a nie przez wynajętą firmę zewnętrzną jest rozwiązaniem istotnym dla samorządu przede wszystkim ze względów ekonomicznych. – Chyba w 2010 roku, kiedy śnieg zawałił całą gminę, był taki moment, że równocześnie wysiadły silniki w dwóch

naszych pojazdach. Remont miał potrwać chyba dwa dni. Nie dawaliśmy rady sami odśnieżyć dróg i trzeba było wesprzeć się wynajętym sprzętem, za który zapłaciliśmy około 12 tys. za dobę. To można sobie porównać, co się bardziej opłaca – tu 12 tysięcy za dobę, a tu 20 tysięcy na sezon – mówił w rozmowie z nami wójt Kubiński.

Jedna z sołtyszek na sesji 30 grudnia pytała, do kogo ma się zwracać w sytuacji problemów z przejazdem przez nieodśnieżoną drogę gminną po godzinach pracy urzędu lub w weekendy. Zwyczajowo mieszkańcy w takiej sytuacji powiadamiają sołtysów, a ci mogą dzwonić bezpośrednio do wójta, który zapewnił, że w takich sprawach jest dostępny cały czas. Drogi powiatowe na terenie gminy Bielawy w tym sezonie, podobnie jak w poprzednich, odśnieżać będzie SKR Zduny. **ewr**

Edukacja | Jak wyglądał 2 i 3 stycznia w łowickich szkołach

Niektórzy mieli dłuższe ferie

To był długi czas odpoczynku dla wielu uczniów i nauczycieli. W niektórych placówkach pierwsze w 2014 roku lekcje zaczęły się dopiero we wtorek 7 stycznia – w Łowiczu było tak w Szkole Podstawowej nr 2. Szkoły te należały jednak do wyjątku, większość uczniów musiała wstać wcześniej już 2 stycznia. Dlaczego jedne szkoły były 2 i 3 stycznia czynne, podczas gdy inne miały wolne?

W roku szkolnym (liczonym od 1 września do 31 sierpnia) jest 177 dni wolnych od nauki. W liczbie tej mieszczą się wszystkie weekendy, święta ustawowo wolne od pracy, ferie świąteczne, zimowe oraz wakacje. Wolnego jest jednak zawsze nieco więcej...

Przepisy pozostawiają decyzję dyrektorom

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 5 października 2010 roku, dyrektorzy szkół, rozplanowując pracę placówki, mogą ustalić dodatkowe dni wolne od zajęć dydaktycznych. W jednym roku szkolnym takich dni może być nie więcej niż: 6 w szkołach podstawowych i zasadniczych zawodowych, 8 w gimnazjach i 10 w liceach i technikumach. W takie dni nie ma normalnych lekcji, szkoła jednak formalnie pracuje – wyznaczani są nauczyciele dyżurujący w szkole, a jeśli rodzice przyprowadzą wtedy ucznia, to placówka ma obowiązek zapewnić mu opiekę. Rozporządzenie określa też, jakie dni może dyrektor wybrać na wolne od zajęć. Są to dni: egzaminów lub sprawdzianów diagnostycznych kończących naukę w szkole (także

próbne), ważniejsze święta religijne niebędące wolne ustawowo oraz – cytując dosłownie treść dokumentu – „inne dni, jeżeli jest to uzasadnione organizacją pracy szkoły lub placówki lub potrzebami społeczności lokalnej”. Ten ostatni zapis sprawia, że w praktyce może to być każdy, dowolnie wybrany przez dyrektora dzień.

Frekwencja i tak byłaby słaba

Z prawa do nieco dłuższego odpoczynku po Nowym Roku, po konsultacji z radą pedagogiczną i z rodzicami, zdecydowała się skorzystać np. Szkoła Podstawowa nr 2 w Łowiczu. – Często w takie dni frekwencja i tak jest bardzo niska – zauważyła dyrektor Teresa Domińczak.

Plan pracy szkoły ustalono we wrześniu, kiedy wszyscy obawiali się na początku roku srogiej zimy, za czym mogą iść problemy z dojazdem czy duża liczba zachorowań. – Tak kazały przypuszczać doświadczenia z lat poprzednich – mówiła nam dyrektor Domińczak.

Wychowawcy świetlicy byli gotowi na zorganizowanie zajęć i opieki w tych dniach, jednak, zgodnie z przeprowadzonym



Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej określa, jakie dni może dyrektor wybrać na wolne od zajęć.

wśród rodziców sondażem, nie było takiej potrzeby.

Najważniejsze – zrealizować podstawę

Jednak pozostałe z łowickich szkół 2 i 3 stycznia pracowały według normalnego planu lekcji.

– W tym roku, w porozumieniu z radą pedagogiczną, postanowiliśmy, że nie wykorzystamy wszystkich z ośmiu przysługujących nam dni wolnych – mówiła nam dyrektor Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, Mirosława Walczak. – Gdyby to był jeden dzień, to byśmy się zastanawiali, ale na dwa nie możemy sobie pozwolić. Musimy zrealizować całą podstawę programową, bo z tego jest rozliczany każdy dyrektor.

Podobnie widzi to dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, Dariusz Żywicki. – Po prostu nie widziałem potrzeby, żeby robić wtedy wolne. Uważam, że czasu na wypoczynek było i tak dużo – mówił dla NŁ. – Przyjmuję zasadę, że korzystamy z dni wolnych tylko wtedy, kiedy z jakiegoś względu nie można pracować, bo np. trzeba przeprowadzić egzaminy. **tm**

Kol. Łyszkowice

Plan: sprzedać pięć działek

Radni gminy Łyszkowice 30 grudnia wyrazili zgodę na zbycie przez gminę pięciu działek rolnych położonych w obrębie Kolonii-Łyszkowice. Grunty te były do tej pory własnością gminy, dzierżawioną różnym prywatnym użytkownikom. Teraz można je będzie wystawić na

sprzedaż, a radni liczą, że zasilą to w znaczny sposób gminny budżet. Największą wartą jest największa z działek z gospodarstwem rolnym, zajmująca powierzchnią 1,16 ha. Pozostałe działki nie są zabudowane i mają powierzchnię poniżej 1 ha – 0,62, 0,44, 0,30 i 0,20 ha.

Łowicz | Uczniowie przygotowali koncert

Świąteczne koledowanie w szkołach pijarskich

Około 100 osób wysłuchało wieczorem 6 stycznia koncertu Świąteczne Koledowanie, który przygotowali uczniowie szkół pijarskich. Na scenie sali gimnastycznej zaśpiewało kilkunastu uczniów, solo jak i w duetach, do akompaniamentu gitary akustycznej i pianina.

Ewa Bartoszevska (na zdjęciu), zaśpiewała z zespołem w aranżacji rockowej kolędę „Pójdźmy wszyscy”. Nauczycielka języka polskiego, Karolina Małecka, powiedziała nam, że całe przedsięwzięcie było inicjatywą uczniów, którzy postanowili powtórzyć ubiegłoroczny świąteczny koncert, na którym wystąpili głównie absolwenci. Osobami, które wzięły na siebie ciężar większej części przygotowań do koncertu były uczennice Anna Kapusta oraz Małgorzata Karczevska. Nad stroną muzyczną i nagłośnieniem czuwał nauczyciel informatyki w szkole, ale też z pasji muzyk – Norbert Bruc.

Szczególnym akcentem kończącym koncert było wspólne wykonanie przez wszystkich występujących na scenie uczniów kolędę „Wśród nocnej ciszy”, do której dołączyła się publiczność. **tb**



Ewa Bartoszevska wykonała wspólnie z zespołem rockową aranżację kolędę Pójdźmy wszyscy do stajenki.

REKLAMA

ŁST TAXI ŁOWICZ

osobowe • bagażowe
ciężarowe

24h
46 837 34 01

www.taxi.lowiczak.pl

MIASTO – DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

Łowicz | Problem z przejazdem przez Sochaczewską

Straszą kierowców gwoździami

Kierowcy, nie mogąc przejechać przez zniszczoną przez roboty kanalizacyjne drogę, objeżdżali ją po prywatnych łąkach. Właściciele zbuntowali się przeciwko tej praktyce i postanowili zadziałać w dość niekonwencjonalny sposób.

Chodzi o fragment ulicy Sochaczewskiej, mniej więcej w połowie odcinka między skrzyżowaniami z Nadburzańską i Poznańską. Przez cały ubiegły rok trwały tam prace Zakładu Usług Komunalnych nad budową kanalizacji, które po-

trwają jeszcze prawdopodobnie do kwietnia (główna część inwestycji jest już skończona, ale trwają prace nad przyłączami). Gruntowa droga jest w fatalnym stanie, zwłaszcza po opadach. W miejscu, o którym mowa, przypomina raczej bagno. Zjeżdżając tam z ulicy Nadburzań-

skiej mamy nawet znak informujący, że droga jest „ślepa”. Nie trudno się domyślić, że wielu kierowców jednak wciąż próbuje tamtędy przejechać – jest to skrót z centrum do Poznańskiej, a poza tym, jest przy tej ulicy kilka zakładów gospodarczych i przemysłowych.

Właściciele rozjeżdżonych przez samochody łąk poustawiali po bokach drogi różnego rodzaju przeszkody, mające uniemożliwić lub uprzykrzyć zjazd z wyznaczonego pasa drogi – stopy gałęzi, duży konar drzewa i tabliczki z napisem „Uwaga gwoździe, teren prywatny”. Szukaliśmy samych gwoździ, tych jednak nie było, więc napis to prawdopodobnie tylko straszak.

Ich działanie spotyka się na ogół ze zrozumieniem. – Ja się tym ludziom nie dziwię, nikt



Ten odcinek ul. Sochaczewskiej jest praktycznie nieprzejezdny. Na utwardzenie nawierzchni trzeba będzie jeszcze poczekać.

przecież nie chce żeby po jego łące jeździły samochody – mówił nam przedsiębiorca, mający przy Sochaczewskiej zakład. – Z drugiej strony to jest publiczna droga. Miasto powinno coś z nią zrobić, bo na razie to wygląda tak, że

skończyli roboty i pozostawili teren nieuporządkowany.

– Niewiele możemy zrobić, chociaż chcielibyśmy – mówił nam nacelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego Grzegorz Pelka. – Kiedy

prace nad przyłączami zostaną zakończone, zamierzamy wyrównać ten teren i podsypać go tłuczniem. To oczywiście rozwiązanie prowizoryczne, ale na inne, bardziej kosztowne, w najbliższym czasie się nie zanosi. **tm**



Po takim ostrzeżeniu niewielu kierowców odważy się wjechać na łąkę.

Zduńska Dąbrowa | Dwa dni bez wody

Awaria usunięta, ale problem nierozwiązany

Mieszkańcy trzech bloków w Zduńskiej Dąbrowie, pod numerami 64a, 64b i 64c pozbawieni byli wody od niedzieli 5 stycznia do wtorku, 7 stycznia.

Wszystko z powodu awarii przyłącza wodociągowego. Awaria została usunięta, ale każda ze wspólnot mieszkaniowych – ponieważ każdy blok ma odrębną wspólnotę – będzie musiała podjąć decyzję o wykonaniu własnego przyłącza.

Problem z zaopatrzeniem bloków w wodę polega na tym, że przed kilkudziesięciu laty powstały one w ramach jednego kompleksu ze szkołą średnią, która obecnie nosi nazwę Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej. W blokach tych znajdują się w sumie 22 mieszkania, które pełniły rolę służbowych mieszkań pracowników placówki. Między blokami nie było typowej sieci wodociągowej, jedynie przyłącza z rur stalowych, prowadzące od obiektu szkoły.

Gdy bloki należały formalnie do szkoły, było to dobre rozwiązanie. Obecnie mieszkania wykupione zostały przez najemców na własność, a działki przynależne do nich wydzielone. Każdy wraz z mieszkaniem nabył swój udział w gruncie, bo taka jest specyfika wspólnot. Ale przyłącza wodne pozostały niczyje.

Jak udało nam się dowiedzieć w Urzędzie Gminy w Zdunach, żadna ze wspólnot nigdy nie wystąpiła formalnie z pytaniami o to, jakie są techniczne

warunki wykonania własnego przyłącza. Kilka lat temu pytał o to tylko jeden mieszkaniec tego osiedla, po ostatniej awarii kilkuosobowa grupa była (7 stycznia) w tej sprawie w Urzędzie.

Wójt Gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski uważa, że wykonanie przyłącza nie będzie trudne, ponieważ gminny wodociąg przebiega po północnej granicy działek tego osiedla, w bliskiej odległości. – Już dawno wspólnoty te powinny to załatwić – podsumowuje. **mwk**



Aby usunąć awarię, konieczne było odcięcie dopływu wody w zaworze głównym na terenie szkoły i wycięcie pękniętego odcinka stalowej rury.

Kiernozia

Drogi na osiedlu coraz lepsze

Firma Hydromel przystąpiła do naprawy gruntowych dróg gminnych na os. Tadeusza Kościuszki oraz ul. Ogrodowej w Kiernozi. Jeśli pozwoli na to pogoda, roboty zostaną zakończone jeszcze w styczniu, a jeśli nie – dopiero wiosną. – Mamy nadzieję, że firma zdąży, bo wiosną mieszkańcy mogliby mieć problem z wyjechaniem z niektórych ulic – powiedział nam sekretarz Urzędu Gminy w Kiernozi Jarosław Bogucki. Pierwotnie gmina zakładała, że roboty zostaną przeprowadzone do końca listopada ubiegłego roku. Na przeszkodzie jednak stanął fakt, że firma, która wygrała pierwszy przetarg nie podpisała z gminą umowy na wykonawstwo. W kolejnym przetargu wygrała firma, która wykonywała w Kiernozi kanalizację – PHU Hydromel Sp. z o.o. z Sieradza. Między świętami Bożego Narodzenia a Sylwestrem przywieziony został materiał na drogi.

Drogi na os. Kopernika są profilowane oraz wykonywana jest podbudowa z kruszywa łamanego. Odbywa się też zapowiadana regulacja istniejących studni, studzienek, zasuw i wpustów. **mak**

REKLAMA

| | | | |
|--|---|---|--|
| | U Pana Tadeusza w Domaniewicach → dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób) → 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości) | Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych → do 250 osób | Nowa Sala Weselna w Woli Gostawskiej → dwie sale weselne: od 100 osób do 500 osób → pokoje hotelowe dla gości |
| | Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234 | | |

TRANSPORT GRATIS

„BARTEKS”

SKŁAD OPAŁU

TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego

węgla

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

koszka orzech
grozek koks
ekogroszek
luzem lub worek
brykiet, miążwęglowy

KREDYT KREDYTY Chwilówki

Z LEKKĄ SPŁATĄ *Dopłaty jed. tylko jeden!*

KONSOLIDACYJNY
wysokie kwoty kredytu długi okres kredytowania

SZYBKE POŻYCZKI CHWILÓWKI

GOTÓWKOWY NA DOWOLNY CEL
na oświadczenie

PORADY NAGRYCH DORADCÓW KLIENTA

Łowicz, ul. Stanisławskiego 18
tel. (46) 830 01 61, kom. 795 495 401

PRODUCENT

OKIEN SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

RABAT ZIMOWY

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alpaline o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX
- szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

RZUT OKIEM | RADNY OPOWIADAŁ


Niecodziennym elementem ostatniej sesji Rady Gminy Domaniewice w 2013 roku, która odbyła się 30 grudnia, był krótki wykład radnego i historyka Zbigniewa Zagajewskiego o Tadeuszu Chciuku-Celcie. Okazją do tego historycznego przerywnika w obradach było to, że w tym samym czasie w Gminnym Ośrodku Kultury, w którym odbywają się sesje, możliwe było obejrzenie wystawy o ostatnim emisariuszu Rządu Polskiego na Uchodźstwie (pisaliśmy na ten temat szerzej w jednym z ostatnich wydań NŁ). Zbigniew Zagajewski zaimponował wszystkim obecnym ogromną wiedzą na temat Chciuka-Celta i z wielką swadą opowiadał o nim przez ponad 20 minut. **kl**

Łowicz | CRIMP
Rzemieślniczy opłatek

Spotkanie opłatkowe członków Cechu Rzemiosł Różnych i Małej Przedsiębiorczości, ich rodzin, a także pracowników Cechu odbędzie się dzisiaj, w czwartek 9 stycznia, o godz. 16 w siedzibie przy ulicy Podrzecznej w Łowiczu.

Jak co roku, zaproszenia do wzięcia udziału w spotkaniu organizatorzy skierowali m.in. do ks. biskupa seniora Alojzego Orszulika, wicewojewody łódzkiego Pawła Bejdy, a także do władz samorządowych powiatu oraz miasta Łowicza. **mak**

RZUT OKIEM | PŁOT DO NAPRAWY


Zniszczone przęsto. Tak wygląda tylna część ogrodzenia gminnego boiska w Bielawach. Na zdewastowane przęsto zwróciła uwagę gminna radna, Dorota Gawrysiak, apelując na sesji, 30 grudnia, o jego naprawę, a także o zdjęcie flagi z boiska. Wójt Sylwester Kubiński zapowiedział uzupełnienie ogrodzenia nowym przęstem, najprawdopodobniej na koszt gminy, ponieważ sprawcy dewastacji nie zostali wykryci. **ewr**

Bielawy | Stacja paliw pod nowym szyldem

Pierwsza Optima w powiecie

Od listopada stacja paliw przy skrzyżowaniu ulicy Warszawskiej, czyli wojewódzkiej 703-ki z drogą do Walewic, działa w sieci Optima grupy Lotos. Wymianę szyldu poprzedził remont budynku handlowego. Sprawdziliśmy co zmieniło się dla klientów.

Lotos Optima to marka ekonomicznej sieci stacji paliw, którą po raz pierwszy zaprezentowano w 2011 roku. Była to odpowiedź grupy Lotos na coraz większą popularność wśród zmotoryzowanych Polaków ekonomicznego segmentu stacji (do jakiego należą też m.in. stacje Bliska koncernu Orlen), który w odróżnieniu od segmentu premium ma zapewnić klientom dostęp do wysokiej jakości paliw w niższej cenie.

W skrócie, we wprowadzonym w wielu krajach europejskich podziale, segment ekonomiczny nastawiony jest na wartość, czyli zapewnienie klientom standardowych usług w jak najbardziej przystępnej cenie, a z kolei stacje sektora premium jako te z tzw. wyższej półki, oferują klientom zwykle szerszy wachlarz usług i atrakcje ponadstandardowe.

Dla przykładu, na stacjach Lotos Premium dostępne w sprzedaży jest najszlachetniejsze paliwo Lotosu – Dynamic (na stacjach Premium koncernu Orlen odpowiada mu paliwo Verva). Na ekonomicznych stacjach Lotos Optima nie jest prowadzony program



Od listopada pod nowym szyldem. Stacja Lotos Optima przy trasie 703 pod Bielawami.

lojalnościowy Navigator z nagrodami, nie będzie też pewnych promocji, stosowanych na stacjach Premium.

Dla mieszkańców Bielaw i okolic, ale także dla podróżnych, uruchomienie Optimy przy skrzyżowaniu z 703-ki na drogę do Walewic w miejscu dawnej stacji Lotosu i tak oznacza podwyższenie standardu.

Stację paliw w tej lokalizacji od niemal 20 lat prowadzą wspólnicy: Czesław i Anna Bagnowska oraz Michał Miziołek (jako spółka Ba-Mi). Od początku była to stacja grupy Lotos – właściciele świadomie wybrali tę markę do współpracy, ceniąc sobie wyso-

ką jakość jej paliw. Zawsze częścią stacji był sklep, wcześniej mniejszy, a dziś – po remoncie – o znacznie powiększonej powierzchni handlowej.

Anna Bagnowska opowiada, że zawsze starała się, aby sklep na stacji był dobrze zaopatrzony w produkty pierwszej potrzeby, po które okoliczni mieszkańcy przyjeżdżali, gdy zwykłe sklepy w Bielawach były już pozamykane. Stacja od początku pracowała w systemie całodobowym i tak jest nadal. A co nowego przyniosła ze sobą marka Optima?

– Przede wszystkim szybszą obsługę klienta. Teraz mamy dwa stanowiska kasowe, a wcześniej było tylko jedno i w okresie nasilonego ruchu, np. przed świętami, tworzyły się długie kolejki.

Jesteśmy już w pełni skomputeryzowani, wszystkie dystrybutory zostały podłączone do komputera i kiedy podejździ klient, kasjer od razu widzi z którego stanowiska jest tankowane paliwo i za jaką kwotę.

Nowością jest wprowadzenie do sprzedaży kawy z ekspresu i hot dogów w różnych smakach: parówki, kabanosa i białej kiełbasy. Muszę powiedzieć, że cieszą się one bardzo dużą popularnością – opowiada Anna Bagnowska, a pan Czesław dodaje: – Usprawniliśmy przed-



Ciekawostką dla kierowców jest alkomat. Urządzenie to, zwłaszcza w okresie świątecznym, cieszyło się sporym zainteresowaniem.

kość tankowania i równocześnie z naszych dystrybutorów paliwa mogą pobierać cztery samochody.

W sklepie ciekawostką dla kierowców jest alkomat na monety, pozwalający sprawdzić zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Urządzenie to, zwłaszcza w okresie świątecznym, cieszyło się sporym zainteresowaniem.

Anna Bagnowska mówi, że wszystkie stacje sieci Lotos Optima urządzane są w oparciu o te same standardy, włącznie z kolorami ścian. Lokalnym akcentem w bielawskiej Optimie są łowickie wycinanki nad stanowiskami kasowymi.

Optima w Bielawach jest pierwszą stacją tej sieci na terenie powiatu łowickiego. Najbliższe takie stacje są w Kutnie i pod Sochaczewem. **ewr**



Pod łowicka wycinanką. Nad stanowiskami kasowymi stacji Optima zawisły regionalne ozdoby.

REKLAMA

GOTÓWKA W LOT!
 Gotówka do domu Klienta
515 065 300
 bocianpozyczki.pl

BÓCIAN®
 POŻYCZKI

dachstyl
 z ofertami do twoich potrzeb

TANIA BLACHA TRAPEZOWA

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH
 Głowno, Piątkowska 1, 42 710 74 90, 512 250 477
 www.dachstyl.com

OPONY OSOBOWE
 CIĘŻAROWE
 - sprzedaż - serwis DOSTAWCZE

OPONY ZIMOWE
 w atrakcyjnych cenach

195/65 R15
 Michelin Alpin A4 - 235zł/szt.
 Kleber Krisalp HP2 - 185zł/szt.

205/55 R16
 Michelin Alpin A4 - 380zł/szt.
 Kleber Krisalp HP2 - 280zł/szt.

- prostowanie FELG aluminiowych
- pompowanie kół azotem
- naprawa opon na gorąco

RAFNET Łowicz, ul. Warszawska 85a
 tel./fax (46) 830-30-39

Stroniewice | Trudno wyciąć drzewo

Pisma krążą, petent czeka

Rolnik ze Strugienic w gminie Zduny w lipcu ubiegłego roku wystąpił z pismem do Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu z prośbą o zgodę wycięcie drzewa.

Chodzi o topolę, która rośnie między rowem a jego polem i wszystko wskazuje na to, że pasie drogowym. Gdy tylko pismo składał, dowiedział się, że na wydania decyzji czekać będzie około 3 miesięcy. Czeką ponad 5 miesięcy i niecierpliw się, dlaczego tak długo to trwa i faktycznie musi trwać aż tak długo?

– 25 lipca złożyłem pismo w Powiatowym Zarządzie Dróg. W tym tygodniu (7 stycznia) dowiaduję się, że dopiero 12 listopada wpłynęło ono do Urzędu Gminy. Czy nie wystarczy na to 2 tygodnie? – mówi poirytowany mężczyzna. – Nie spodziewałem się, że to będzie trwać tyle czasu, zwłaszcza, że mówiono mi początkowo o 3 miesiącach. Gdy pytałem o to w Zarządzie Dróg, powiedziano mi, że nie tylko jego sprawa jest do załatwienia.

Nasz rozmówca wyjaśnia, że zaplanował sobie wycinkę drzewa po żniwach w ubiegłym roku. Ale teraz już nie jest w stanie przewidzieć, kiedy będzie mógł ją wykonać. W jego ocenie drzewo jest martwe w 80%, a jego suche gałęzie łamię wiatr. Spadają one na pole i do rowu, i to może nie jest wielki problem, ale ma obawy, że kiedyś potężna gałąź spadnie na drogę i wyrządzi komuś krzywdę. – Czy naprawdę musi się coś takiego stać, aby przyspieszyć procedurę? – pyta retorycznie.

Jak się dowiadujemy w PZDiT, wydanie decyzji w sprawie wycinki drzew trwa obecnie około 3-4 miesięcy. Czas ten znacznie wydłużył się

od czasu, gdy do zgody na wycięcie potrzebne jest uzgodnienie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Skiernewicach (zmiana tych przepisów miała miejsce 2 lata temu – przyp. red.).

W praktyce wygląda to tak, że choć petent występuje z wnioskiem do zarządcy drogi, to zgodę na wycięcie drzewa musi wydać wójt gminy Zduny, ale zarządca – w tym przypadku PZDiT – ocenia czy drzewo stwarza zagrożenie, a RDOŚ ma głos decydujący, choć ocenia głównie stan zdrowotności drzewa. A obieg dokumentu z jednej instytucji do drugiej nieco trwa. Jak długo potrwa jeszcze w tej sprawie?



Wydanie decyzji w sprawie wycinki drzew trwa obecnie około 3-4 miesięcy

Piotr Markus z PZDiT powiedział nam, że 10 stycznia odbędzie się wizja lokalna drzew, które mogą być wycięte, m.in. tego w Strugienicach – dlatego, że nie planuje się takich wizji do pojedynczego wniosku. Spodziewa się, że 17-18 stycznia RDOŚ wyda decyzję czy rolnik będzie mógł drzewo wyciąć. Potem jednak – jak wspomnieliśmy – potrzebna będzie zgoda wójta gminy Zduny i porozumienie z wnioskodawcą – który w tym przypadku – sam był zainteresowany wykonaniem wycinki. Wszystko wskazuje na to, że prace te najwcześniej będzie mógł planować w lutym. Siedem miesięcy po złożeniu wniosku. RDOŚ i inne urzędy biją kolejne rekordy...

mwk

Przyroda | Co nam przemiesie zielony styczeń

Mamy wiosnę? Na pewno nie, ale rośliny o tym nie wiedzą

W ogrodzie państwa Kaźmierczaków w Starych Grudzach zakwitła kalina. Normalnie powinna to zrobić w maju, na pewno nie w grudniu. Najgorsze jest to, że jak zaobserwował Adrian Kaźmierczak, na innych krzewach też już widać pęczniejące pąki, które szykują się do wypuszczenia liści. Nic dziwnego: w ciągu dnia świeciło ostatnio słońce, a temperatura sięgała nawet 10 stopni Celsjusza.

Adrian jest uczniem kl. II, o nachyleniu matematyczno-informatycznym w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu. Jego pasją są rośliny i zajmowanie się dużym, ładnie utrzymanym ogrodem.

Adrian powiedział nam, że kwitnącą kalinę sfotografował już 27 grudnia. Tego dnia też zaobserwował, że i inne rośliny bynajmniej nie drzemia czekając do kalendarzowej wiosny, ale zaczynają się budzić do życia. – Przykładem może być żyliściek, u którego pojawiły się nabrzmiałe pąki. Co ciekawe, krzew ten nie zgnął przed zimą wszystkich liści, co normalnie robi. Oznaki takiego przebudzenia widać też na innych krzewach, np. na złotolinie japońskiej, czy obielu groniastej – powiedział nam.

Reakcją rodziny było szczelne okrycie roślin w ogrodzie włókniną, co stało się w Sylwestra. Bo – jak powiedział nam Adrian – prawdziwe mrozy przecięż w końcu nadejdą i wówczas rośliny zmarzną. Czy to poskutkuje? – okaże się wiosną. – Jeżeli krzewy przetrwają, to osłabione, część zmarzniętych gałęzi trze-



Kwiaty kaliny w ogrodzie państwa Kaźmierczaków, sfotografowane 27 grudnia ubiegłego roku.

ba będzie usunąć, może nawet przyciąć u samej ziemi, i liczyć, że pojawią się nowe pędy – przewiduje młody pasjonat ogrodów.

W sadach już przedwiośnie

Nie inaczej sytuacja wygląda w sadach w powiecie łowickim. Wojciech Brzozowski, który ma sady jabłoniowe i śliwkowe w Sromowie w gminie Kocierzew Południowy, jak na razie nie załamuje ręk. – Na razie nie mam obaw dotyczących pogody, w moich sadach nie ma jeszcze wiosny – mówi. Ale też nie ukrywa, że pąki na jabłoniach odmiany idared są tak nabrzmiałe, jak w innych latach bywały dopiero w marcu.



Pąki na jabłoniach odmiany idared są tak nabrzmiałe, jak w innych latach bywały dopiero w marcu.

zapowiadają ochłodzenie jeszcze w styczniu. Gdyby nie było ono gwałtowne, to niska temperatura zahamowałaby rozwój pąków. Gdyby jednak przez cały styczeń było ciepło, a mróz wystąpiłby w lutym – w sadach na pewno wystąpiłyby duże uszkodzenia drzew, a w konsekwencji straty.

Bogdan Kosiorek z Bednar ma nieco większe obawy o aurę. Na

straty spała już tegoroczne zbiory w sadzie morelowym, który liczy 500 drzewek. Jak wyjaśnia, odmiany moreli, które dostępne są w Polsce, są mało przystosowane do naszego klimatu (w przeciwieństwie np. do brzoskwiń, które hodowcom lepiej udało się dostosować do naszego klimatu). Drzewka nie owocują już po zimach, w których wystąpiły mrozy rzędu minus 15 – minus 20 stopni, bo tyle stopni mrozu wystarczy, aby przemarzły im pąki. Ale morelom wystarczy też po łagodnej zimie przymrozek minus 1, wtedy marzną im zawiązki owoców. – Zbioru moreli w tym roku na pewno nie będę miał. Co do innych gatunków – to się okaże. Na jabłoniach pąki są mocno nabrzmiałe, ale jeszcze nie są pęknięte – mówi z nadzieją. mwk, tb

Skierniewice | W środę uroczystości

Pamięci rozstrzelanych Polaków

Uroczystość upamiętniająca 40 więźniów Pawiaka rozstrzelanych przez hitlerowców 20 grudnia 1943 roku w egzekucji publicznej w Skierniewicach i w innym, nieznanym miejscu w okolicach Skierniewic, odbędzie się w najbliższą środę, 15 stycznia w Skierniewicach.

W egzekucjach zginęło wielu mieszkańców obecnego powiatu łowickiego, m.in. Bobrownik, Polesia, Dzierżgówka, Chyleńca, Belchowa, Parmy, również Łowicza, Bolimowa, Woli Mąkolskiej w gminie Głowno czy Sierakowic Prawych.

Wydarzenie miało miejsce 20 grudnia 1943 roku. Dwudziestu mężczyzn rozstrzelano w Skierniewicach przy ulicy Rawskiej 1, dwudziestu in-

nych rozstrzelano w nieznanym miejscu, prawdopodobnie w okolicach Skierniewic, jadąc w kierunku Kamiona. Wśród rozstrzelanych był m.in. Kazimierz Kurowski, kpt. rezer. komendant Rejonu Wschodniego krypt. Tartak z Łowicza, komendant placówki AK w Bolimowie Franciszek Darowski, ps. Emanuel i wiele innych osób.

Obchody rozpoczną się uroczystą mszą świętą w intencji bohaterów tamtych dni w kościele pod wezwaniem św. Stanisława w Skierniewicach o godz. 11.30. Po mszy nastąpi wspomnienie o rozstrzelanych więźniach oraz zapalenie zniczy i złożenie kwiatów przed tablicą upamiętniającą to tragiczne wydarzenie. Zwieńczeniem obchodów będzie inscenizacja w ZSZ nr 1 przy ul. Pomologicznej („Budowlance”), przygotowana przez uczniów. mak



CUKIERNIA i KAWIARNIA

DZIENNIKARZY



Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel. 534-013-394
www.udziennikarzy.pl
 e-mail: kawiarnia@udziennikarzy.pl
 znajdziesz nas też na Facebooku

oferuje znakomite
ciasta i torty

ZAPRASZAMY CODZIENNE

Gmina Zduny

Czego nie udało się zrobić

Jednogłośnie Rada Gminy Zduny przegłosowała 30 grudnia ostatnie zmiany w budżecie na 2013 rok. Wykreślono z niego przede wszystkim trzy niezrealizowane inwestycje: rewitalizację centrum Zdun, modernizację drogi Zduny-Szymanowice oraz remont sceny w Domu Kultury.

Jak nam wyjaśnia wójt Jarosław Kwiatkowski, rewitalizacja była planowana pod warunkiem uzyskania na nią środków zewnętrznych. Gmina planowała ze swojego budżetu wydać na to 650 tys. zł. Ponieważ nie było takiej możliwości, plany te zostały odłożone na przyszłość.

Dруга pod względem kwoty wykreślona inwestycja to powiatowa droga Zduny-Szymanowice. Gmina chciała dołożyć do jej remontu 100 tys. zł, ponieważ jednak powiat nie przeprowadził tych prac, inwestycja została wykreślona.

Trzecie zadanie – remont sceny w DK – ma być zrealizowane w 2014 roku. Gmina zaplanowała na to 65 tys. zł. Jednocześnie radni musieli zwiększyć wydatki: na bieżące utrzymanie dróg gminnych dołożyli ponad 50 tys. zł, a na wynagrodzenia w oświacie – 87,3 tys. zł. **mwk**

Gmina Kiernozia | Budżet na 2014 rok przyjęty

Sporo inwestycji i splanowanie deficytu

30 grudnia radni gminy Kiernozia uchwalili przyszłoroczny budżet. Dochody w 2014 roku mają wynieść 11 mln 348 tys. zł, wydatki 10 mln 689 tys. zł. Będzie nadwyżka przeszło 600 tys. zł.

Nadchodzący rok przewidywany jest jako wyjątkowo ciężki z powodu malejących subwencji państwowych i kończących się funduszy unijnych na lata 2007-2013 – trzeba je wydatkować najpóźniej w czerwcu tego roku. Najprawdopodobniej dopiero w 2015 roku będzie można otrzymać kolejne pieniądze z Unii, przeznaczone dla Polski na lata 2014-2020. Dlatego nadwyżka w budżecie tym bardziej cieszy.

Nie oznacza to jednak, że oszczędzone pieniądze gmina będzie mogła przeznaczyć na nowe inwestycje czy inne wydatki. Pomogą one częściowo spłacić jej zadłużenie, które obecnie wynosi prawie 1 mln 607 tys. zł. Na pozostałą jego część planowane jest wzięcie kredytu w wysokości 947 tys. 694 zł.

Na inwestycje przeznacza się ogółem 2 mln 272 tys. 634 zł. Najwięcej pieniędzy – 1 mln 193



Na sesji Rady Gminy skarbnik, Agnieszka Wojda, omawiała ostatnie zmiany w budżecie gminy na 2013 rok oraz wraz z wójtem, Zenonem Kaźmierczakiem, przedstawiała projekt budżetu na 2014 rok.

tys. 500 zł gmina wyda na budowę II etapu kanalizacji i wymianę linii wodociągowej w Kiernozii. Obejmie ona ulice: Sobocką i Krzywe Koło.

Dруга pod względem wielkości sumy zaplanowanych na nią pieniędzy, jest budowa pla-

cu zabaw i bieżni w Kiernozii. Łączny koszt to 322 tys. zł. Na to zadanie gmina otrzyma dofinansowanie w wysokości prawie 209 tys. zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich z działania Odnowa i Rozwój Wsi. Już podpisano umowę. Bieżnia powsta-

nie wzdłuż boiska, a plac zabaw nieopodal, przy przedszkolu. Jak poinformował nas Zenon Kaźmierczak, wójt gminy, wkrótce zostanie ogłoszony przetarg na wyłonienie wykonawcy prac.

Spółród dróg gminnych zostaną poddane budowie odcin-

ki: 0,7 km w Woli Stępowskiej i 0,56 km z Tydówki do Niedzielisk, a dwie warstwy tłuczni zostaną położone na os. Kościuszki w Kiernozii. Koszt całości szacowany jest na 668 tys. zł.

Jako członek Związku Międzygminnego Bzura, gmina wniesie do niego wkład własny w wysokości nieco powyżej 48 tys. zł.

30 tys. zł przeznaczono na wykonanie projektów dróg. Z pewnością zostanie opracowany projekt dróg na os. Kościuszki. W zależności od tego, ile pieniędzy będzie jeszcze do dyspozycji, zlecone zostanie wykonanie kolejnych projektów, ale ich harmonogram nie jest jeszcze ustalony.

10 tys. zł będzie kosztowała wymiana pieca w Domu Nauczyciela w Kiernozii, a 1.000 zł zarezerwowano na rewitalizację zabytkowego parku w Kiernozii. Została ona rozpoczęta dwa lata temu. Wówczas wykonano jej projekt. Gmina będzie starała się o pozyskanie funduszy na doprowadzenie tego zadania do końca. Póki co zapisana w budżecie, niewielka przecież kwota, zostanie przeznaczona na doraźne prace związane z utrzymaniem parku. **ms**



Wola bez przystanku. To tutaj stała murowana wiata, ale podczas budowy prowadzonej na terenie po byłej szkole została zlikwidowana. Nowa ma stanąć nieco dalej.

Wola Gosławska | Czekają na przystanek

Co z ta wiatą?

Sołtys wsi Wola Gosławska w gminie Bielawy, znierczliwiony kilkumiesięcznym oczekiwaniem na postawienie nowej wiaty przystankowej, pyta wójta: Dlaczego to tak długo trwa?

Sołtys Józef Błaszczak zabrał głos na sesji Rady gminy Bielawy 30 grudnia w ostatnim punkcie obrad. Przypomniał, że wiata przystankowa jest potrzebna zwłaszcza dzieciom oczekującym na szkolny autobus. Na razie aura jeszcze im nie dokuczyla zbyt mocno, ale w każdej chwili można spodziewać się mrozu i śniegu, a wówczas nawet kilkunastominutowe czekanie pod gołym niebem na transport, może być dla uczniów bardzo uciążliwe.

Przypominamy, że poprzedni, murowany przystanek w Woli Gosławskiej został wyburzony przez nowego właściciela działki, na której się znajdował. Po sprzedaży byłej szkoły przez gminę prywatnemu przedsiębiorcy i likwidacji przez niego przystanku, mieszkańcy wsi wystąpili do wójta Sylwestra Kubińskiego i Rady Gminy z wnioskiem o postawienie nowego. Pismo w tej sprawie złożyli 27 września i od tamtej pory czekają. Wójt porozumiał się już z jednym z okolicznych właścicieli gruntów przy drodze, by wiatę ustawić na jego działce, gmina uzyskała pozwolenie na budowę i teraz czeka, aż producent wiaty wyrobi się z zamówieniem.

Wójt Sylwester Kubiński mówił na sesji o tym, że wykonawca wiaty obiecał, że stanie ona w Woli Gosławskiej w drugim tygodniu stycznia. Mieszkańcy odliczają dni... **ewr**

Łyszkowice Kamery czuwają nad centrum gminy

dokończenie ze str. 2

Pomogły one ustalić przyczyny kolizji drogowej z 23 grudnia, o której pisaliśmy w poprzednim numerze NŁ (zeznania uczestników zdarzenia były w kilku punktach sprzeczne ze sobą), a także ustalić tożsamość i złapać złodzieja, który skradł zaparkowany przy ulicy samochód.

Wcześniej nagrania z tych kamer odegrały rolę dowodu przy zatrzymaniu mężczyzny, który okradł pobliską stację benzynową Bliśka, a następnie innego, który z kolei pokusił się na ładowarkę teleskopową. Pomogły też złapać kierowcę, który zbiegł z miejsca zdarzenia po spowodowaniu kolizji, podczas ubiegłorocznego Pucharu Wójta, 31 sierpnia. **tm**

Gmina Łowicz | Zmiana planu zagospodarowania przestrzennego Jeszcze można zgłaszać propozycje

Mieszkańcy gminy Łowicz do 3 lutego mogą składać wnioski w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego Otolic i Jamna.

Do 20 stycznia dokumenty są dostępne do publicznego wglądu w Urzędzie Gminy. Choć projekt zmiany planu zagospodarowania przestrzennego obejmuje Bocheń, Jamno, Otolic i Zielkowie, to wnioski, które można jeszcze składać, dotyczą Jamna i Otolic.

Gmina już w lipcu zwróciła się do Urzędu Marszałkowskiego o wyrażenie zgody na zmianę planu zagospodarowania przestrzennego dla tych wszystkich miejscowości. Wówczas uzyska-

no zgodę na zmiany w Bocheńcu – chodziło tu o zwiększenie dopuszczalnej liczby hodowanego bydła do 40 sztuk w jednym gospodarstwie oraz w Zielkowicach – gdzie na wniosek jednej z mieszkańek uwzględniono w planie zmianę linii zabudowy.

Urząd Marszałkowski nie wyraził natomiast zgody na zmianę przeznaczenia obszarów leśnych w Jamnie na produkcyjne, argumentując swoje stanowisko brakiem dostatecznych powodów za tym przemawiających.

Podczas poprzedniego udostępnienia do wglądu dokumentów o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego, które miało miejsce od 8 sierpnia do 9 września 2013 roku, pojawiły się wnioski dwóch mieszkańców z Otolic o uwzględnienie w nim

działek pod zabudowę jednorodziną.

Poprawiono plan zagospodarowania, uwzględniając wnioski mieszkańców i wcześniejszy sprzeciw Urzędu Marszałkowskiego. W październiku po raz kolejny zwrócono się do niego w tej sprawie. Nowy plan został zaakceptowany. Teraz mieszkańcy mają ponowną okazję do zgłaszania wniosków.

O ile nie pociągają one za sobą wielkich kosztów, a ich uwzględnienie ułatwi zainteresowanym osobom życie, gmina przychyli się do nich. W Otolicach i Jamnie, przy granicy z gminą Łyszkowice, w okolicach Nowych Grudz łącznie nieco ponad 1,5 ha działek ma być przeznaczona pod zabudowę jednorodziną. **ms**

REKLAMA

Zapraszamy na **Bal Walentynkowy - Ostatkowy** do sali w Klewkwowie

• 15 lutego 2014r. • koszt 160 zł od pary

zapewniamy: • 3 dania ciepłe • zimne przekąski • owoce • ciasta • napoje zimne i gorące

Do zabawy rozgrzewać będzie „Duet Dance”

Informacje oraz zapisy: tel. 537-040-533

organizujemy: wesela, komunie, chrzciny, bankiety i imprezy okolicznościowe

WOLNE TERMINY

tel. 667 759 067

do dyspozycji sala do 250 i 100 osób

Sala Bankietowa **Konkret**

Oferujemy:

- przejścia weselne
- komunie
- imprezy okolicznościowe
- catering

tel. 506-140-647

FIRMA **WES-KOM** organizuje:

WESELA KOMUNIE (również CATERING)

ZAPEWNIAMY:

- miłą i fachową obsługę przyjęć
- dekorację stołów
- stół wiejski
- smaczne i obfite posiłki

Tel. kontaktowy: 609-857-032

RETRO Restauracja - Kawiarnia

otwarta codziennie od godz. 13⁰⁰

Gwarantujemy smaczne posiłki i dobrą zabawę

Łowicz, Powstańców 15

501-129-752

Organizujemy imprezy okolicznościowe, WOLNE TERMINY, KOMUNIE 2014

Domaniewice | Echa sesji Rady Gminy

Porządkowano sprawy budżetowe

Podobnie jak uczyniła znaczna część samorządów, 30 grudnia, na ostatnim w roku posiedzeniu, zebrała się Rada Gminy Domaniewice.

Na sesji zajmowano się m.in. dokonaniem zmian w budżecie gminy na 2013 rok. Najważniejszą zmianą było zwiększenie

dochodów i wydatków budżetu o kwotę 162.399,42 zł. Głównymi elementami tych operacji było włączenie do budżetu 138.700 zł dotacji przekazanej z Urzędu Marszałkowskiego na remont drogi w Skaratkach Pod Las.

Dochody budżetu zwiększono także o 23.649,84 zł pochodzące ze środków z Urzędu Marszałkowskiego przekazanych gminie na organizację czwrtego festynu z okazji Zielonych Świątek.

Na grudniowej sesji budżet gminy urealniano też o kwotę 100.000 zł. Właśnie o tyle mniejsze niż planowano okazały się bowiem dochody majątkowe gminy z tytułu zbycia prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości. Gminie nie udało się w 2013 roku sprzedać przeznaczonych na ten cel niezabudowanych działek budowlanych przy ul. Klonowej w Domaniewicach.

Rada Gminy przyjęła zmiany w budżecie jednogłośnie. **kl**

Bielawy | Porządkowanie finansów 2013 Większe wydatki na oświatę

Na ostatniej ubiegłorocznej sesji Rady Gminy Bielawy, 30 grudnia, uporządkowano sprawy budżetowe 2013 roku. W uchwale zmieniającej budżet dokonano też zmniejszenia planowanych wydatków łącznie o 337.001 zł w związku z tym, że nie zostały one w pełni wykonane.

Itak z utrzymania dróg publicznych zdjęto 35 tys. zł, z gospodarki mieszkaniowej 121 tys. zł, a z administracji publicznej 122 tys. zł. Ponadto planowaną rezerwę ogólną budżetu zmniejszono o 46 tys. zł. Z uwagi na zmianę liczby uczniów w ciągu 2013 roku, rada gminy o 13 tys. zł zmniejszyła dotację szkołom prowadzonym przez stowarzyszenia.

Pieniądze z dokonanych uszczupleń w jednych działkach posłużyły do uzupełnienia braków w innych: na wynagrodzenia i pochodne pracowników gminnych szkół i przedszkoli należało dołożyć w sumie aż 333 tys. zł, a w dziale pomoc społeczna zwiększono o 4 tys. zł środki na zasiłki celowe na zakup opału. Ponadto ubiegłoroczny plan do-

chodów zwiększono o 3.000 zł, które wpłynęły na konto gminy tytułem dotacji od firmy produkującej wyroby stalowe z Brzozowa. Dotacja ta zostanie przeznaczona na zakup wyposażenia do gminnych przedszkoli w Sobocie i Bielawach (po 1.500 zł).

Wszystkie te zmiany rada uchwaliła jednogłośnie, obradując w 14-osobowym składzie.

Na tej samej sesji, stosownie do wcześniejszych zmian w budżecie, również w drodze uchwały zmieniono Wieloletnią Prognozę Finansową. Uchwalenie budżetu gminy Bielawy na rok bieżący zaplanowano na sesję pod koniec stycznia. **ewr**

Gmina Łyszkowice | Zamieszanie wokół przystanku w Starych Grudzach

Będzie nowy przystanek, ale gdzie?

Sprawa przystanku kolejowego w Starych Grudzach, o którym pisaliśmy w NŁ pod koniec października, w ciągu ostatnich dwóch miesięcy rozwinęła się. Temat był poruszony 29 listopada na sesji Rady Gminy Łyszkowice i wywołał tam ostrą wymianę zdań.



TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Tymczasem radny z tej miejscowości i jej sołtys wciąż szukają poparcia wśród innych samorządów i instytucji, aby przystanek zmodernizowano, przeniesiono bliżej drogi (ok. 300 metrów), ale pozostawiono w Starych Grudzach, gdzie znajdował się jeszcze przed wojną. Zdobywają w swojej batalii o przystanek kolejnych sołtysów.

Temat przywołał na sesji Rady Gminy z 29 listopada radny Andrzej Foks, który wcześniej, na własną rękę, starał się wyjaśnić, dlaczego przystanek w jego miejscowości został w 2006 roku pominięty w projekcie modernizacji linii Bednary – Zgierz. Przy okazji dowiedział się, że władze gminy dwukrotnie (poprzednio 15 lutego 2012) zabiegały u zarządu PKP PLK przeniesienie przystanku do sąsiedniej miejscowości – Nowych Grud, aby znajdował się przy drodze

wojewódzkiej 704. Pomysł ten uzyskał aprobatę zarządu kolei, który zamierza niebawem rozpocząć drugi etap modernizacji trasy.

Pisma do PKP PLK od wójta gminy powoływały się na wolę mieszkańców okolicznych miejscowości. Problem w tym, że w co najmniej kilku z tych miejscowości konsultacji nie przeprowadzono, a przynajmniej nie zrobiono tego rzetelnie. Wprawdzie Urząd Gminy działał zgodnie z treścią dostarczonego przez któregoś z sołtysów pisma datowanego na 30 sierpnia 2010 roku, jego autorzy powoływali się na dobro okolicznych miejscowości, wymieniając: Łyszkowice, Kalenice, Czatolin, Reczyce, Domaniewice, Gzinkę, Stare i Nowe Grudze, jednak bez podpisów przedstawicieli niektórych z tych miejscowości. W ich przypadku ani sołtysi, ani nikt z mieszkańców o przeniesieniu przystanku do Nowych Grud nigdy nie prosił, przeciwnie – przeniesieniu przystanku mówią oni „nie!”.

– Ktoś za naszymi plecami przekazał do urzędu pismo, powołując się na rzekome dobro



Spotkanie u Pawła Bejdy. Wicewojewoda łódzki zapewniał delegację ze Starych Grud, że mogą liczyć na jego poparcie w walce o pozostawienie przystanku PKP na terenie ich miejscowości.

mieszkańców Starych Grud, nie pytając ich o zdanie – mówił na sesji radny Andrzej Foks. – Nie poinformowano o tym ani sołtysa, ani ówczesnego radnego, ani nikogo z mieszkańców. O planach przeniesienia przystanku do Nowych Grud dowiedzieliśmy się dopiero z prasy, choć były one po kryjomu realizowane. A przecież wielokrotnie pytałem w urzędzie o ten przystanek, wszyscy tam wiedzieli, że sprawa mnie, jako radnego, bardzo interesuje.

– Ktoś chciał zlikwidować przystanek, który był w naszej miejscowości jeszcze przed woj-

ną, nie informując o tym ani sołtysa, ani radnego, ani mieszkańców – wtórował podniesionym głosem sołtys Starych Grud Andrzej Marat. – To jest po prostu nieprzyzwoite, oburzające! Jakim prawem powoływano się w urzędowych pismach na dobro mieszkańców, bez wcześniejszych rozmów z nimi?

– Przyznam, że teraz nie mam już możliwości sprawdzić, w jaki sposób autorzy pisma z 2010 roku przeprowadzali konsultacje z mieszkańcami Starych Grud czy innych miejscowości – tłumaczyła pełniąca obowiązki wójta Ola Suszkowska. – Mamy

tylko to pismo, złożone w urzędzie, zatwierdzone i podpisane przez wójta, a zatem bazowaliśmy na nim jako na dokumencie.

Dwa przystanki?

– Ja sama uważam, że lepszym miejscem na przystanek PKP są Nowe Grudze, przy drodze wojewódzkiej, i nie wycofałam wniosków o wybudowanie go właśnie tam – mówiła na tej samej sesji Ola Suszkowska. – Gdyby jednak kolej zgodziła się, aby mimo to pozostawić także przystanek w Starych Grudach, to będę skłonna taką inicjatywę poprzeć.

– Na pewno kolej stać na zbudowanie i utrzymywanie dwóch przystanków, więc nie ma problemu... – ironizowała przewodnicząca Rady Gminy Irena Pająk.

– W sąsiednich Domaniewicach stać ją na dwa przystanki, jeszcze bliżej siebie – ripostował Andrzej Foks.

Władze gminy, zgodnie z tym, co mówiła na sesji Ola Suszkowska, wystosowały jeszcze tego samego dnia pismo do Zakładu Linii Kolejowych w Łodzi, w których oficjalnie wyraża poparcie dla wybudowania nowego przystanku w Starych Grudach, jednak pod warunkiem, że powstanie też przystanek w Nowych Grudach.

Delegacja Starych Grud w Łodzi

Niezależnie od władz gminy, o przystanek w Starych Grudach zabiegają radny Foks i sołtys Marat. Mają oni oficjalnie poparcie okolicznych miejscowości z gminy Łyszkowice (Uchań Dolny, Łągów, Kuczów) i gminy Łowicz (Zawady, Jamno), a także wójta tej gminy Andrzeja Barylskiego i wicestarosty powiatu łowickiego Dariusza Kosmatki.

4 grudnia pięciosobowa delegacja (w której, oprócz radnego i sołtysa byli również mieszkańcy: Jerzy Lewański, Monika Wawrzyn i Dorota Szkup) osobiście interweniowała w Urzędzie Marszałkowskim, spotykając się z członkiem zarządu Dariuszem Klimczakiem, a także z dyrektora łódzkiego oddziału PKP Marka Olkiewicza i wicewojewody łódzkiego Pawła Bejdy.

Ostatecznych decyzji jeszcze nie ma. Nie wiadomo też, kiedy dokładnie miałyby się zacząć modernizacja odcinka Bednary-Łódź Kaliska. Ma on zostać zrealizowany nie później niż do 2020 roku, wstępnie podaje się listopad 2014 roku jako przybliżony termin rozpoczęcia prac. Decyzję o rozpoczęciu ich realizacji musi podjąć Urząd Marszałkowski w Łodzi.

Delegacja mieszkańców Starych Grud jest jednak już teraz zadowolona z rozmów z osobami, których zdanie może się tu okazać kluczowe.

– Nasze argumenty za pozostawieniem przystanku w Starych Grudach spotkały się ze zrozumieniem i z przychylnością zarówno dyrektora PKP, jak i u przedstawicieli urzędu marszałkowskiego i wojewódzkiego – mówił Andrzej Foks w rozmowie z NŁ. – Liczę, że dzięki naszym staraniom powstanie w Starych Grudach nowy przystanek, z korzyścią tak dla mieszkańców, jak i dla kolei. **■**

REKLAMA

DWOREK EDEN WIEDEN

ORGANIZUJE: ■ WESELA ■ chrzciny
■ imprezy okolicznościowe

**Bal Karnawałowy
15 lutego
Kinder Bale**

tel. 502-323-404

www.szkielkalowicz.pl www.dworek-nieborow.pl

Restauracja Szkielka **Dworek Biała Dama**

Łowicz ul. św. Floriana 11 Nieborów Al. Legionów Polskich 2
• sala bankietowa do 350 osób (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• sala klubowa do 120 osób • catering • restauracja • pokoje gościnne • konferencje

• wesela • komunie • przyjęcia

tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

POŻYCZKI NIEBANKOWE
664 602 502
DAIGLOB FINANCE

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

DO 2000 ZŁ !!!

www.daiglob.pl

**ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ
I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!**

BIURO RACHUNKOWE
BeRACHa Bookkeepers
Zbigniew Karczewski

**PIT-y 2013
tanio!**

Łowicz, Powstańców 1863 r. nr 12
(Syntex)

tel. (46) 830-90-52, 602-641-463
beracha@wp.pl
www.beracha-bookkeepers.pl

SKLEP jubilerski

ZAPRASZA NA ZAKUPY

duży wybór upominków
biżuterii srebrnej i złotej
duży wybór zegarków
naprawa, grawerowanie,
skup srebra i złota
nowe wzory biżuterii

Łowicz
Stanisławskiego 9

Punkt zapalny

Nieborów | Nieoczekiwana uchwała na sesji Rady Gminy

GOK i biblioteka razem?

Radni gminy Nieborów podjęli 27 grudnia uchwałę intencyjną o połączeniu Gminnego Ośrodka Kultury oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w jedną instytucję kultury, która ma się nazywać Gminne Centrum Kultury w Nieborowie. Uchwała została podjęta, mimo sprzeciwu i niezdecydowania większości radnych. 6 wstrzymało się od głosu, 3 było przeciwnych, a tylko 4 było za.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Należy jednak wiedzieć, że gmina Nieborów jest prawdopodobnie jedyną w skali kraju gminą wiejską mającą ok. 10 tys. mieszkańców, gdzie biblioteka mająca główną siedzibę w Nieborowie, posiada 4 filie w innych miejscowościach (Arkadia, Belchów, Bobrowniki i Myslaków), zaś GOK z siedzibą także w Nieborowie, ma dwie filie w Belchowie i Bobrownikach i to w nowoczesnych budynkach oddanych do użytku w ciągu ostatnich 10 lat (w budynkach tych mieszczą się także filie bibliotek). W powiecie łowickim niemal wszystkie filie bibliotek czy GOK dawno przestały istnieć, zazwyczaj likwidowano je jeszcze w latach 90-tych. Wójt Andrzej Werle w czasie dyskusji nad połączeniem nazwał sytuację w gminie ewenementem na skalę ogólnopolską.

W uzasadnieniu uchwały można przeczytać, że połączenie GOK i GBP powinno lepiej wpłynąć na działania podejmowane w obszarze organizowania działalności kulturalnej i zapewnić wyższy poziom usług.

Pierwszy głos w dyskusji zabrał radny z Nieborowa Tomasz Wierzbicki, który krytycznie odniósł się do wprowadzenia uchwały na sesję, podkreślił on, że Rada nie jest przygotowana do jej podjęcia. – To jest rzucanie hasła. Aby to przyjąć, trzeba mieć opracowany plan pracy, wyliczenia dotyczące tego, jakie

oszczędności to przyniesie dla gminy – mówił i podkreślił, że pomysł w takim kształcie uznaje za niepoważny. W rozmowie z nami dodał, że wątpli, aby udało się przeprowadzić połączenie.

W podobnym tonie wypowiedział się radny z Myslakowa Jarosław Papuga stwierdzając, że punkt pojawił się niespodziewanie w programie sesji, nie był wcześniej omawiany na komisjach, a jego zdaniem, aby podejmować jakkolwiek decyzję potrzeba konkretnych wyliczeń finansowych, potrzeba też opinii kierownictwa tych jednostek.

Bieżące wydatki pozerają coraz więcej

Przyznał jednak, że GOK i biblioteka są finansowane z budżetu gminy podobnie jak szkoły, gimnazja, przedszkola i Urząd Gminy, a w obecnej chwili wzrastające wydatki na bieżącą działalność i utrzymanie zaczynają być poważnym problemem gminy. – Trzeba zauważyć, że w naszym budżecie, który wynosi 20 mln zł, tylko około 3 mln zł przeznaczonych jest na inwestycje i kwota ta będzie tonieć.



Wójt powiedział, że w jego opinii w kosztach stałych na połączeniu obu instytucji nie da się wypracować oszczędności.



Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Nieborowie Andrzej Czapanik informuje radnych o swoich wątpliwościach w sprawie połączenia instytucji, którą kieruje, z Ośrodkiem Kultury.

Jeżeli dojdziemy do tego, że na działalność bieżącą wydawać będziemy 100 % budżetu, to zapomnijmy o inwestycjach – stwierdził.

Krytycznie odniósł się też Papuga do sytuacji, gdy na 10 osób zatrudnionych w GOK i bibliotece, 4 piastują stanowiska kierownicze. – Nie słyszałem o takiej sytuacji w prywatnej firmie – przyznał. Faktycznie, w GOK jest to dyrektor i dwóch kierowników filii w Belchowie i Bobrownikach (w tych ostatnich obecnie kierownika nie ma). W drugiej instytucji jest dyrektor.

– Nie chcemy, aby ta decyzja wpłynęła źle na jakość pracy, bo ta jest na niezłym poziomie – zadeklarował jednak Papuga wskazując, że oczekuje wypowiedzi na ten temat dyrektorów instytucji. Ostatecznie mimo tych wyrażonych na sesji wątpliwości radny zagłosował za podjęciem uchwały.

Głos zabrał też radny z Belchowa Henryk Bakalarski, który powiedział, że sprawy obu instytucji trzeba uporządkować, nie może być w nich dwuwładzy, dyrektor – kierownik, dodał też, że temat był już poruszony, choć został odrzucony przez Radę. – To delikatny temat i niewygodny ze względu na rok wyborczy – dodał, podkreślił jednak, że nie należy odwlekać w czasie rozwiązania problemu.

Wójt: oszczędności nie będzie

Wójt Andrzej Werle powiedział, że w jego opinii w kosztach stałych na połączeniu obu instytucji nie da się wypracować oszczędności. Roczny budżet funkcjonowania bibliotek to w 2013 roku 369 tys. zł, a GOK 500 tys. zł. Budżety te są od kilku lat niemal niezmiennie.

Krokociki: nad pomysłem trzeba się pochylić

Pomysł poparł radny Andrzej Krokociki, który stwierdził, że połączenie instytucji i oddanie jej pod kierowanie jednej osoby może przynieść wymierne, dobre skutki. Zarówno on jak i Henryk Bakalarski podkreślili, że nie chodzi o likwidację filii, ale o połączenie dwóch jednostek podległych gminie. Bakalarski dodatkowo stwierdził, że podjęcie uchwały umożliwi dalsze działania, konsultacje, wyliczenia oszczędności – Jeżeli jest to matematycznie uzasadnione, to zróbmy to – powiedział. Jego zdaniem nad pomysłem trzeba się pochylić w gronie radnych dyrektorów GOK i biblioteki, skarbnika gminy oraz wójta i dokonać analizy. – I na następnej sesji powiemy, czy to przyniesie efekty, nawet przed podjęciem budżetu

na 2014 rok Jeżeli temat upadnie, to OK – powiedział.

Dyrektor wskazuje, czym grożą zmiany

Głos zabrał też dyrektor Biblioteki w Nieborowie Andrzej Czapanik, który zwrócił uwagę, że zmiana nazwy biblioteki na Gminne Centrum Kultury może spowodować, że Ministerstwo Kultury nie będzie miało podstaw, aby co roku przekazywać dotację na zakup książek. W tym roku było to 5.300 zł, ale dotacja ma co roku być zwiększana do poziomu sprzed kilku lat, gdy wynosiła do 10 tys. zł. Oprócz tego zmiana nazwy grozić może koniecznością zwrotu dotacji w wysokości ok. 20 tys. zł z programu rozwoju bibliotek. GBP w Nieborowie na 300 podobnych placówek z całego kraju zajęła w walce o te środki pierwsze miejsce. Podkreślił, że w tym roku z jej zasobów skorzystało 9.956 czytelników, którzy wypożyczyli 26 tys. książek. Biblioteka organizuje konkursy dla dzieci i młodzieży, choć ilość pieniędzy przeznaczanych na ten cel jest niewielka, rocznie 3,5 tys. zł. Bardzo duży jest jednak wkład własny pracowników w organizację tych konkursów.

W rozmowie z nami Czapanik powiedział, że jest jeszcze inne niebezpieczeństwo wynikające z połączenia GOK i GBP. We wniosku na budowę świetlicy środowiskowej w Arkadii zapisane jest, że ma się w niej mieścić biblioteka, a nie Gminne Centrum Kultury. Inwestycja kosztowała 827 tys. zł. Zmiana nazwy może nieść ze sobą groźbę zwrotu 80% dotacji z Unii Europejskiej. Biblioteka powinna tam być jeszcze przez 3 lata.

Każda filia robi swoje

Dyrektor GOK Iza Gaś powiedziała, że nie zmieniająca się od kilku lat wysokość budżetu tej jednostki spowodowała, że musi ona co roku dokonywać kolejnych oszczędności, stara się też pozyskiwać pracowników na stałe z Powiatowego Urzędu Pracy i pozyskiwać pieniądze ze źródeł zewnętrznych. Podkreśliła, że każda filia prowadzi odrębną działalność, którą musi się zajmować konkretna osoba. – A są

REKLAMA

ZŁOM SKUP
OWANIE
POJAZDÓW

KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
OPONY

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

ALTO-KASACJA
SUBIEKT

KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli
Pojazdów
do 3,5t A, B,
T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi,
Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Hurtownia
Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduń
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- ŚRUTA SOJOWA
- OTRĘBY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

GRANIT, MARMUR

SCHODY
PARAPETY
BLATY
KOMINKI

KOMPLEKSOWE WOKOŃCZENIA WNĘTRZ

„BRU-LIT” „ZU-BUD”
660-429-341
664-909-996

ATRAKCYJNE CENY

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe,
przeszkłone, metalowe,
DUŻY WYBÓR,
NISKIE CENY, RATY

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
Stoisko na Batuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana, 694-581-224

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ sprzęgieł ■ silników
■ zawieszni ■ hamulców
■ zbieżność kół ■ rozrządy itp.

poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

NARTY
SNOWBOARD'S

ATOMIC, SALOMON, FISCHER, HEAD,
BURTON, VÖLKL

sprzet nowy i używany:
narty i buty narciarskie
snowboardy i buty snowboardowe
narty i buty biegowe
kaski, kijki
sprzet dziecięcy

501 240 510

zakusy, aby GOK rozrósł się o kolejną filię, mowa o Bednarach – powiedziała.

Kierownik musi być

Głos zabrała też kierownik filii GOK w Belchowie Beata Sawicka, która przyznała, że w 2012 roku pozyskała 25 tys. od sponsorów, co roku stara się, aby kolejne kwoty wpływały do ośrodka, jest to możliwe m.in. z wynajmu pomieszczeń. Przy niewielkich środkach stara się zapewnić jak największą ofertę dla młodzieży i dzieci. Zaznaczyła, że nie widzi możliwości, aby filie działały bez osoby będącej kierownikiem, bo są to oddzielne budynki, niemal instytucje, którymi musi kierować konkretnie oddelegowana do tego osoba, biorąca za majątek ten odpowiedzialność.

Oszczędności pod znakiem zapytania

Dodała też, że jako kierownik dostaje dodatek 200 zł, który jej zdaniem jest śmiesznie niski. – Jeżeli robić oszczędności, to na poważne kwoty 200 – 300 tys. zł, a nie na 200 zł – uważa. W rozmowie z nami Andrzej Czupnik, Izabela Gać i Beata Sawicka powiedzieli jednoznacznie, że wątpią, aby udało się wypracować oszczędności po połączeniu ich instytucji, a na pewno nie będą one znaczne. – Przecież my nie mamy nawet sprzątaczek, sami wszystko ogarniamy, na czym tu jeszcze oszczędzać? Tam, gdzie GOK i biblioteka mieszczą się w jednym budynku, nie można jednego pracownika skierować i do wydawania książek, i pracy z dziećmi – to jest niewykonalne – podkreślił Czupnik.

Przewodniczący Rady Andrzej Myczka, odpowiadając na głosy radnych, aby wstrzymać się od podejmowania tematu do następnej sesji, stwierdził, że obliuguje go przyjęty przez radnych program obrad.

Nie padł też formalny wniosek o usunięcie tego punktu lub przełożenie go w czasie. Radny Henryk Bakalarski uspokajał atmosferę na sesji, mówiąc do radnych i obecnych dyrektorów GOK i biblioteki, którzy wyrazili swoje niezadowolenie z zamiaru połączenia, że uchwała nie oznacza likwidacji filii, ale otwiera dyskusję w temacie. Podjęcie ostatecznej decyzji w sprawie połączenia może zapaść po upływie 6 miesięcy. Tuż pod podjęciu uchwały gmina zwróciła się w sprawie połączenia GOK i biblioteki o opinię m.in. Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi. ■

Powiat łowicki | Echa podpisania umowy z bankiem Nordea

Czy starosta musiał jechać do Gdyni?

Temat wyjazdów służbowych starosty Krzysztofa Figata wraca jak bumerang na forum Rady Powiatu Łowickiego. Tak też było na ostatniej sesji, 27 grudnia. Wywołał go radny Janusz Michalak, który zapytał, czy starosta musiał jechać osobiście do banku Nordea w Gdyni, czy jechał samochodem służbowym i kto z nim jechał.

Starosta odpowiedział, że służbowym autem pojechał sam w piątek (6 grudnia – przyp. red.). Chciał, aby podpisana umowa była w Łowiczu w poniedziałek (9 grudnia – przyp. red.). Jak wyjaśniał, na umowie, poza nim, podpisali się wicestarosta Dariusz Kosmatka oraz skarbnik Ewa Kotarska-Furman.

Radny Artur Michalak również pytał, czy wyjazd starosty był konieczny, czy do Łowicza nie mógł przyjechać przedstawiciel banku, a może wystarczyłoby umowę przesłać kurierem, co kosztowałoby może 30 zł.

Krzysztof Figat bronił się argumentując, że gdyby tak zrobił, to umowa w poniedziałek nie



KTO PYTA NIE BŁĄDZI,
ALE CHYBA JUŻ...
ROBIMY SIĘ NUDNI

byłaby jeszcze w Łowiczu „na biurku”. Chciał dopilnować tej sprawy osobiście, ponieważ przy zaciąganiu kredytu opozycja zaciągnęła mu, że pewnych spraw

nie dopilnował. Wyjaśnić warto, że starosta mówił o długoterminowym kredycie, jaki starostwo zaciągnęło we wrześniu w Banku Spółdzielczym w Skierniewi-

cach. Sprawa była na tyle gorąca, że 8 radnych opozycyjnych złożyło wówczas wnioski o odwołanie starosty. Do tego nie doszło, ale Rada Powiatu podjęła

“

Radny pytał, czy wyjazd starosty był konieczny, czy do Łowicza nie mógł przyjechać przedstawiciel banku.

decyzję o emisji obligacji komunalnych po to, aby kredyt ten, o wysokiej marży, jak najszybciej spłacić, nie podnosząc jego kosztów.

Odnosząc się do pytań o podróż, powiedział, że jako starosta nie ma zakazu korzystania ze służbowego samochodu starostwa.

– A czy są opracowane zasady korzystania z samochodu? Głównie pan nim jeździ, ale tym razem to chyba pan nie musiał – mówił Janusz Michalak. Jego ocena sytuacji była całkiem inna niż starosty. Uznał on, że do Gdyni mógł jechać kierowca, który zatrudniony jest na pełny etat. – Pana niedopilnowanie polegało na tym, że zamiast wyspać się i wypocząć, jechał pan osobiście, choć nie musiał – mówił radny.

Dyskusję podsumował retorycznym pytaniem Waldemar Wojciechowski: – A co pan tam robił w sobotę i niedzielę? Sprawował pan funkcję starosty? Pytanie to pozostało bez odpowiedzi. mwk

Rada Powiatu | Komisja Rewizyjna Komisja już nie samych swoich

Jednogłośnie – co rzadko się zdarza na forum Rady Powiatu Łowickiego – przegłosowano na sesji 27 grudnia nowe składy komisji stałych, w których pracują radni. Marcin Kosiorek, Zbigniew Kuczyński i Waldemar Wojciechowski opuścili komisję, w których dotychczas pracowali. Wszyscy trzej weszli w skład Komisji Rewizyjnej.

Komisja ta była w ostatnim czasie 3-osobowa po tym, jak

wystąpili z niej radni opozycyjni Janusz Michalak oraz Artur Michalak. Przewodniczącą komisji była Zofia Rogowska-Tylman, członkami Jacek Chudy oraz Stanisław Felczyński – wszyscy z koalicji rządzącej. Na ostatniej sesji na przewodniczącego komisji został wybrany Marcin Kosiorek, ale radni nie byli już jednogłośnie w tej sprawie. Za głosowało 19 osób, 2 były temu przeciwnie. mwk

Łowicz | Policja zapowiada zaostrzenie przepisów Nietrzeźwi zapłacą za pobyt na „dołku”

300 zł – tyle zapłacą nietrzeźwi, którzy zostaną zatrzymani przez policjantów do czasu wytrzeźwienia w policyjnym areszcie po 1 stycznia.

Rzecznik Prasowy łowickiej Komendy Powiatowej Policji asp. Urszula Szymczak powiedziała nam, że dotąd pobyt nietrzeźwych na „dołku” nie wiązał się z jakąkolwiek opłatą. Ta zostaje wprowadzona od Nowe-

go Roku w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 4 stycznia 2013 roku o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Zatrzymywani w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia to kierowcy, którzy spowodowali kolizję lub wypadek, ale także osoby zatrzymane przez funkcjonariuszy w czasie prowa-

dzonych interwencji. Policjanci kierują bowiem do aresztu osoby, wobec których zachodzi podejrzenie, że będą na przykład utrudniać toczące się postępowanie.

Opłata w wysokości 300 zł będzie obowiązywać w okresie przejściowym, czyli od 1 stycznia 2014 roku do czasu określenia stawki oddzielną decyzją przez Wojewodę Łódzkiego. tb

REKLAMA



A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl



Główno, ul. Grunwaldzka 9
(na terenie starej Młeczarni)

MECHANIKA POJAZDOWA
RECYKLING POJAZDÓW

- wystawiamy zaświadczenia • rzetelna wycena
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 15 km

tel. 537-537-300



PROGRAM „MIESZKANIE DLA MŁODYCH” DOSTĘPNE DWA



NOWE MIESZKANIA

3850 zł/m²
CENA BRUTTO

www.osiedle-grunwaldzka.pl

Łowicz, ul. Grunwaldzka tel. 601 92 65 77

Aktualności

Kto ma szansę na dotacje z Łowickiej Grupy Rybackiej. str. 16

Z fiskusem nie na bakier | Doradca Anna Leszczyńska

Zmiany w zwrocie podatku VAT za materiały budowlane

ANNA LESZCZYŃSKA

doradca podatkowy



Obecnie prawo do zwrotu części wydatków poniesionych na zakup materiałów budowlanych mają osoby fizyczne w związku z remontem, budową budynku mieszkalnego, nadbudową, rozbudową budynku/lokalu lub jego przebudową na cele mieszkaniowe. Regulacja ta dotyczy materiałów budowlanych, które przed dniem 1 maja 2004 r. opodatkowane były stawką 7%, natomiast po tej dacie opodatkowane zostały stawką 22%, a następnie 23%. Szczegółowe uregulowania w tym zakresie zawiera ustawa z dnia 29 sierpnia 2005 r. o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (Dz.U. nr 177, poz. 1468 ze zm.)

Od 1 stycznia 2014 r. dotychczasowe zasady zwrotu podatku VAT za materiały budowlane ulegną zmianie, ponieważ wejdzie w życie ustawa z dnia 27 września 2013 r. o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez ludzi młodych. Na gruncie nowych regulacji, prawo do zwrotu podatku VAT na dotychczasowych zasadach, także w 2014 r., będą miały jedynie osoby, które poniosą wydatki na materiały budowlane udokumen-

nowane fakturą wystawioną do dnia 31 grudnia 2013 r. Termin na złożenie wniosku będzie uzależniony od daty wystawienia faktury potwierdzającej wydatek. Zatem wniosek taki należało będzie złożyć do końca:

- 2014 r. – w przypadku wystawienia faktury w okresie od 1 maja 2004 do 31 grudnia 2005,
- 2015 r. – jeśli fakturę wystawiono w latach 2006-2007,
- 2016 r. – jeśli fakturę wystawiono w latach 2008-2009,
- 2017 r. – jeśli fakturę wystawiono w latach 2010-2011,
- 2018 r. – jeśli fakturę wystawiono w latach 2012-2013.

Nowa regulacja wprowadza liczne ograniczenia w ubieganiu się o zwrot wydatków poniesionych na zakup materiałów budowlanych:

- wniosek nie może dotyczyć remontu, gdyż zwrot podatku VAT będzie obejmował tylko inwestycje, których podstawą prawną będzie pozwolenie na budowę wystawione po dniu 1 stycznia 2014 r.

- wniosek o zwrot podatku VAT będzie możliwy tylko na podstawie faktur wystawionych nie wcześniej niż w dacie uzyskania pozwolenia na budowę.

- wprowadzono limity powierzchni użytkowej zarówno w odniesieniu do domów jednorodzinnych, jak i mieszkań, w związku z czym powierzchnia użytkowa domu jednorodzinne-

go nie może przekraczać 100 m², a mieszkania 75 m². Natomiast w sytuacji, gdy osoba fizyczna w dniu wydania pozwolenia na budowę wychowuje co najmniej troje dzieci:

- małoletnich,
- mających ustalone prawo do zasiłku, dodatku pielęgnacyjnego lub pobierających rentę socjalną (bez względu na wiek),

- uczących się (do momentu ukończenia przez nie 25 roku życia), wówczas limit powierzchni użytkowej domu jednorodzinnego wynosi do 110 m², a mieszkania 85 m² – wprowadzono warunek budowy pierwszego własnego domu lub mieszkania, zatem o zwrot podatku VAT będzie mogła ubiegać się jedynie osoba, która przed 2014 r. nie posiadała praw własnościowych do lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, a także nie przysługiwało jej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, jak również nie była właścicielem lub współwłaścicielem budynku, jeżeli jego udział w przypadku zniesienia współwłasności obejmowałby co najmniej jeden lokal mieszkalny.

- wniosek o zwrot wydatków poczynionych na zakup materiałów budowlanych będzie można złożyć jedynie raz i tylko do końca roku, w którym prawnie przystąpiono do użytkowania nowo wybudowanego domu jednorod-

zinnego lub lokalu mieszkalnego.

- wniosek będzie mogła złożyć jedynie osoba fizyczna, pod warunkiem nieukończenia 36 lat do końca roku kalendarzowego, w którym uzyskała pozwolenie na budowę domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego (w przypadku małżeństw – ograniczenie wiekowe dotyczyć będzie młodszego z małżonków).

Dlatego też warto podkreślić, że osoby, które są obecnie w trakcie budowy lub remontu, powinny w miarę możliwości dokonać zakupów materiałów budowlanych do końca 2013 r., natomiast osoby, które ubiegają się o wydanie pozwolenia na budowę, jednocześnie spełniają warunki określone w nowej ustawie, powinny poczynić starania, aby pozwolenie za budowę otrzymać w 2014 r., a tym samym zostać objętymi nowymi regulacjami dotyczącymi zwrotu VAT. ■



Świetlica jest już wykończona od zewnątrz. Teraz trwają prace w środku.

Stare Grudze | II etap budowy świetlicy Firma przyspiesza

Zgodnie z zakładanym planem, a nawet nieco szybciej, postępuje budowa świetlicy wiejskiej w Starych Grudzach, w gminie Łyszkowice. Przedsięwzięcie jest realizowane przez RemDom z gminy Godzianów w powiecie skierniewickim.

Obiekt ma już od kilku tygodni gotowy dach, o którym pracownicy firmy kilka miesięcy temu mówili jako o najbardziej pracochłonnym elemencie konstrukcji. Jego montaż zamknął I etap budowy świetlicy. Obecnie firma wykonuje prace wewnętrzne budynku. Początkowo planowano ich rozpoczęcie na początku stycznia, ale korzystając ze sprzy-

jającej pogody, pracownicy zajęli tym jeszcze w końcu grudnia.

Na marzec planowane jest rozpoczęcie prac nad zjazdem z drogi wraz z wykonaniem nawierzchni i krawężników oraz nad kostką, która utwardzi teren wokół obiektu i nad ogrodzeniem. Świetlica ma być skończona i gotowa do użytku w czerwcu tego roku – póki co, wszystko wskazuje na to, że terminu uda się dotrzymać.

Przypomnijmy, że budowa świetlicy rozpoczęła się w październiku 2013 roku, na działce odkupionej przez gminę od sołtysa Andrzeja Marata. Cały projekt ma kosztować 725 tys. zł tm

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Łódzkie
nabiera prędkości

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

JEŻELI CHCESZ: • zwiększyć swoje szanse na rynku pracy • poznać swoje mocne strony • zmienić charakter pracy • dowiedzieć się jaki zawód będzie dla Ciebie najlepszy

zapraszamy na BEZPŁATNE WARSZTATY Z BILANSU KOMPETENCJI ZAWODOWYCH

JEŻELI: • masz wykształcenie średnie bez matury • chcesz przystąpić do matury

KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY zapraszamy na BEZPŁATNE

Zapraszamy osoby dorosłe w wieku 25-64 lat (oraz osoby nie uczące się w wieku: 18-24 lat) z województwa łódzkiego.

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Zajęcia odbywają się w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych **Główno, Plac Wolności 11/13**

ZAPEWNIAMY MATERIAŁY DO ZAJĘĆ, PODRĘCZNIKI I CATERING

INFORMACJA: tel. 790-878-991 oraz na stronie www.loglowno.pl

PROJEKTOWADCA
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W GŁOWNIE
Projekt POKL *Dzisiaj matura jutro kariera*

Ogłoszenie współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Głownie
www.loglowno.pl

Główno, Plac Wolności 11/13
tel. /fax 42 7107638 790878991
e-mail: loglowno@gmail.com

REKLAMA

STOWARZYSZENIE LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA - „GNIAZDO”
96-100 Skierniewice, ul. Konstytucji 3 Maja 6, lok. 05
tel./faks: 046/831 62 40, adres e-mail: lgd@lgdgniazdo.pl

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania - „Gniazdo” informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” dla następujących operacji objętych Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 odpowiadających warunkom przyznania pomocy

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania - „Gniazdo” informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” dla następujących operacji objętych Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 odpowiadających warunkom przyznania pomocy

w zakresie „małych projektów”, tj. operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach osi 3, ale przyczyniają się do osiągnięcia celów tej osi – limit dostępnych środków 1 200 000,00 zł.

Termin i miejsce składania wniosków od 15.01.2014r. do 31.01.2014 r. w siedzibie biura Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania - „Gniazdo” w Skierniewicach ul. Konstytucji 3 Maja 6, lok. 05 w godz. 9.00-15.00

Wnioski należy składać w dwóch egzemplarzach i wersji elektronicznej na CD. Wnioskodawca otrzyma potwierdzenie złożenia wniosku.
Szczegółowe informacje dotyczące naboru, w tym, kryteria wyboru operacji i wykaz niezbędnych dokumentów wraz z formularzem wniosku o przyznanie pomocy, dostępne są w siedzibach oraz na stronach internetowych następujących instytucji:

Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania - „Gniazdo”: www.lgdgniazdo.pl
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego: www.prow.lodzkie.pl
Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa: www.arimr.gov.pl

Informacje udzielane są w biurze Lokalnej Grupy Działania-„Gniazdo” – tel. 46 831 62 40
Jednocześnie zapraszamy do udziału w spotkaniach szkoleniowych na temat warunków ubiegania się o pomoc finansową w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” PROW 2007-2013, w zakresie:

1. Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej
2. Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw
3. Małe projekty

Spotkania szkoleniowe odbędą się w godzinach 11.00-16.00
09.01.2014 r. – Urząd Gminy Łowicz ul. Długa 12, sala konferencyjna
10.01.2014 r. – Starostwo Powiatowe w Skierniewicach ul. Konstytucji 3 Maja 6, mała sala konferencyjna nr 01
Udział jest bezpłatny. Dojazd na koszt własny.

Serdecznie zapraszamy

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Operacja współfinansowana jest ze środków UE w ramach Osi 4 LEADER, działanie 4.31
„Funkcjonowanie lokalnej grupy działania” Program Rozwoju Obszarów Wiejskich lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 - Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Gmina Zduny | Srebrny Krzyż Zasługi dla Janusza Kutkowskiego

Sołtys na medal

Takiej uroczystości na sesji w gminie Zduny jeszcze nie było. 30 grudnia Sołtys Wiskienicy Dolnej Janusz Kutkowski został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi za działalność na rzecz społeczności lokalnej.

Gmina wystąpiła o nadanie tego krzyża do Prezydenta RP, poprzez Urząd Wojewódzki w Łodzi. Krzyż wręczył sołtysowi wicewojewoda Paweł Będa. Gratulacje panu Januszowi składali wójt Jarosław Kwiatkowski i przewodniczący Rady Gminy Bogusław Bończak.

Wójt odczytał uzasadnienie, w którym przedstawiono niektóre aspekty działalności Janusza Kutkowskiego jako sołtysa oraz członka OSP, lidera społeczności lokalnej. Sołtysiem został wybrany po raz pierwszy w 1973 roku i pełni tę funkcję nieprzerwanie od 40 lat. „W tym czasie był i jest nadal liderem zmian w swojej wsi, która została zwodociągowana, poszerzona drogą przez wieś i położono nakładkę asfaltową, rozbudowano świetlicę wiejską, zmodernizowano oświetlenie uliczne” – czytamy m.in. w uzasadnieniu.

Sołtys jest też strażakiem z pasją, ale pasją tą potrafi „zarządzać” kolejne pokolenia. Jego synowie byli filarami miejscowej drużyny pożarniczej, która w la-

tach 2005-2008 była najlepszą drużyną męską w gminie Zduny.

Janusz Kutkowski niejednokrotnie był inicjatorem akcji pomocy dla mieszkańców, ale też dla osób poszkodowanych w wyniku klęsk żywiołowych w innych zakątkach Polski. W 1997 roku zainicjował i skutecznie przeprowadził zbiórkę zboża dla poszkodowanych przez powódź rolników z gminy Wińsko na Dolnym Śląsku, a także zbiórkę pieniężną dla powodźnian z powiatu staszowskiego i mieszkańców gminy Gorzkowice poszkodowanych w wyniku trąby powietrznej.

W czasie wyborów sołtys organizuje zbiorowy transport osobom starszym i samotnym, którzy mieliby problem z dotarciem do lokalów wyborczych. Często osobiście pomaga mieszkańcom w załatwianiu spraw administracyjnych w urzędach, dowożąc ich do urzędów.

„W działalności publicznej nigdy nie oczekuję profitów dla siebie, w swoich działaniach zawsze idę o dobro wspólne” – podkreślono we wniosku.

To ludzie chcą działać

Pan Janusz w rozmowie z nami znacznie skromniej ocenia swoje zasługi. – Po prostu mieszkańców mam dobrych i dobrze razem się nam pracuje. Przecież, gdyby ludzie nie chcieli czegoś robić dla wsi czy dla straży, to ja sam jeden mógłbym zdziałać? – pyta retorycznie.

Nie pamięta już jak to było, gdy został po raz pierwszy sołtys – czy miał kontrkandydatów, czy nie. Po prostu ludzie go wybrali, a on się zgodził. W ciągu minionych 40 lat jego wieś bardzo się zmieniła. Mieszkańców ubywa, ubywa też gospodarstw – niegdyś było ich około 60, dziś pozostało 48. – Tylko praca społeczna, jak kiedyś była potrzebna, tak i teraz jest potrzebna – mówi z uśmiechem. Dzisiaj w Wiskienicy Dolnej nie ma wielu palących problemów do rozwiązania – jedynie drogi wymagają napraw i remontów. W 2013 roku, po wielu staraniach, jednostce OSP udało się pozyskać nowy samochód.

– Polubiłem tę funkcję, ponieważ dobrze się pracuje



Po prostu mieszkańców mam dobrych i dobrze razem się nam pracuje.

z ludźmi, no i dobra jest współpraca z Urzędem Gminy. Dzięki temu, że ludzie są „ugodni”, to aż chce się pracować.

Największym przedsięwzięciem, jakie wspomina nasz rozmówca, było utwardzenie tłuczniami dróg we wsi.

Było to w latach 1974 oraz 1977. Tłuczeń był przewieziony z kamieniołomów na stację PSP do Jackowic. Stamtąd trzeba było go dowieźć do Wiskienicy i rozładować. A było to – bagatela – 140 wagonów. Mieszkańcy wozili ciągnikami, samochodami, wkładając w to dużo pracy, tankując paliwo na swój koszt. Czy dziś taki transport i rozładunek można byłoby zrobić społecznie – sołtys powątpiewa. Ludzi na wsi jest przecież mniej, a chęci do pracy chyba też.



MIRIOSŁAWA WOLSKA-KOBIETKA

Sołtys Janusz Kutkowski odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi za działalność społeczną.

AKCJA EDUKACYJNA SGL I NBP „USAMODZIELNIJ SIĘ”

2 odcinek

USAMODZIELNIJ SIĘ!

Od gniazdownika do pracownika

Na samodzielność finansową nigdy nie jest za wcześnie, natomiast czasem nadchodzi ona zbyt późno.

Dziecko to dziecko. Może mieć 28 lat, studiować i pozostawać na utrzymaniu rodziców. Może mieć i 35 lat, być teoretycznie samodzielnym finansowo, ale nadal mieszkać z mamą i tatą. Jak pisze „Polityka”, w Polsce prawie połowa osób (45 proc.) między 25 a 34 rokiem życia wciąż mieszka z rodzicami. Socjologowie nazywają ich gniazdownikami. Jesteśmy pod tym względem w czołówce Europy. W Skandynawii młodych mieszkających z rodzicami jest 2-4 procent. Cytowany przez „Politykę” Rafał na swoim internetowym blogu o finansach „Kariera rentiera” wylicza, o ile więcej musiałby zarabiać, żeby wynajmując kawalerkę w Warszawie. Minimum 1850 zł miesięcznie, czyli ponad 20 tys. zł rocznie. Mieszkając z rodzicami, może tyle zaoszczędzić.

Socjolog Małgorzata Sikorska zgadza się z nim: – Coraz później chcemy być dorośli. Odlewamy małżeństwo czy decyzję o posiadaniu dzieci. Czy to przejaw wygodnictwa? A może rozsądku i racjonalnego myślenia? Zamiast przeznaczać pieniądze na spłacanie kredytu hipotecznego czy wynajmowanie mieszkania, mogą wydać je na własne przyjemności – mówi Sikorska.

Jednak zbyt długie mieszkanie z rodzicami nasila konflikty rodzinne i utrudnia założenie własnej rodziny ze względu na nabyte i utrwalone przyzwyczajenia – twierdzą psychologowie. Socjolog Andrzej Rychard tak komentuje zjawisko gniazdownictwa w „Rzeczpospolitej”: – To, iż coraz więcej osób zostaje na wiele lat z rodzicami wynika ze splotu przyczyn kulturowo-ekonomicznych. U nas wciąż głęboko zakorzeniona jest silna tradycja rodzinna oraz niechęć do przemieszczania się. Na to nakładają się problemy ze znalezieniem pracy – tłumaczy. – Najprawdopodobniej na krótki czas jest to funkcjonalna strategia ekonomiczna, bo obniża koszty. Ale w długiej perspektywie może być niekorzystna.

Z formalno-prawnego punktu widzenia młody dorosły nie może już domagać się wsparcia od rodziców. Jak mówią prawnicy – obowiązek alimentacyjny rodziców kończy się wraz z finansowym usamodzielnieniem, które następuje po zakończeniu nauki i podjęciu pracy. Zdarzają się bardziej skomplikowane sytuacje, można o nich np. przeczytać na www.praktyczneprawo.pl.



Problem w tym, że prawo to jedno, a fakt, że gniazdowanie staje się sposobem na życie – to drugie. Psycholog Barbara Kosmała na stronie www.poradnikzdrowie.pl tak odpowiada na bulwersujący list czytelnika, co zrobić z dorosłym dzieckiem, które nie chce pracować, i za które rodzice spłacają długi: „Zgodnie z polskim prawem, rodzice muszą utrzymywać dziecko tak długo, jak długo się kształci oraz jednocześnie jego praca w trakcie kształcenia nie wystarcza na samodzielne utrzymanie się. Jeśli Państwa dziecko nie studiuje, to obowiązek utrzymania pełnoletniego dziecka nie powinien ciążyć nad Państwem. Jak zmusić dziecko dorosłe do szukania pracy? Faktycznie to, co Państwo powiedzieli – dość spłacania długów dziecka i dawania się wykorzystywać”.

Być może nie doszłoby do tak ekstremalnej sytuacji, gdyby rodzice właściwie traktowali kwestie edukacji finansowej i samodzielności materialnej dziecka... już w dzieciństwie. Warto zacząć jak najwcześniej. Wprowadzając kieszonkowe, ale i od razu ucząc oszczędzania. Można utworzyć domowy bank,

wcześnie założyć dziecku konto. Nie należy natomiast płacić za wyniki w nauce czy wyniesienie śmieci, bo obowiązek to obowiązek.

Są i inne metody wychowawcze, które sprzyjają samodzielności finansowej, a także kształtują pożądane zachowania i nawyki dzieci i młodzieży. Ze strony www.porozmawiajmyopieniadzach.pl można pobrać książeczkę „Finanse dziecka”, która mówi sporo o kulturze pieniądza i o tym, jak rozmawiać z dziećmi o pieniądzu i o innych wartościach w życiu. Ciekawe, że – jak wynika z badań – matki są znacznie lepsze niż ojcowie w rozmowach z dziećmi o finansach. No i zawsze warto pamiętać o powiedzeniu szwajcarskiego psychologa Jeana Piageta, które stanowi motto ciekawej strony Wojciecha Głabińskiego na temat finansów dziecięcych i edukacji finansowej (www.edukacjafinansowadlarodzicow.pl): „Wszystko co robimy za dzieci, pozbawia je możliwości zrobienia tego samemu”.

Także pierwszą pracę dziecka można i warto zaakceptować wcześniej. Andrzej Fesnak pisze w książce „Finanse dziecka”: „Nawet osoba, która życzy

dziecku tylko pracy etatowej, a nie bycia biznesmenem, powinna zatrudnić gdzieś swojego nastolatka. Najlepiej w korporacji McDonalda za kilka złotych na godzinę. To firma, która płaci mało, a dużo wymaga i dzieci mogą nauczyć się sumiennosci i ładu korporacyjnego. Dzisiejsze rozwydrzone nastolatki w miastach uważają za coś oczywistego, że należy się im kieszonkowe pozwalające na kawę czy inne napoje w kulturowych klubach i kawiarniach. Kosztują one tam zwykle kilkanaście złotych. Konfrontacja sytuacji, w której pracuje się na takiego drinka 3 godziny dobrze robi młodym osobom, ponieważ pozwala nabrać szacunku do pieniądza”. Hm, mocno powiedziane...

Tak na marginesie – praca dziecka może też mieć niespodziewane a negatywne konsekwencje dla jego rodziców. Otóż, jak piszą eksperci podatkowi: „jeśli pełnoletnie już dzieci zdecydują się na wakacyjną pracę, mogą pozbawić rodziców ulgi prorodzinnej oraz możliwości preferencyjnego rozliczenia z urzędem skarbowym, które przysługują osobom samotnie wychowującym dziecko”.

Z formalnego punktu widzenia legalne jest zatrudnienie dzieci mających skończone 14 lat, choć wiąże się to z licznymi formalnościami. Nawet jeśli praca jest legalna, to różnie podchodzimy do niej w przypadku bardzo młodych ludzi, choć wiemy, że jest niezbędnym warunkiem samodzielności finansowej. Na jednym z portali znaleźć można taki opis: „Zbulwersował mnie dzisiaj fakt rozdawania ulotek przez zaledwie kilkuletnie dzieci przed Polo Marketem przy ul. Hallera. Dwóch matych chłopców, bez żadnej opieki, rozdaje ulotki jednego z gabinetów związanych m.in. z kosmetyką. Fakt wykorzystywania do tego dzieci uważam za skandaliczny. Nie wiem czy dzieci są tam z własnej woli czy nie, i czy zarabiają na tym jakiegokolwiek pieniądze nawet choćby >>na lody<<, ale moim zdaniem dzieci powinny mieć wakacje przed domem, a nie pod sklepem”.

Nie jest pewne, czy dzieci faktycznie były kilkuletnie, ale być może faktycznie mama-kosmetyczka dała im ulotki do wręczania. Czy to źle? Chyba nie, skoro komentujący wcale nie pochylił się z troską nad losem dzieci.

Może po latach, dzieci rozdające dziś ulotki pod supermarketami podzielą inną opinię: „Pracowałem od małego. Stosownie do wieku i umiejętności. Nauczyłem się szanować pracę i ludzi pracujących. Obrzydza mnie lenistwo i postawy roszczeniowe. Typu wszystko mi się należy”.

Piotr Aleksandrowicz

Edukacja | Doktor politechniki dla uczniów Szkół Pijarskich

Poznać biotechnologię

Specjalista od biotechnologii z Politechniki Łódzkiej, dr Krzysztof Makowski, był 17 grudnia gościem Pijarskich Szkół Królowej Pokoju. Wygłosił tam wykład skierowany do licealistów i gimnazjalistów szczególnie zainteresowanych nauką biologii i chemii.

Głównym tematem wykładu było wykorzystywanie enzymów w przemyśle, a także możliwość leczenia ludzkich schorzeń z wykorzystaniem substancji produkowanych naturalnie przez zwierzęta. Słuchacze mogli przy tym przekonać się, jak wielka różnorodność panuje wśród drobnoustrojów oraz poznać pojęcia, takie jak np.: konatoksyna, ektoina, kwas hialuronowy. Nie zabrakło też opowieści o tym, jak na co dzień wygląda praca technika laboratorium, uzupełnianej pokazem zdjęć i urzędzeń.

– To było bardzo ciekawe, ponieważ wykładowca mówił o trudnych i skomplikowanych zagadnieniach w sposób przystępny i zrozumiały dla nas – licealistów – uważa jedna ze słuchaczek, Marysia Janikowska. – Może to też być wskazówką, jaki kierunek studiów wybrać, bo doktor przekonywał, że bio-

technologia jest nauką nie tylko ciekawą, ale też przyszłościową.

Inicjatorką wykładu była nauczycielka Agata Stań, kontynuując tradycję zapraszania do szkoły, przynajmniej raz w roku, naukowców z Polskiej Akademii Nauk lub Politechniki Łódzkiej, z którą „Pijarska” współpracuje już od 7 lat. **tm**



Dr inż. Krzysztof Makowski podczas wykładu w Pijarskiej w Łowiczu.

Łowicz | Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

Które bloki zostaną docieplone

Choć formalnie ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła, wiadomo, które z budynków Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej zostały zakwalifikowane do docieplenia w 2014 roku.

Będzie to 5 budynków, w tym 4 na osiedlu Bratkowice: 12, 13, 19 i 20 oraz budynek nr 14 na osiedlu Dąbrowskiego – wzdłuż ulicy Długiej.

– Są to dopiero założenia do planu inwestycyjnego na 2014 rok, ale raczej w tej kwestii nic nie powinno się zmienić – powiedział na prezes spółdzielni, Armand Ruta.

W docieplanych budynkach wymienione zostaną też stare okna na klatkach schodowych i w piwnicach.

Mieszkańcy budynków, które będą w 2014 roku docieplane lub zostały docieplone do tej pory, płacą tzw. opłatę dociepl-

niową. Przez kilka lat wynosiła ona 60 groszy, a od 1 kwietnia 2013 roku została podwyższona do 70 groszy za m².

W skali całej spółdzielni jest jeszcze około 25 bloków do docieplenia.

W perspektywie spółdzielnię czeka również remont dociepleń wykonywanych starą metodą (styropianem przykrywanym blachą) – na blokach na osiedlu Starzyńskiego i w części bloków na Dąbrowskiego. **mak**

RZUT OKIEM | PRZEWODNICKIE MEDALE



Odznaki honorowe „Za zasługi dla turystyki” wręczył burmistrz Krzysztof Kaliński dwóm łowickim przewodnikom PTTK: Zdzisławowi Kryściakowi oraz Jackowi Rybusowi podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu. Ponadto medal przyznawany przez zarząd główny PTTK „Nauczyciel kraju ojczystego” odebrać miała Krystyna Pietrucha. Była jednak nieobecna z powodu wyjazdu. Medale zostały przyznane już wcześniej, ale z powodów administracyjnych nie zdążyły dotrzeć przed organizowanym w listopadzie 2013 roku jubileuszem 60-lecia powstania łowickiego oddziału PTTK. – My, przewodnicy angażujemy nasz czas, wiedzę i doświadczenie w promowanie tego, co w Łowiczu jest najpiękniejsze – powiedział Zdzisław Kryściak. **mak**

Łowicz, Stryków | Zajęcia profilaktyczne w zakładzie karnym

Dokąd prowadzą uzależnienia

Zakład Karny w Łowiczu będzie współpracował z gimnazjami w Łowiczu i Strykowie w zakresie profilaktyki uzależnień. Umożliwi to porozumienie podpisane 19 grudnia przez dyrektora zakładu płk. Roberta Rusieckiego, burmistrza Łowicza Krzysztofa J. Kalińskiego i wiceburmistrza Strykowa Bożenę Motylińską.

Uczniowie gimnazjów będą uczestniczyć w zajęciach na terenie ZK w Łowiczu, w których spotkają się z terapeutami pracującymi w oddziale dla uzależnionych od narkotyków, a także ze skazanymi, odbywającymi

karę w tym oddziale. Mają one pokazać młodzieży, jak dużym niebezpieczeństwem są środki psychoaktywne i do jakich konsekwencji mogą one prowadzić.

W podobnych zajęciach uczestniczyli już w tym roku uczniowie łowickich gimnazjów, a także szkół ponadgimnazjalnych z powiatu łowickiego (prawdopodobnie będą one również kontynuowane, dyrekcja zakładu ustala ze starostwem warunki). W ubiegłym roku w takich zajęciach uczestniczyli m.in. uczniowie III klasy Technikum Hotelarskiego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Ło-

wiczu, z którymi rozmawialiśmy potem o wrażeniach i przemysłeniach. – Już samo przechodzenie przez więzienne bramy robi mocne, przerażające wrażenie – opowiadała nam Ewa Małecka. – To na pewno zapadnie w pamięć na dłużej niż zwykle, profilaktyczne zajęcia w szkole.

– Więźniowie byli zaskakująco otwarci – dodała jej koleżanka Paulina Szymańska. – Wielu z nich mówiło o swoich przeżyciach z narkotykami z silnymi emocjami. Widać było, że mówienie o tym przychodzi im z trudem, ale mimo to chcą mówić, aby nas ostrzec. **tm**

REKLAMA

OLEJ NAPĘDOWY GRZEWCZY

ekoterm plus

oferuje Autoryzowany Dystrybutor Ekotermu Plus, partner handlowy ORLEN Paliwa Sp. z o.o

DA-MO Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e, www.damo.com.pl
tel. 46/ 830-17-80, 500-075-659, 509-790-325

AGRO-BUD s.c.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY • OPAŁ • materiały budowlane
- piasek • pasze • usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

kamienny brunatny **WĘGIEL**

MIAŁ

EKOGRΟΣZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84, 46/839-10-15
Chąszno II 43, 46/839-28-72

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Postaw na jakość, solidność i terminowość

„KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

OLEJ napędowy opałowowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

BRYKIET KOMINKOWY SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystódki suche
- węgiel • miał
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCJA SP. Z O.O.

Ilości DETALICZNE w cenach HURTOWYCH!

MIAŁ
w cenie od 499 zł/tona
miał IIa, 0-20 mm, kaloryczność 22 MJ/kg i 25 MJ/kg

EKO-GRΟΣZEK
w cenie od 740 zł/tona
doskonały, wysokokaloryczny, polski eko-groszek kaloryczność min. 26 MJ/kg i 25 MJ/kg, popiół 6-8%

ORZECH
w cenie od 755 zł/tona
orzech 25-80 mm, orzech I 40-80 mm, kaloryczność 28 MJ/kg, popiół 6-8%

NOWOŚĆ!!! DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE

Punkt sprzedaży węgla
99-440 Zduny, Jackowice 101A (były GS przy torach kolejowych)
tel. 46/830-01-39, 885-220-121

SPRZEDAŻ

- piachu ▪ żwiru
- pospółki ▪ torfu

z transportem DO KLIENTA

usługi koparko-ładowarką

696-345-659, 606-123-379

Gmina Kocierzew Płd. | Sposób na ekologiczny biznes

Wytrwałość w walce z Agencją i zwycięstwo

Baloty, kulki, bałdy to tylko niektóre regionalne nazwy peletu. Od 2011 roku jego produkcją zajmuje się Tomasz Jagura z Kocierzewa Płn. Droga do realizacji świetnego pomysłu na biznes była dla niego, niestety, naznaczona walką z absurdami urzędniczymi.

MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA



magda.topolska@lowicznanin.info

Pelet to materiał opałowy, rodzaj brykiety w kształcie kulek lub walców o średnicy 6-25 mm i długości do kilku centymetrów. Od brykiety w zasadzie różni się wielkością. Ich wartość opałowa oraz zawartość siarki i wilgoci jest zbliżona. Kaloryczność peletu jest porównywalna z kalorycznością drewna, a produkuje się go z tego, co dla innych stanowi odpady produkcyjne. Kora, słoma, siano, trzcina – to tylko niektóre z materiałów, z których on powstaje. Pomysł produkcji peletu zrodził się całkiem przypadkowo w 2008 roku. Tomasz Jagura razem ze swoim ojcem zajmował się wcześniej hodowlą świń. Jednak z powodu tego, że stawało się to coraz mniej dochodowym interesem, szukali razem innych źródeł utrzymania.

Na początku postanowili zająć się produkcją brykiety. W rezultacie dalszych poszukiwań Tomasz Jagura doszedł do wniosku, że warto byłoby jednak zainteresować się produkcją peletu. W tym celu na wiosnę 2010 roku zaczął starać się w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o dotację unijną dla mikroprzedsiębiorstw. Po roku przyszła pozytywna odpowiedź. Pod koniec lipca 2011 roku podpisał umowę z Agencją, co pozwoliło mu

starać się o kredyt w banku na zakup niezbędnych maszyn i urządzeń.

Firma została zarejestrowana na jego nazwisko 1 sierpnia 2011 roku. Następnie został założony nowy transformator (ponieważ do produkcji peletu potrzebne jest większe natężenie prądu), przyjmowano pracowników, utwardzono plac manewrowy na podwórku.



Kontrolerzy, mierząc powierzchnię placu manewrowego, stwierdzili, że jest ona o 100 m² mniejsza w porównaniu z projektem. Przez to dotacja, o którą starał się gospodarz, miała wynieść nie 300 tys. zł, a jedynie 6,5 tys. zł.

Absurdy kontroli

Wniosek o zwrot 50% kosztów poniesionych przy założeniu firmy i zakupie sprzętu Tomasz Jagura złożył w lutym 2012 roku. Pod koniec roku, kiedy miała miejsce pierwsza kontrola u pana Tomasza, zaczęły się problemy. Kontrolerzy mierząc powierzchnię placu manewrowego stwierdzili, że jest ona o 100 m² mniejsza w porówna-

niu z projektem. Przez to dotacja, o którą starał się gospodarz, miała wynieść nie 300 tys. zł, a jedynie 6,5 tys. zł.

W tej sytuacji zostało złożone odwołanie od tej decyzji. Podczas drugiej kontroli urządzenie miernicze, którym posługiwali się już inni kontrolerzy wykazało, że plac manewrowy ma powierzchnię 700 m². Jednocześnie stwierdzono, że dotacja się nie należy, ponieważ przy takim poziomie produkcji powinna być tylko jedna maszyna rozdrabniająca, a nie dwie.

Tomasz Jagura z Agencją walczył cały rok od złożenia wniosku o zwrot kosztów, aż uznał jego rację i dofinansowanie otrzymał. Kosztowało go to wiele nerwów i nieprzespanych nocy, ponieważ w razie nieotrzymania dotacji, bank wypowiedziałby mu kredyt. Wiązałoby się to z oddaniem tej kwoty, która została spożytkowana na zakup sprzętu.

Jak to się robi

Kiedy wchodzi się na podwórko pana Tomasza, nie widać nic nadzwyczajnego. Po prostu dom i budynki gospodarze. Cała produkcja odbywa się bowiem w stodole. Za nią znajdują się sterty słomy i wikliny, które są skupowane przez gospodarza od kogo tylko się da. Nieraz trzeba jeździć po ten towar nawet kilkanaście kilometrów. Pelet można również robić z zielska, trawy i siana, ale mają one więcej zanieczyszczeń i szybciej trzeba wymieniać części w maszynach, dlatego ich wykorzystywanie jest mniej opłacalne.



Tomasz Jagura jest dumny z tego, że posiada własną firmę. Praca na własny rachunek jest trudna, ale daje ogromną satysfakcję.

Materiał, z którego ma powstać pelet, jest poddawany wstępnemu rozdrobieniu przez maszynę o nazwie Tomahawk. W niej jest cięty na kawałki o długości około 5 cm. Następnie przekazywany jest do młyna domielającego, gdzie rozdrabniany jest do 4-5 mm. W zbiorniku buforowym jest mieszany, a w paleciarce przeciskany przez rodzaj sita i tam formowany, następnie na taśmie chłodzony i tak wydostawiony ładuje na przyzmie. Pelet spada zimny, w przeciwnym razie groziłoby mu samozapłon.

Tomasz Jagura obecnie zatrudnia trzy osoby, które pracu-



Cieszy się, że udało mu się postawić na swoim, że nie poddał się w walce z urzędniczymi paradoksami.

ją w trybie zmianowym, osiem godzin na dobę. W ten sposób można wyprodukować do 150 ton peletu na miesiąc. Za pomocą ładowacza umieszcza się go na ciężarówce i transportuje do elektrowni. Jednorazowo przewozi się ok. 20 ton.

Od 1 stycznia 2013 roku przewozi się go do firmy Energa, do Ostrołki.

Tomasz Jagura cieszy się, że udało mu się postawić na swoim, że nie poddał się w walce z urzędniczymi paradoksami. Teraz wie, że było warto. ■

REKLAMA

HALE STALOWE
 ■ PRZECHOWALNIE ■ KURNIKI ■ OBORY

■ projekt ■ montaż
 ■ wykonanie

tel: 793 065 376
 (46) 837 61 24

RAFANN

YARA **Pro-Lab**

NAWOZY HYDRO
 • rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB
 • dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
 tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
 (po byłym GS)
 tel. (24) 277-90-53

SKŁAD PHU LIDER
 Kiernozia, ul. Kościuszki 5
 (po byłym GS)
 tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze ▪ wysłodki suche
- nawozy hydro
 - ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
 Zapraszamy
 od pn. do sob. od 7 do 16

SKŁAD WĘGLA

TRANSPORT GRATIS CENY PRODUCENTA

BRZOSZÓW STARY
 przy trasie Sanniki-Sochaczew

664-219-280

Najlepszy węgiel w najniższej cenie!

- usługi kruszenia i sortowania
- prace koparką, koparko-ładowarką
- transport niskopodwoziowy
- sprzedaż kruszywa, żwiru, piachu

Lowicka Grupa Rybacka | Wstępne wyniki IV naboru są już znane

Błędy rachunkowe wydłużyły procedurę

30 grudnia Stowarzyszenie Łowicka Grupa Rybacka podało wyniki IV naboru wniosków, które ma dofinansować. Zastrzega jednak, że wciąż nie można traktować wyników jako ostatecznych, a jedynie jako „tymczasowe”. Na prośbę ŁGR Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi ma jeszcze raz przeanalizować wnioski, aby uniknąć błędów proceduralnych i rachunkowych.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

W analizach wniosków przesłanych w grudniu przez ministerstwo członkowie stowarzyszenia dopatryli się różnego rodzaju błędów i nieścisłości. – Chodzi głównie o błędy rachunkowe – tłumaczył nam dyrektor biura ŁGR Wojciech Miedzianowski. – Na przykład w kilku przypadkach dzielono przez 9 tam, gdzie trzeba było podzielić przez 7 albo wzięto pod uwagę kryterium nr 7 tam, gdzie trzeba było wziąć nr 6. To się oczywiście mogło zdarzyć, wszak ludzie są tylko ludźmi, a nad analizą tych wniosków pracowali od rana do wieczora. Ministerstwo musi dokonać korekty, bo od tego może zależeć, czy dany projekt zostanie dofinansowany. W ostatecznych wynikach nie powinno być żadnej rewolucji w stosunku do opublikowanej przez nas 30 grudnia listy, w kilku przypadkach kolejność wniosków może się jednak zmienić – mówi Miedzianowski.

W łowickim biurze odpowiedź z ministerstwa spodziewana jest w przyszłym tygodniu. Dyrektor Miedzianowski liczy na to, że cała procedura się nie wydłuży, a to, które wnioski zostaną na pewno zakwalifikowane, powinno być jasne jeszcze przed 20 stycznia.

Poniżej prezentujemy wyniki z 30 grudnia w poszczególnych kategoriach.

Konkurencyjność i atrakcyjność

W kategorii „wzmocnienie konkurencyjności i podniesienie atrakcyjności obszarów”, jeśli chodzi o sektor publiczny (instytucje samorządowe), na pierwszym miejscu znalazł się wniosek o dofinansowanie na „Festyn Zielone Świątki” przygotowywany przez Gminę Domaniewice. Wniosek opiewał na przeszło 46,6 tys. zł i otrzymał 42,38 punktów. Dzięki temu będzie brany pod uwagę jako pierwszy przy rozdysponowaniu środków w tej kategorii i tym sektorze (o ile oczywiście nie zmieni tego weryfikacja wyników). Drugie miejsce na liście zajmuje projekt „Zdrowie w rybach” powiatu łęczyckiego (73,7 tys. zł) i plener rzeźbiarski przygotowywany przez Gminę Piątek (36,2 tys. zł). Kolejne miejsca zajmują: „Książackie Jadło” mia-

sta Łowicza (231,2 tys. zł), projekt edukacyjny „Mała ojczyzna może zadziwić” gminy Bielawy (24,6 tys. zł.), projekt rozwoju infrastruktury kajakowej i rowerowej powiatu łowickiego (prawie 77 tys.) i budowa boiska przy szkole w Bobrownikach, o co zabiega gmina Nieborów (346,3 tys. zł).

Za nimi znalazły się cztery wnioski, które zostały zakwalifikowane do dofinansowania (przyznano im więcej niż 21 punktów), ale nie mieszczą się one w limicie finansowym przeznaczonym na tę kategorię i ten sektor. Oznacza to, że nie tracą szans na dofinansowanie, ale będzie ono zależało od



Może być tak, że ŁGR zaproponuje na nie kwotę mniejszą niż ta zawarta we wniosku, a wtedy to wnioskodawca będzie musiał zdecydować, czy przyjmie dofinansowanie w takiej wersji.

tego, czy pozostaną na to środki. Może być tak, że ŁGR zaproponuje na nie kwotę mniejszą niż ta zawarta we wniosku, a wtedy to wnioskodawca będzie musiał zdecydować, czy przyjmie dofinansowanie w takiej wersji. Na takiej swego rodzaju liście rezerwowej znajdują się: gmina Łowicz (budowa chodnika w Ostrowie i Mystkowicach – 725,8 tys. zł), gmina Nieborów (budowa boiska przy szkole w Nieborowie – 314,5 tys. zł), Muzeum w Nieborowie i Arkadii (rekonstrukcja grobowca na wyspie – 70,3 tys. zł) i raz jeszcze gmina Łowicz (remont chodnika oraz dachów na domu ludowym i bibliotece w Bocheniu – 744,9 tys.).

W tej samej kategorii, ale w sektorze gospodarczym i społecznym, w którym o dofinansowanie mogą się ubiegać stowarzyszenia i osoby prywatne, najlepiej – na 33 punkty – oceniony został wniosek Łowickiej Akademii Sportu, chcący zorganizować bezpieczne zajęcia rekreacyjne na wodzie, na co potrzebne jest dofinansowanie w wysokości 48,8 tys. zł. Zaraz za wnioskiem ŁAS, sklasyfikowany został projekt odnowy XVIII ołtarza bocznego św. Józefa w kościele w Bielawach, złożony przez tamtejszą parafię (117,7 tys. zł), a trzecie na liście jest Stowarzyszenie na rzecz rozwoju Bielaw i Okolic, które chce utworzyć w Bielawach gminne centrum informacji turystycznej (17 tys. zł).

W limicie finansowym zmieściły się jeszcze wnioski: „In-

ternet dla wszystkich” OSP Stary Waliszew – 45 tys. zł, odnowa ołtarza bocznego Serca Jezusa parafii w Bielawach – 105,2 tys. zł, modernizacja budynku OSP Janków, zgłoszona przez tę jednostkę – 26,6 tys. zł i projekt o nazwie „Między Mrogą a Bzurą – teatr, sztuka, agroturystyka, ekologia” Jarosława Szymańskiego – 57 tys.

Wszystkie wnioski zgłoszone w tej kategorii przekroczyły limit 21 punktów i spełniły wymagania formalne.

Restrukturyzacja działalności gospodarczej

W drugiej kategorii brane były pod uwagę projekty przedsiębiorstw mających na celu reorientację lub restrukturyzację gospodarki rybackiej na danym terenie oraz tworzenie nowych miejsc pracy. Zgłoszone zostały tylko trzy, wszystkie w sektorze gospodarczym i społecznym. Pierwszeństwo w rozdysponowaniu środków w tej kategorii będzie miało Gospodarstwo Rybackie Łyszkowice, które zabiega o 177,6 tys. zł na zakup maszyn i urządzeń. Wniosek ten uzyskał 38,22 punkty. Obok niego zakwalifikowany został też podobny wniosek Gospodarstwa Rybackiego Borland, opiewający na 254,6 tys. zł.

Odrzucony został natomiast wniosek Stadniny Koni Walewice o 134 tys. zł na rozbiórkę obiektów i zagospodarowanie terenu po dawnym gospodarstwie rolnym w miejscowości Goślub w gminie Piątek. Wniosek ten uzyskał zaledwie 13,44 punktów.

Podnoszenie wartości produktów i rozwój usług

W trzeciej kategorii największy – 31 punktów uzyskał projekt Tadeusza Gajdy. Przedsiębiorca wnioskował o 274,5 tys. zł na rozwinięcie działalności agroturystycznej wyspy na stawie w Skaratkach, wraz z całą infrastrukturą, w tym drogą dojazdową, parkingami wyłożonymi kostką i pomostem.

– Będzie to miejsce, gdzie będzie można nocować, łowić ryby i dobrze się bawić – mówił nam przedsiębiorca, były poseł. – Mam w tym doświadczenie, które zdobywałem razem z bratem. Nie chciałbym się jakoś przechwalać, ale myślę, że mój projekt jest rzeczywiście jednym z ciekawszych w tej edycji.

Tylko o 0,7 punktu mniej otrzymał projekt Edwarda Ksawerego Sasa Łukomskiego, który wnosił o 89 tys. zł na rozwój działalności gospodarczo-usługowej (projektowanie parków, ogrodów i gospodarstw agroturystycznych). Trzeci na liście w tej kategorii znalazł się wniosek wspomnianego Andrzeja Gajdy, o doposażenie jego restauracji w Domaniewicach i sali weselnej w Woli Gosławskiej – 274,5 tys. zł. W limicie finansowym zmieścili się jesz-

cze kolejno: Katarzyna Kosmider – montaż ogrzewania i wyposażenie pokoi w hotelu w budynku starej gorzelni w Sobocie (124,9 zł), Radosław Chybicki – rozszerzenie działalności gospodarczej i zakup urządzeń (30,2 tys. zł) i Michał Sosiński – zakup sprzętu i wyposażenie na rozpoczęcie działalności w zakresie sprzedaży produktów akwakultury (142,2 tys. zł).

Poza limitem finansowym, ale powyżej progu 21 punktów, zmieścił się wniosek Tomasa Kapusty o 178,9 tys. zł na utworzenie nowoczesnej bazy transportowej.

W tej kategorii aż 14 projektów nie zostało zakwalifikowanych do dofinansowania. O pechu mogą pod tym względem mówić Marcin Gawroński (zabiegał o pieniądze na ogrodzenie wokół firmy SOX w Jamnie), Magdalena Badlak (złożyła dwa osobne wnioski – na utworzenie restauracji i pokoju gościnnego), Magdalena Kotlarska (modernizacja baru NON STOP), Jolanta Lesiak (rozszerzenie działalności gospodarczej), Stacje Paliw

Haczykowsky Spółka Jawna (utworzenie pokoi motelowych na poddaszu jednego z budynków usługowych), Bogusław Rolewski (zakup wagi samochodowej i ładowarki teleskopowej), Marcin Gałąj (poszerzenie zakresu usług dla rolnictwa), Marek Sekuła (utworzenie punktu gastronomicznego), Karol Kankiewicz (zakup kombajnu i przyczepy rolniczej), Marcin Stańczyk (rozwój działalności z zakresu rozliczania czasu pracy kierowców), Małgorzata Pietrzak (zakup prasy rolującej i pługa rolującego) i Piotr Rubin (zakup kombajnu i przyczepy rolniczej).

Ochrona środowiska

W czwartej kategorii zgłoszone były trzy projekty z sektora gospodarczo-społecznego. Jedynym, który zmieścił się w limicie finansowym jest wniosek Gospodarstwa Rybackiego Łyszkowice o kwotę 394,3 tys. zł na zakup koparko-ładowarki i trzech przyczep rolniczych, w celu zabezpieczenia i zachowania obszarów objętych ochroną przyrody, w tym programem Natura 2000. Pro-



Będzie to miejsce, gdzie będzie można nocować, łowić ryby i dobrze się bawić – mówił nam przedsiębiorca, były poseł. – Mam w tym doświadczenie, które zdobywałem razem z bratem.

gram ten zdobył dużo, bo aż 47,88 punktów.

Poza limitem finansowym znalazły się: wniosek OSP Domaniewice – 157 tys. na wyposażenie jednostki w specjalistyczny pojazd ratownictwa chemiczno-ekologicznego, a także wniosek Fundacji Natura Polska o 22,3 tys. zł na zabezpieczenie i oznakowanie pomników przyrody.

Grupa ogłasza już kolejny – V nabór. Wnioski projektowe, według wcześniej obowiązujących zasad, można będzie składać w biurze stowarzyszenia przy ul. 3-go Maja od 17 lutego do 21 marca. ■

REKLAMA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU PISEMNYM OFERTOWYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Łowiczu z siedzibą w Łowiczu przy ul. Katarzynów nr 49, wpisana do KRS – Rejestru Przedsiębiorców pod nr 0000105591, ogłasza na dzień 31 stycznia 2014r

dwa pisemne nieograniczone przetargi ofertowe na sprzedaż następujących nieruchomości położonych w Łowiczu, przy ul. Przemysłowej nr 5 w obrębie Korabka:

Przetarg nr 1 na godzinę 10.00 obejmujący:

- Sprzedaż prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości gruntowej o pow. 1,0344 ha** obejmującej działki o numerach: 1855/9, 1856/3, 1857/2, 1858/2, 8123, 8126, 8127, 8128/1 i 8132, wraz z prawem własności znajdujących się na nich trzech budynków magazynowo-produkcyjnych konstrukcji murowanej a to: piekarni, dawnej olejarni, wytwórni wód gazowanych, budynku biurowego i garażu. Nieruchomości mają założone księgi wieczyste o numerach LD 10/ 00008057/6 oraz nr LD 10 / 00028233/0
Wartość szacunkowa nieruchomości według wyceny rzeczoznawcy wynosi kwotę zł. 1.542.000,00

Przetarg nr 2 na godzinę 12.00 obejmujący:

- Sprzedaż prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości gruntowej o pow. 0,2678 ha** obejmującej działki o numerach: 1855/12, 1857/3 i 1858/5 wraz z prawem własności znajdującego się na niej budynku magazynowo – produkcyjno – biurowego konstrukcji tradycyjnej.
Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KW nr LD 10 / 00008057/6
Wartość szacunkowa nieruchomości według wyceny rzeczoznawcy wynosi kwotę zł. 400.000,00

- Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie do dnia poprzedzającego dzień przetargu w biurze Zarządu lub drogą pocztową na adres Spółdzielni podany w niniejszym ogłoszeniu, odrębnych ofert w zaklepanych kopertach z nazwą i adresem firmy pod którą oferent prowadzi działalność, numerem przetargu do którego przystępuje, oferowaną cenę która nie może być niższa od podanej wyżej wartości szacunkowej nieruchomości oraz wpłacenie najpóźniej w dniu poprzedzającym datę przetargu na rachunek bankowy **Spółdzielni w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej w Łowiczu nr 62 9288 0001 0006 2499 2000 0020 wadium w wysokości: w przetargu nr 1 w kwocie zł. 154.200,00; w przetargu nr 2 w kwocie zł. 40.000,00**

- Oferta składana drogą pocztową winna być wysłana z odpowiednim wyprzedzeniem bowiem decyduje data wpływu oferty do Spółdzielni a nie data nadania przesyłki poleconej.

- Przetarg składać się będzie z części jawnej w której mogą brać udział osoby które złożyły pisemne oferty i wptacili na rachunek bankowy Spółdzielni wadium w podanej wyżej wysokości oraz z części niejawnej, w której nastąpi wybór oferenta.

- Zawiadomienie o wyniku przetargu nastąpi przesyłką poleconą wysłaną na adres oferenta najpóźniej w dniu następnym po dacie przetargu.
- Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wyboru oferenta, względnie odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn jak również zaproszenia oferenta do rokowań.

- Wadium przepada na rzecz GS Łowicz jeżeli oferent, którego oferta zostanie wybrana uchyli się od zawarcia ostatecznej umowy kupna-sprzedaży w formie aktu notarialnego w terminie wyznaczonym przez sprzedającego.

- Przedmiotowe nieruchomości można oglądać do dnia poprzedzającego dzień przetargu po uprzednim uzgodnieniu terminu oględzin z Prezesem Zarządu pod nr tel. 46 837 57 18.** Na tych samych warunkach można się zapoznać w siedzibie Spółdzielni z wyceną nieruchomości przez rzeczoznawcę.



Ministerstwo musi dokonać korekty, bo od tego może zależeć, czy dany projekt zostanie dofinansowany.

Łowicz | Yoyo staje się coraz bardziej popularne

Prawie 20 chętnych chciało poćwiczyć z Ołubkiem

Dużym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia nauki „machania” yoyo, które zostały zorganizowane w sobotę, 4 stycznia, w jednej z sal Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Topolowej w Łowiczu.

Organizatorem była Yoyo Academy, grupy YoyoFaktory.pl, ale inicjatywę dał łowiczanie Marcel Ołubek, tegoroczny maturzysta z ZSP nr 3 w Łowiczu, finalista ubiegłorocznej edycji Mam Talent, który zasłynął w programie właśnie fenomenalnym posługiwaniem się yoyo.

Zajęcia trwały półtorej godziny. Łowiczanie, który prowadził lekcję podstawowych tricków i zasad posługiwania się yoyo, w prowadzeniu zajęć wspierali łodzianie: Filip Pietraszewski i Borys Radziszewski, którzy zajęli się osobami bardziej doświadczonymi. Sami uczestnicy szybko podzielili się też na małe grupy, w których dzielili się między sobą umiejętnościami.

Były to już kolejne zajęcia, ale pierwsze w Nowym Roku i po zakończonym programie w TVN. Aby zgłębiać tajniki posługiwania się yoyo, przybyło najwięcej, jak do tej pory osób, bo aż 18.

– Marcel nie krył zadowolenia z frekwencji. Powiedział nam, że do tej pory na lekcje przychodziło do 10 osób, ma nadzieję popularyzować „machanie” w jak największym stopniu, zwłaszcza

w Łowiczu. Niestety, aktualnie nie może poświęcić się prowadzeniu regularnych zajęć w naszym mieście ze względu na naukę w szkole i zbliżającą się maturę. Podkreślił jednak, że nie zrezygnuje z próby ich organizacji. – Zainteresowanie jest bardzo duże, w Łowiczu yoyem zajmuje się coraz więcej osób, zdarzają się nawet propozycje prywatnych lekcji – powiedział nam. Informacji o terminach oraz miejscu kolejnych zajęć machania yoyem można szukać na profilu facebookowym Marcela oraz Yoyo Academy.

Wśród kilku młodych osób, którymi zajął się Marcel, był Jonatan Politowicz, uczeń klasy IV ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Łowicza. U chłopca widać było duże zaangażowanie, a na twarzy rosnący podziw do umiejętności swego nauczyciela.

Jak nam powiedział, yoyem zainteresował się ok. miesiąca temu, widział kolegów w szkole, którzy robili w czasie przerwy różne tricki.

– Kiedy usłyszałem o zajęciach, pomyślałem, że fajnie byłoby wziąć w nich udział i czegoś się nauczyć – stwierdził



W czasie zajęć, przybyła młodzież szybko zaczęła wymieniać się trickami, część osób poświęciła sporo czasu na naukę.

i dodał, że szkolenie, jakie zorganizował jemu i jego kolegom Marcel, bardzo się mu podobało i chętnie przyszedłby na ko-

lejne zajęcia. Co ciekawe, Jonatan wcześniej nie widział występów Marcela Ołubka w Mam Talent.



Prowadzący zajęcia dla początkujących Marcel Ołubek pokazuje Jonatanowi Politowiczowi jeden z tricków.



W czasie zajęć uczestnicy mogli liczyć na rady bardziej doświadczonych kolegów.

Miłośnicy prawdziwego yoyoingu, już niedługo będą mieli w Łowiczu duże święto. 8 marca, w sali kina Fenix w Łowiczu,

odbędzie się bowiem Łowicz Yoyo Contest. W czasie imprezy odbędą się dwuminutowe prezentacje freestyle'u. **tb**

REKLAMA



Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzeseł
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe



Łowicz ul. Blich 32c

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SZYBKIE,
TANIE
MEBLOWANIE

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Okруchy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Paweł Markiewicz (1902-1971)



■ **Paweł Markiewicz (1902-1971)**

Urodził się w miejscowości Orla na terenie dzisiejszej Białorusi. Pedagog z zawodu i powołania. Był nauczycielem w szkole podstawowej w Łyszkowicach, kierownikiem szkoły podstawowej w Bronisławowie. Utworzył szkołę zawodową w Głownie, w której przez lata pełnił funkcję dyrektora. Związany był także z głowieńskim Technikum Handlowym. Współtworzył i pełnił funkcję prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie.

Paweł Markiewicz urodził się w 1902 roku w miejscowości Orla koło Kobrynia (dzisiejsza Białoruś) w rodzinie popa. Jego matka pochodziła z dużej ziemiańskiej rodziny Kraskowskich.

W Kobryniu Paweł Markiewicz skończył szkołę parafialną, a następnie wyjechał do centralnej Polski, gdzie rozpoczął pracę nauczyciela (w tamtych czasach nie trzeba było kończyć studiów, aby nauczać). Początkowo uczył matematyki w szkole podstawowej w Łyszkowicach. W tym okresie poznał, na jednym ze spotkań dla nauczycieli w Łowiczu, swoją przyszłą małżonkę Jadwigę z domu Zwolińską, na co dzień polonistkę. Para pobrała się w 1935 roku. Dwa lata później przyszedł na świat ich syn Wiktor, a następnie, w 1938 roku, córka Elżbieta.

Także około roku 1938 rodzina przeniosła się do Bronisławowa pod Głownem. Paweł Markiewicz został kierownikiem tamtejszej szkoły podstawowej, a Jadwiga Markiewicz pracowała jako nauczycielka języka polskiego.

Będąc kierownikiem rozpoczął studia w Instytucie Robót Ręcznych w Bielsku-Białej. Studia jednak musiał przerwać w wyniku wybuchu II wojny światowej. Jak wspomina jego syn Wiktor, z którym rozmawiamy o jego ojcu, z czasem wojennej zawieruchy łączy się ciekawa anegdota dotycząca działalności

Pawła Markiewicza w Batalionach Chłopskich, których był członkiem. Jednym z powierzonych mu przez dowództwo zadań było przenocowanie w Bronisławowie Tadeusza Bora-Komorowskiego (notabene jego rodzina jest powiązana z Głownem – przyp. red.) późniejszego generała i dowódcę Armii Krajowej. Pan Wiktor wspomina, że powiedziano mu wówczas, że z wizytą przyszedł „wujek”. Nie wiadomo do końca, czy o tym, kogo gościł pod dachem, wiedział sam Paweł Markiewicz. Dla bezpieczeństwa akcji ta informacja wcale nie musiała zostać przekazana. Trzeba też pamiętać, że gdyby wydało się, komu pomaga rodzina, groziłaby jej zagłada z rąk Niemców.

Niewiele brakowało, a do tego by doszło. Któregoś dnia Niemcy poszukujący Bora-Komorowskiego otoczyli szkołę w Bronisławowie. Do środka wpuszczony został pies tropiący. Podczas przeszukania zwierzę dotknęło nosem przez siatkę kojca małego Wiktora, który zaczął płakać. To wzbudziło reakcję będącego wówczas na swobodzie... psa Markiewiczów Jacka (czyt. Dżeka), który ominął żandarmów i powalił na grzbiet niemieckiego owczarka, co wzbudziło spore uznanie obecnego na miejscu oficera. Na szczęście dla rodziny Markiewiczów, Bora-Komorowskiego nie było akurat w Bronisławowie i nikomu nic się nie stało.

Po wojnie, w 1946 roku, Paweł Markiewicz dokończył przerwane studia. Po ukończeniu IRR otrzymał propozycję organizowania

szkoleń dla rzemieślników. Został założycielem szkoły zawodowej w Głownie, która mieściła się w już nieistniejącym budynku przy obecnej ul. Strażackiej. W placówce uczyli się m. in. krawcy czy też murarze.

Około roku 1948 szkoła została przeniesiona na ul. Spacerową, niedaleko obecnego Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych. Paweł Markiewicz pełnił w placówce funkcję dyrektora. Mniej więcej w tym samym czasie rodzina Markiewiczów zamieszkała przy ul. Limanowskiego w Głownie. W czasie, gdy tworzył szkołę zawodową, jego małżonka została nauczycielką w Szkole Podstawowej nr 1.

W szkole zawodowej Paweł Markiewicz dyktował oraz uczył matematyki i języka rosyjskiego (znał także białoruski i ukraiński) do około 1959 roku. Następnie został nauczycielem w głowieńskim Technikum Handlowym (dziś Zespół Szkół nr 1 im. R. Cebertowicza). Około roku 1966 przeszedł na emeryturę.

Przejście na nią nie oznaczało jednak końca jego działalności. W roku 1967 został wybrany na prezesa tworzącej się głowieńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Przy pracy tej pomagał mu pan Czesław Bartoszek. Funkcję prezesa pełnił do śmierci.

Paweł Markiewicz zmarł na serce, z którego dolegliwościami zmagał się dłuższy czas, 10 grudnia 1971 roku. Spoczywa w grobie rodzinnym rodziny Zwolińskich. kl

ODESZLI OD NAS | 25.12.2013–3.01.2014

†25 grudnia: Waldemar Peško, 1.68.

†26 grudnia: Genowefa

Klepczyńska, 1.90, Głowno;

Eugenia Dudek, 1.88, Łowicz; Anna

Wasiak, 1.61, Głowno.

†27 grudnia: Natalia Wilk, 1.91,

Jamno.

†28 grudnia: Maria Gugacka,

1.78, Głowno.

†30 grudnia: Barbara Szafarowicz,

1.75; Bolesław Mroczek, 1.65.

†31 grudnia: Irena Staniecka, 1.45,

Głowno.

†2 stycznia: Władysław Wróbel,

1.83, Łowicz; Marian Dylak, 1.55;

Elżbieta Różycka, 1.57, Łowicz.

†3 stycznia: Henryk Zieliński, 1.66,

Łowicz.

Serdeczne podziękowania
całemu personelowi
Stacji Opieki Caritas w Łowiczu
za troskliwą opiekę medyczną
ofiarowaną

Ś.P.
Tadeuszowi Wiechno

a w szczególności pielęgniarce
pani Danucie Sujce
i pani Lucynie Krawczyk
oraz pani

dr Małgorzacie Dalmacie-Warchałowskiej
za ogromne wsparcie duchowe

składa żona z córką

261374

Serdeczne podziękowania
za liczny udział
w uroczystości pogrzebowej

Ś.P.
Tadeusza Wiechno

dla druhów
z wszystkich jednostek
OSP z gminy Zduny i PSP Łowicz

składa
żona z córką

261375

Wyrazy najgłębszego współczucia
Pani Joannie Mice
Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej
w Łowiczu
z powodu śmierci

MATKI

składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

261543

REKLAMA

FIRMA
H.SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

264293

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

227246

Serdeczne podziękowania
dla wszystkich osób
uczestniczących w ostatniej drodze
ukochanej Żony, Córki i Siostry

Ś.P.
Anny Dudkiewicz

składają
mąż, rodzice, brat, teściowie

261763

Serdeczne podziękowania
całemu personelowi Oddziału Chirurgicznego
Szpitala w Łowiczu,
a w szczególności Panu Ordynatorowi
i Pani Zofii Rogowskiej-Tylman
za okazaną pomoc i życzliwość w chorobie

Ś.P. **Anny Dudkiewicz**

składają
mąż, rodzice, teściowie

261756

Serdeczne podziękowania
dla Pani Bożeny Słomianej
za pomoc w zorganizowaniu pogrzebu

Ś.P.
Anny Dudkiewicz

składają
mąż i rodzina

261764

REKLAMA

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



247359

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 stycznia 2014 r. odeszła do Pana w wieku 82 lat nasza ukochana siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka

Ś.P.

Janina Rychlewska

sybiraczka

Wieloletni pracownik KZG w Łowiczu, PAH – oddział w Łowiczu. Wieloletni członek Zespołu Pieśni i Tańca „Kolejarz” w Łowiczu. Skromny, dobry człowiek całe życie samodzielna, w potrzebie chętnie służyła innym.

Msza Św. żałobna odbędzie się w czwartek 9 stycznia 2014 r. o godz. 12.00 w Kościele w Belchowie, po której nastąpi odprowadzenie Prochów do grobu na Cmentarz parafialny.

Rodzina

Serdeczne podziękowania za udział w uroczystości pogrzebowej

Ś.P.

Bogdana Zabosta

składa
żona z rodziną

Gmina Zduny | Trzy gminne programy pomocy dla potrzebujących

Pomoc niejedno ma imię

Trzy gminne programy, związane z szeroko pojętą pomocą społeczną, podjęte zostały jednogłośnie przez Radę Gminy Zduny 30 grudnia. Były to: Program Przeciwdziałania Narkomanii, Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – oba na rok 2014 oraz Program Wspierania Rodziny na lata 2014-2020.

MIRKA WOLSKA
-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

O ile dwa pierwsze programy podejmowane są corocznie, to trzeci gmina przyjmowała po raz pierwszy, ponieważ taki wymóg wynika z ustawy o wspieraniu rodzin i pieczy zastępczej. Na realizację każdego z programów gmina zapisała konkretne kwoty: 2.000 zł na Program Przeciwdziałania Narkomanii, 78.800 tys. zł na rozwiązywanie problemów alkoholowych oraz 8.000 zł na program wspierania rodziny w 2014 roku.

Co będzie robione w ramach tych programów? Przede wszystkim pracownicy pomocy społecznej będą informować o możliwości terapii przeciw uzależnieniom, pomagać rodzi-

nom dotkniętym problemem. Gmina dofinansuje konkurs plastyczny dla dzieci o tematyce narkomanii (200 zł) oraz spotkania edukacyjne w szkołach, adresowane dla dzieci, młodzieży i rodziców/oszkodliwych środków i substancji, które mogą prowadzić do narkomanii (1.800 zł).

W Programie Rozwiązywania Problemów Alkoholowych większość zapisów jest taka sama, jak w latach poprzednich, ale najwięcej – bo aż 33.200 zł przeznaczone jest na zajęcia dla młodzieży propagujące zdrowy styl życia: sportowe, krajoznawcze, kulturalne i rekreacyjne. Ma to być kilka przedsięwzięć realizowanych w szkołach, bibliotece i domu kultury. Nowością mają być przegląd teatryków edukacyjnych przygotowanych przez młodzież. Nowym zapisem jest też dofinansowanie kosztów sobotnio-niedzielnego zajęć ma-

ratonowych na Oddziale Terapii Uzależnienia od Alkoholu w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Zgierzu.

Zadań w tym programie jest znacznie więcej. Np. 6.500 zł gmina planuje wydać na przeciwalkoholowe spotkanie edukacyjno-informacyjne dla KGW, 3.900 zł na profilaktykę dzieci, młodzieży i rodziców prowadzoną w szkołach, 2.000 zł na Dzień Sportu w szkołach. Na działalność Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zapisano 9.000 zł.

Żeby dzieci zostały w rodzinie

Trzeci przyjęty program, choć nowy, zawiera w dużej części zapisy o działaniach, którymi zajmowała się już pomoc społeczna. Jak wyjaśnia kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zdunach Aleksandra

Urbańska, chodzi w nim bowiem o pracę z rodziną, która wymaga wsparcia w trudnej sytuacji. – Będzie to profilaktyka i edukacja pod kątem tego, aby dzieci nie trafiły do pieczy zastępczej. A jeśli tam trafią, aby mogły wrócić do rodziny, ponieważ najlepszym środowiskiem jest rodzina, w której się urodziły i tam powinny być wychowywane.

Kierownik dodaje, że realizacja programu polegać będzie na pomocy w przypadku różnych dysfunkcji np. bezrobociu, niezadadności życiowej.

Nowym zadaniem gminy będzie sposób finansowania pobytu dziecka w pieczy zastępczej: 10% kosztów tego pobytu w pierwszym roku, 30% w drugim, 50% – w roku trzecim i kolejnym. System ten ma zachęcić do pracy nad rodziną. Jak zadziała – przekonamy się pewnie za kilka lat.

Na szczęście w gminie Zduny problem wychowywania dzieci w pieczy zastępczej nie jest duży. W ostatnich latach trafiło do niej 2 dzieci, z czego jedno jest już pełnoletnie i wróciło do swej rodziny biologicznej. ■

RZUT OKIEM | MIKOŁAJ W HUMINIE



20 grudnia w Szkole Podstawowej w Huminie odbyło się świąteczne spotkanie, którego głównym punktem było przedstawienie jasełkowe przygotowane przez dzieci pod okiem nauczycielki Marioli Majcher i Krystyny Karwaszewskiej. Uroczystość zakończyła się wspólnym kolędowaniem, był czas też na życzenia i łamanie się opłatkiem oraz poczęstunek przy wigilijnym stole. Ponadto dzieci z oddziału przedszkolnego odwiedziły w tym dniu Mikołaja, a uczniowie starszych klas spotkali się z wychowawcami na wigiliach klasowych. **tb**

Łowicz
Kolędowali u pijarów, zapraszają do bernardynek

Popularne kolędy i pastoralki oraz te mniej znane, także łowickie, autorstwa ks. bp. Józefa Zawitkowskiego, w wykonaniu Zespołu Dziecięco-Młodzieżowego Koderki usłyszeli wierni w czasie mszy św. w kościele pijarskim w niedzielę, 5 stycznia, a także po jej zakończeniu, w krótkim, świątecznym koncercie. Chór ponad 30 dzieci przy akompaniamencie łowickiej kapeli został nagrodzony za swój śpiew gromkimi brawami. Kierownik zespołu Eugeniusz Strycharski na koniec występu zaprosił słuchaczy na kolejny świąteczny koncert Koderki, który odbędzie się w przyszłą niedzielę, 12 stycznia o godz. 10.00 w kościele Zgromadzenia Sióstr Bernardynek, w Alejach Sienkiewicza w Łowiczu. **tb**

RZUT OKIEM | WIGILIA I JASEŁKA W KĘSZYCACH



19 grudnia w Szkole Podstawowej w Kęszycach odbyła się wigilia i jasełka, w których udział wzięła cała szkolna społeczność oraz zaproszeni goście, a wśród nich zastępca wójta gminy Bolimów Jan Hubert i proboszcz parafii w Kozłowie Szlacheckim ks. Władysław Czaplicki. Zaproszeni goście otrzymali od uczniów naszej szkoły świąteczne upominki. Z repertuarem kolęd świątecznych wystąpił działający w szkole Dziecięcy Zespół Ludowy „Wianeczek”. Spotkanie przy wigilijnym stole zorganizowali rodzice, którzy przynieśli potrawy wigilijne i przystroili świąteczny stół. **tb**

Łowicz | Wizyty duszpasterskie

Do kogo zapuka ksiądz

Trwają wizyty duszpasterskie w łowickich parafiach. Poniżej publikujemy ich harmonogram na najbliższe dni.

Parafia katedralna

W czwartek 9 stycznia ksiądz odwiedzi mieszkańców Zielkowie I (numery 29 – 66 i domu przy Mysłakowie), a po 16. ulic Sochaczewskiej i Nadburzań-

skiej (także Nadburzańskiej Dolnej).

Dzień później kolędę przyjmą mieszkańcy Zielkowie II – od godz. 10, a od 16. parafianie z ulic Bawełnianej, Jedwabnej, Włókienniczej, Lnianej, Dziewiarzkiej i Wełnianej.

W sobotę 11 stycznia od 10. duchowni będą odwiedzać Zielkowie III i pozostałą część Zielkowie („Kępy”, „Czajki”, „Mała Warszawa”).

Ofiary będą zbierane na remonty i inwestycje parafialne – termomodernizację domu pa-

rafialnego, adaptację starego magazynu na przycementarną kaplicę i uregulowanie należności za remont bazyliki.

Parafia Świętego Ducha

Czwartek, 9 stycznia, od godz. 16 osiedle Noakowskiego blok nr 4 (2 kapłanów), osiedle Dąbrowskiego blok 16 (2 kapłanów).

Piątek, 10 stycznia, od godz. 16 osiedle Noakowskiego blok nr 3 (2 kapłanów), osiedle Dąbrowskiego blok nr 20 (2 kapłanów).

Sobota, 11 stycznia, od godz. 9 osiedle Noakowskiego bloki nr 1 i 2 (4 kapłanów).

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza

Czwartek, 9 stycznia – od godz. 16 – os. Bratkowice 22, 23, 24.

Piątek, 10 stycznia – od godz. 16 – os. Bratkowice 18, 19 i 20; od godz. 18 – os. Bratkowice 21. Sobota, 11 stycznia – od godz. 10 – os. Bratkowice 13 i 14; od godz. 14 – os. Bratkowice 15, 16 i 17.

Poniedziałek, 13 stycznia – od godz. 16 – os. Bratkowice 9, 10 i 11; od godz. 19 – os. Bratkowice 12.

Wtorek, 14 stycznia – od godz. 16 – os. Bratkowice 6, 7,

8; od godz. 19 – os. Bratkowice 1 oraz 2.

Środa, 15 stycznia – od godz. 16 – os. Bratkowice 3c, 4 oraz 5.

Czwartek, 16 stycznia od godz. 16 – os. Bratkowice 3b oraz ul. Topolowa, Ułańska i Radziecka; od godz. 18 – ul. Księżacka oraz Zaciszna.

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Czwartek, 9 stycznia – od godz. 16 – ul. Kutrzeby – jeden ksiądz z przerwą na wieczorną mszę św.; ul. Kiernozka – dwóch księży (od początku i od końca).

Piątek, 10 stycznia – godz. 15 – ul. Cegielniana (od nr 1), Strzelcewska – jeden ksiądz z przerwą na wieczorną mszę św., ul. Płocka oraz Klonowa;

od godz. 16 – ul. Legionów (od strony Grunwaldzkiej) – jeden ksiądz; ul. Kwiatowa (od strony Legionów) – jeden ksiądz.

Sobota, 11 stycznia – od godz. 9 – ul. Armii Krajowej – trzech księży.

Niedziela, 12 stycznia – od godz. 15. – blok przy ul. Kwiatowej (od początku i od końca) – dwóch księży.

Poniedziałek 13 stycznia – od godz. 9 – ul. Zielona – jeden ksiądz odwiedzać będzie parafian, którzy do południa będą obecni w domach; od godz. 16 – ul. Dębowa oraz pozostałe domy na Zielonej oraz ul. Lipowa (od nr 1).

Wtorek, 14 stycznia – od godz. 16 – ul. Strzelecka – trzech księży. **mwk, tb, tm**

Reportaż



Trzej królowie, w których wcieliili się: Tomasz Stawicki, Ewa Burza i Mirek Stańczyk, składają w świątyni dary.



Jednym z królów jadących na wierzchowcu był Tomasz Stawicki z Łowicza.

Łowicz | W święto Objawienia Pańskiego

Trzej Królowie przeszli ulicami Korabki

Około tysiąca osób uczestniczyło w orszaku Trzech Króli, a potem w uroczystej mszy świętej odprawionej w parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce o godz. 10 w poniedziałek, 6 stycznia. Było kolorowo i radośnie.

– Jesteśmy z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza, ale dziś święto Trzech Króli świętujemy tutaj. Chcieliśmy wziąć udział w orszaku, dlatego, że to duża atrakcja dla dzieci i piękne przesłanie, aby iść z Trzema Królami pokłonić się narodzonemu Jezusowi – powiedziała nam Anna Zimna, która wraz z grupą wiernych czekała kilka minut po 9. na rozpoczęcie przemarszu orszaku, pod szkołą przy ul. Grunwaldzkiej. Towarzyszył jej mąż oraz dwoje dzieci, które z niepokojem wyglądały Trzech Mędrców. Ci pojawili się na koniach od strony wiaduktu na ul. Poznańskiej. Takich całych rodzin było wiele.



KS. ADAM DOMAŃSKI
– proboszcz parafii na Korabce

Osobom, które zdecydowały się wziąć udział w orszaku, przed wyruszeniem w drogę rozdawane były kartonowe korony. Cieszyli się z nich zarówno dorośli jak i dzieci, dzięki nim każdy mógł się poczuć jednym z Mędrców. Wśród uczestników orszaku było dużo dzieci, które posłuchały prośby proboszcza ks. Adama Domańskiego, aby ubrać się kolorowo, w peleryny, czyli po królewsku.

Idziemy ze względów religijnych, idziemy jako uczniowie Chrystusa. Orszak ma nam w tym pomóc. Z Fundacji Orszak Trzech Króli dostaliśmy rozdane uczestnikom: korony, śpiewniki z kołędami, nalepki, sztandary. Jest to wielka pomoc. Wszystkie emblematy zewnętrzne przypominają i podkreślają, że jest to jeden wielki ogólnopolski orszak, że idziemy w tym samym kierunku i z tymi samymi ideami.

Tak zrobili m.in. Kacper i Mikołaj. Ich mama, Marta Borchard powiedziała nam, że stroje wykonali w domu sami. Synowie nakleili na kolorową tkaninę ozdoby, które mama wycięła wcześniej z kolorowego papieru, oprócz tego sami zrobili z kartonu korony i berła. – Chętnie bierzemy udział w orszaku, rok temu też tu byliśmy i bardzo nam się to spodobało. Dla mnie osobście, udział w nim jest wyznaniem wiary – powiedziała nam pani Marta. Dodała, że dla dzieci udział w Orszaku jest dużym przeżyciem. Istotnie, Trzej Królowie ubrani byli rzeczywiście po królewsku, z berłami i w złotych turbanach na głowach. W tym roku wcieliili się w nich Tomasz Stawicki, Ewa Burza i Mirek Stańczyk, konie pochodziły zaś z prywatnej stajni Iwony Burzy z ul. Poznańskiej.

Orszak przeszedł spod szkoły ulicami: Grunwaldzką, Zieloną, Kwiatową, Dolną i Brzozową do kościoła, tam o godz. 10 odprawiona została uroczysta msza święta, celebrowana przez proboszcza ks. Adama Domańskiego. Przez całą drogę uczestnicy śpiewali kołedy.

Królowie w czasie mszy świętej zajęli w kościele honorowe miejsca, procesyjnie złożyli też dary, nawiązując do przekazu zawartego w ewangeliach. W czasie kazania proboszcz ks. Adam Domański powiedział m.in. – Każdy z nas przechodzi przez ciemną dolinę swojego życia, pełną pytań, pełną zmagania, braku ważnych odpowiedzi, pytań o sens istnienia i przemijania. Na wszelkie wątpliwości Chrystus odpowiada: ja jestem światłem tego świata. Proboszcz zachęcał, aby iść za Trzema Królami, którzy mimo przeciwności, jakie spotkały ich w drodze, nie zбочy-



Królowie dojeżdżają do kościoła, witają ich dzieci klaszcząc i grając na przyniesionych instrumentach.



Nie tylko dzieci wyruszając w orszaku założyły na głowy korony, dorośli zrobili to również chętnie.



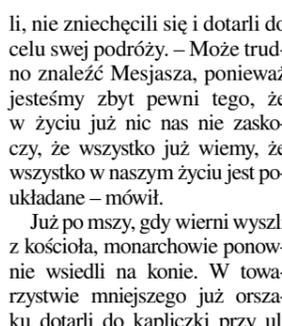
Dzieci, które nie miały peleryn, z chęcią zakładały na głowy rozdawane przy szkole korony.



Składanie kartonowych koron nie było trudne, dzieci radziły sobie bez pomocy rodziców.



W orszaku uczestniczyło dużo dzieci, znaczna część z nich miała na sobie przyniesione z domów peleryny, upodabniające je do Królów.



li, nie zniechęcili się i dotarli do celu swej podróży. – Może trudno znaleźć Mesjasza, ponieważ jesteśmy zbyt pewni tego, że w życiu już nic nas nie zaskoczy, że wszystko już wiemy, że wszystko w naszym życiu jest poukładane – mówił.



Już po mszy, gdy wierni wyszli z kościoła, monarchowie ponownie wsiedli na konie. W towarzystwie mniejszego już orszaku dotarli do kapliczki przy ul. Strzeleckiej, gdzie podziękowano im gromkimi brawami i pożegnano.



Oprócz koron rozdanych dzieciom zostało ok. 20 flag, które zapewniła fundacja Orszak Trzech Króli.



Kołodnicy szli przez Dąbkowice Górne śpiewając głośno kolędy. Kolorowy pochód było słychać z daleka, ale i tak wiele osób było zaskoczonych ich wizytą.



Mieszkańcy przyjmowali kołodników przed domem, albo w jego wnętrzu. Z wizyty cieszyli się zarówno dorośli, jak i dzieci.

Kołodowanie | Dąbkowice Górne

Panie z KGW postanowiły ożywić tradycję

Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich z Dąbkowic Górnych postanowiły zaskoczyć w poniedziałek, 6 stycznia, w święto Trzech Króli, mieszkańców swojej miejscowości i ruszyły w przebraniach przez wieś, aby kołędować.

– Koło powstało w czerwcu ubiegłego roku, jest więc młode, ale już w momencie zakładania wyznaczyliśmy sobie cel – ożywić naszą miejscowość różnymi przedsięwzięciami, dziś jest to kołodowanie – powiedziała nam jednak z członkiń koła. Pomysł, aby z kolędą na ustach wyruszyć przez wieś, odwiedzając po kolei domy i ich mieszkańców, pojawił się dwa dni wcześniej. Panie więc spontanicznie się skrzyknęły i ustaliły plan działania, rozpisując swoje role w grupie kołodniczek, po czym przygotowały swoje przebrania i w poniedziałek po godz. 13 rozpoczęły swój przemarsz, zaczynając od zachodniego skraju miejscowości.

– Nawet nie wszyscy nasi mężowie wiedzieli, że zamierzamy dziś kołędować, niektórzy zorientowali się dopiero, kiedy za-



Mieszkańcy próbowali odgadnąć, kto się ukrył w przebraniach i ze zdziwieniem stwierdzali, że są to same kobiety.

częliśmy wyciągać peruki i stroje – powiedziała nam inna członkini KGW.

Dzięki spontanicznemu i niezapowiedzianemu działaniu, kołodujące panie wywołały w wielu domach małą sensację. Wielu mieszkańców miejscowości nie spodziewało się, że do ich drzwi zapukają m.in. Trzej Królowie, pasterze, aniołowie, śmierć i łowiczanki, nad którymi wesoło

kręciła się Betlejemka Gwiazda. Kołodnicy wchodzili do domów lub byli podejmowani przez mieszkańców przed posesją, śpiewali kolędy i przygotowany wcześniej tekst życzeń – Nowy rok nadchodzi, powinszować się gości, zdrowia, szczęścia, chleba i wszystkiego co trzeba, pieniędzy dobytku i wszelkiego pożytku. Żegnali się zaś słowami – Już kolędę my skończyli, trochę żeśmy pomylili, do sąsiadów wyruszamy i im kolędę zaśpiewamy.

Adriana Drzewiecka, sekretarz koła, podkreśliła w rozmowie z nami, że reakcje mieszkańców były bardzo pozytywne, wizytom towarzyszyło dużo śmiechu. Mieszkańcy próbowali odgadnąć, kto się ukrył w przebraniach i ze zdziwieniem stwierdzali, że są to same kobiety. – Miło było widzieć uśmiech na twarzach



W każdym domu kołodujące panie wzbudzały wiele radości, zwłaszcza gdy gospodarze zaczynali odkrywać, kto za kogo się przebrał.

dzieci, ale też i łzę wzruszenia w oczach starszych mieszkańców naszej miejscowości – powiedziała nam.

Seniorka mieszkająca w Dąbkowicach, Marianna Pałatyńska, powiedziała nam, że, jak pamięta, nigdy dotąd przez Dąbkowice nie wędrowała kilkunastoosobowa grupa kołodniczek, zdarzali się chłopcy, ale w liczbie nie większej niż trzech. – Pięknie, naprawdę bardzo pięknie, to wszystko zostało zorganizowane – oceniła.

Kołodujące panie zostały przyjęte przez zdecydowaną większość mieszkańców, zamknięte drzwi pozostały tylko tam, gdzie nikogo w domu nie było.

– W przyszłym roku, na Trzech Króli, będziemy chcieli powtórzyć kołodowanie. Chciałybyśmy aby stało się ono tradycją, może rozszerzymy je o kolejne miejscowości, jeżeli oczywiście działające w nich Koła Gospodyń Wiejskich się nie sprzeciwią – mówi pani Adrianna. **tb**

Gmina Zduny | Noworoczne spotkanie Kół Gospodyń Wiejskich

Jasełka i wystawne przyjęcie

90 osób wzięło udział w noworocznym spotkaniu w Domu Kultury w Zdunach, zorganizowanym 7 stycznia przez Gminną Radę KGW. Poza gospodyniami, przybyli na nie księża ze Zdun i Złakowa Kościelnego, wójt Jarosław Kwiatkowski i Edward Gnat – przewodniczący Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w powiecie łowickim.

Kulinarną stronę imprezy przygotowało KGW w Strugienicach, z pozostałych 15 kół na imprezę przybyło zwykle po 4-5 osób. Część artystyczną – jasełka – wystawili uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach.

Spotkanie rozpoczęło się właśnie jasełkami, które rozpoczęły się od sceny w raj, z Adamem



W jasełkach przygotowanych przez SP w Nowych Zdunach bardzo aktywny był chór anielski.

i Ewą. W dalszej części przedstawienia, poza znanymi wątkami biblijnymi pojawiły się nowe i zaskakujące – np. dobry diabeł pokazuje Aniołowi drogę do nieba,

za co zostaje ukarany odcięciem rogów i ogona. „Za karę” wraca na ziemię, gdzie przygarniają go Pastuszkowie. W Jasełkach pojawiają się Święta Rodzina i Trzej

Królowie, którzy przychodzą złożyć hołd i dary Jezusowi. Sceny odegrane przez dzieci na scenie przeplatane były kolędami i popularnymi piosenkami bożona-

rodzeniowymi. Po przedstawieniu, proboszcz parafii w Zdunach ks. Bolesław Stokłosa poświęcił oplatki, którymi wszyscy przełamał się, składając sobie noworoczne życzenia, a gospodynie zaprosiły na wspólny posiłek.

– Co roku w gminie organizujemy trzy imprezy dla wszystkich kół – powiedziała nam przewodnicząca Gminnej Rady KGW w Zdunach, Jolanta Perzyna, wymieniając Dzień Matki, konkurs o tematyce przeciwalkoholowej lub Andrzejkę oraz właśnie spotkanie opłatkowe. Kobiety chętnie biorą w nich udział, angażują się w przygotowania. Ponieważ na terenie gminy działa 17 kół, to każde z nich przygotowuje gminną imprezę co kilka lat.

Chęć pań do pracy potwierdza przewodnicząca KGW w Strugienicach, Renata Pęciewska. Jak nam powiedziała, kobiety same się do niej zgłosiły, aby ustalić, co robią na imprezę. Zaangażowało się 10 pań. W piątek zrobiły zakupy, w sobotę ustawiły już stoły w Domu Kultury, w niedzielę i poniedziałek gotowały i piekły mięsa w swoim „łudowcu”. Ustaliły menu będące połączeniem dań wigilijnych oraz

świętecznych: zupa pieczarkowa, kluski śląskie, 3 rodzaje surówek i trzy rodzaje mięs. – Policzyłyśmy porcje, aby mieć pewność, czy nie zabraknie – mówi pani Renata, wymieniając 75 sztuk de volaille, 60 udek z kurczaka oraz 75 porcji pieczonego schabu z suszoną sliwką. – Liczyłyśmy, aby dla każdego były po dwa kawałki mięsa – mówi przewodnicząca.

Obawy o to, że goście nie zostaną nakarmieni do syta, były jednak bezpodstawne, bo gospodynie ugotowały też barszcz czerwony, do którego przygotowały krokiety oraz knysze (piecrożki z ciasta drożdżowego, faszerowane smażoną cebulą z jajkiem), na stołach przygotowane zakąski, m.in.: sałatki, śledzie, mięsne galarety i wiele innych potraw, a każde koło przywiozło na deser po jednej blaszce ciasta.

– Najważniejsze, że mamy gdzie się spotkać, jest tu prawdziwa scena, gdzie mogą wystąpić dzieci i, że kobiety chcą coś zrobić dla siebie i innych – podsumowuje Jolanta Perzyna. Mając tyle kół do współpracy może planować kolejne przedsięwzięcia. **mwk**

Kultura

Bolimów | Konkurs GOK

25 bożonarodzeniowych szopek

Julia Przybysz z kl. III w Szkole Podstawowej w Huminie oraz Wiktoria Wasiak z kl. V z SP w Kęszycach zwyciężyły w swoich kategoriach wiekowych w konkursie plastycznym ogłoszonym przez Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie.

Do konkursu zgłoszonych zostało 25 prac przestrzennych z 5 placówek oświatowych z terenu gminy Bolimów. W pierwszej grupie wiekowej tj. przedszkoli i klas „0”, obejmującej prace grupowe, przyznano trzy równorzędne nagrody dla Przedszkola w Bolimowie, Małego Przedszkola w Kęszycach i Przedszkola Językowo-Artystycznego „Leśne Skrzaty” w Kurabce.

W drugiej grupie wiekowej tj. klas I-III szkół podstawowych nagrodzono wspomnianą Julię Przybysz, II miejsce przyznano ex aequo dla Miłosa Piłcha z kl. III i Huberta Piłcha z kl. II z SP w Kęszycach, III miejsce zajął Arkadiusz Zielent z kl. II z SP w Kęszycach.

W trzeciej grupie wiekowej tj. klas IV-VI, I miejsce zajęła wymieniona już Wiktoria



Wiktoria Wasiak, jedna ze zdobywczyń pierwszej nagrody w konkursie bolimowskiego GOK na szopkę bożonarodzeniową.

Wasiak, II miejsce Kacper Dąlek z kl. V z SP w Kęszycach, III miejsce Patrycja Przybysz z kl. V z SP w Huminie.

Oprócz tego przyznano wyróżnienie dla Dominiki Włodarczyk z kl. V z SP w Kęszycach.

Jak powiedziała nam dyrektor GOK w Bolimowie Irena Śmigiera-Milewska – prace, które zgłoszone zostały do konkursu cechowała staranność, pomysłowość i duży wysiłek włożony przez autorów.

Osoby nagrodzone i wyróżnione otrzymały upominki: świąteczne choinki, Mikołaje, krasnale i dyplomy. **tb**

Łowicz | Mały Och! Film Festiwal

Już od soboty wejściówki na filmowe ferie

dokończenie ze str. 1

Festiwal rozpocznie się 20 stycznia o godzinie 9.00. Na scenie kina Fenix wystąpi grupa teatralna Art-Re w interaktywnym przedstawieniu pt. „O dwóch takich, co ukradli księżyc”. O godzinie 10.30 w sali plastycznej Łowickiego Ośrodka Kultury, Krzysztof Kowalczyk poprowadzi „Niebo – odlotowe warsztaty plastyczne”.

21 stycznia o godzinie 10.30 zostanie wyświetlony film dla dzieci w wieku 10-15 lat „Krokodyl z Przedmieścia”. Trochę młodsze dzieci (6-10 lat) o godz. 12.00 obejrzą „Sekret Eleonory”.

22 stycznia w hali sportowej OSiR przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu odbędą się Otwarte Mistrzostwa Łowicza w Puszczaniu Papierowych Samolotów. Zostaną przeprowadzone dwie konkurencje: lot na czas i lot na dystans.

Uczestnicy zostaną podzieleni na dwie kategorie wiekowe – do 12 lat i powyżej 12 lat. Zapisy w dzień mistrzostw od godziny 11.00. Samoloty mogą być składane tylko z kartek papierowych dostarczonych przez organizatora.

23 stycznia dla starszych dzieci zostanie wyemitowany film „Lodowy smok”. O godzinie 12.00

młodsze dzieci zobaczą film „Nocturna”.

24 stycznia wyjazd do Centrum Nauki Kopernik, wyjazd o godzinie 9.00. Liczba miejsc: 45. Formularze zgłoszeniowe wydawane będą razem z wejściówkami na inne atrakcje Małego OCHA! Wyjazd 24 stycznia o godzinie 9:00, zbiórka pół godziny wcześniej w ŁOK-u.

27 stycznia o godzinie 11.00 spektakl teatralny „Królowa Śniegu” w wykonaniu grupy teatralnej Art-Re. O 12.30 „O! Choinka! – odjechane warsztaty plastyczne” Krzysztofa Kowalczyka, który prowadzi również zajęcia plastyczne z dziećmi

w Stowarzyszeniu Centrum Woltariatu Nadzieja w Łowiczu.

28 stycznia, we wtorek, o godzinie 10.00 film dla starszych dzieci pt. „Podejmując ryzyko”, a o 12.00, dla młodszych – „Alfie, mały wilkołak”.

29 stycznia o godzinie 11.00 pokaz iluzjonistyczny Marty Jasińskiej, a o 12.30 „Filcowe szaleństwo” – zajęcia prowadzone przez Dorotę Kosińską.

30 stycznia o godzinie 10.00 dla starszych dzieci film „Brak zasięgu”, a dla młodszych o godzinie 12.00 film pt. „Svein i szczur”.

31 stycznia w sali kina Fenix finał – koncert zespołu Domo Melodie, który stanowi łącznik między Małym Och! i Och! Festiwalem. Bilety w cenie 35 zł. **mst**

RZUT OKIEM | NIESFORNE ANIOŁKI



5 stycznia w sali przy kościele na Korabce wystąpiły z programem jasełkowym 5-latkami z Przedszkola nr 5 przy ul. Chełmońskiego w Łowiczu „Jaś i Małgosia”. Była to ich czwarta i ostatnia prezentacja. Dużo uśmiechów na twarzach widzów, którzy szczególnie wypełnili kościelną salę teatralną, wywołał duet dwóch niesfornych aniołów, których zagrały Ola Jabłońska i Lena Barlak. Natomiast Michasia Żakowska i Dominika Waliszewska odegrały rolę diabłów oraz użyczyły głosu mieszkańcom Betlejem, opryskliwie odpowiadając Józefowi na prośbę o schronienie. **tb**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

DIABETOLOG
spec. chorób wewnętrznych lek. med. Anetta Stadnicka
- co drugi poniedziałek od godz. 18.30, tel. 501-777-180

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- każdy piątek, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda - zapisy pod nr telefonu 609-180-611
lek. med. Jacek Pełka - zapisy pod nr 602-706-803
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

ARS MEDICA

Łowicz ul. Nowa 8, tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:

- ginekologii
- neurologii
- urologii
- onkologii
- patomorfologii
- dermatologii
- okulistyki
- laryngologii
- chirurgii
- ortopedii
- endokrynologii
- gastrologii
- chorób wewnętrznych
- pulmonologii
- psychiatrii
- chirurgii dziecięcej
- reumatologii
- logopedii
- diabetologii
- dietetyki
- stomatologii
- psychologii
- kardiologii (EKG)
- KTG
- nefrologii
- USG piersi
- USG serca, Doppler, tarczycy, stawy biodrowe i kolanowe
- USG położnicze 3D/4D

www.arsmedica.lowicz.pl

NZO ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

PORADNIE

- CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- ENDOKRYNOLOGICZNA**
Renata Koptas-Głogowska dr n. med. spec. endokrynolog
- środy i piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
Krzysztof Szram dr n. med. spec. ginekologii i położnictwa
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- KARDIOLOGICZNA**
Monika Piechowiak dr n. med. - czwartki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr Henryk Kapusta specjalista reumatolog
- wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. JACEK PEŁKA
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3
ZAPISY Tel. 602 706 803

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
LEK. MED. Michał Rogowski-Tylman
• BOTOX • WYPEŁNIACZE
• ELEKTROKOAGULACJA
• MEZOTERAPIA
• PEELINGI • LIPOLIZA
GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
kontakt: 512-088-404

GABINET CHIRURGICZNY
lek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

24H DETOKS POALKOHOLOWY
bezpiecznie
lekarz, pielęgniarka, kompleksowe badania
• stacjonarnie • komfortowo • ANONIMOWO
725-309-300; 508-481-489; 507 177 222

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna

Kolorowa wystawa zajęta cały korytarz

184 prace wpłynęły na konkurs „Łowickie tradycją malowane”, który przeprowadziła Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu. Podsumowanie konkursu odbyło się w grudniu, prace konkursowe można będzie oglądać w hallu placówki jeszcze przez cały styczeń. Przedstawiają one m.in. łowiczaków w strojach ludowych, chaty łowickie, zwyczaje i tradycje ludowe.

Biblioteka zwykle ogłasza konkursy adresowane do uczniów szkół ponadgimnazjalnych, niekiedy także dla dorosłych. Tym razem zorganizowała konkurs dla uczniów szkół Podstawowych. Dyrektor biblioteki Renata Frączek mówi, że konkursy takie są bardzo budujące, ponieważ dzieci ze szkół podstawowych bardzo licznie biorą w nich udział. Są zaangażowane, kreatywne. Mają też zajęcia plastyki, na których nauczyciele zachęcają je do takiej twórczości. To procentuje odkrywaniem talentów, a w przypadku konkursu organizowanego przez bibliotekę – dzieci poznają placówkę.

Prace konkursowe oceniało jury w składzie: Jerzy Dolhań, Anna Kuśmider i Elżbieta Le-

wandowska. W kategorii klas I-III równorzędne nagrody otrzymały: Zofia Brzozowska, Natalia Drabik, Anna Fijolek, Weronika Kozanecka oraz Karolina Skoneczna – wszystkie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu. Wyróżniono też prace: Zofii Domańskiej, Olgi Machnikowskiej i Marii Jesionkowskiej – również z SP 2 oraz Jakuba Kucharskiego ze Szkoły Podstawowej w Gagolinie Południowym.

W kategorii klas IV-VI nagrody odebrali: Wiktoria Niedziela i Lena Portasz – ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu, Mateusz Panak i Kinga Majcher – ze Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach.

Wyróżnienia otrzymali: Bartłomiej Białas ze Szkoły Pod-

stawowej w Nowych Zdunach, Milena Dudzińska ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu oraz Justyna Modelewska ze Szkoły Podstawowej w Gagolinie Południowym. Komisja postanowiła dokonać osobnej oceny prac przestrzennych, co nie było wcześniej planowane. Nagrody te otrzymały: Sandra Malińska ze Szkoły Podstawowej w Niedźwiadzie oraz Amelia Wojda ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu. Były też trzy nagrody specjalne dyrektora PBP w Łowiczu. Otrzymały je: Malwina Łabińska z SP 1 w Łowiczu, Wiktoria Siekierska oraz Patrycja Siekierska – obie ze Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Południowym.

mwk



Laureatkami konkursu były m.in. (od lewej): Anna Fijolek i Karolina Skoneczna z klasy III B Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu.

Gmina Sanniki | Świetlica wiejska w Czyżewie

Jakie wyposażenie trafi do świetlicy

Meble, sprzęt gospodarstwa domowego, radiowo-telewizyjny, nagrzewnica, komputer wraz z peryferiami i sprzęt sportowy będą kupione do świetlicy wiejskiej w Czyżewie. Sprzęt ma zostać dostarczony pod koniec stycznia tego roku.

Mała sala świetlicy ma zostać wyposażona m.in. w nowe szafki (wiszące i pod zlewomywak), do pomieszczenia magazynowego mają trafić nowe regały. Nowe będzie też wypo-

sażenie kuchni. Kupiony będzie m.in. stół roboczy ze stali nierdzewnej oraz szafka o zwiększonej odporności na wilgoć oraz – na większą salę – 100 krzesel z tapicerowanymi, mięk-

kimi siedziskami i 17 stołów o wymiarach 180x80 cm. Wśród innych sprzętów będą: kuchenna mikrofalowa, bezprzewodowy czajnik elektryczny, lodówko-zamrażarka, kuchnia elektrycz-

na z piekarnikiem, okap kuchenny, nagrzewnica elektryczna. Na potrzeby świetlicy kupiony też zostanie 47-calowy telewizor, radiodiodowacz CD, odtwarzacz DVD oraz nowy komputer.

W ramach tego samego przetargu zakupiony ma również zostać sprzęt sportowy dla świetlicy: stół do tenisa, piłkarzyki, stół bilardowy wraz z akcesoriami. Do ogrzewania sali wykorzystywana będzie nowa nagrzewnica o mocy grzewczej 15 kW. W bezpośrednim sąsiedztwie budynku zamontowany też zostanie kamienny stół do tenisa. mak

Łowicz | Sposób na spędzanie ferii Koderki zapraszają

20-21 oraz 23-24 stycznia w godzinach 10-14 w Łowickim Ośrodku Kultury odbędą się warsztaty taneczne Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Ludowego Koderki. Początek ferii zimowych może rozpocząć się bardzo tanecznie i śpiewnie – z pewnością dla tych, którzy zdecydowali się na aktywne spędzanie wolnego czasu i wybiorą się na spotkanie z członkami zespołu. W pierwszym tygo-

dniu będzie miał on swoje próby w ŁOK. Podczas nich jego członkowie zatańczą ludowe tańce i zaśpiewają ludowe pieśni. Każdy, kto ma już osiem lat i więcej, może przyjść na warsztaty, popatrzeć, a może w te ferie zakocha się właśnie w Koderkach. Kierownik zespołu, Eugeniusz Strycharski zaprasza wszystkich tych, którzy chcą poznać zespół. Może dzięki temu zyska on nowych członków. mst

REKLAMA

Centrum Promocji Zdrowia
SKLEP ZIELARSKO-MEDYCZNY
I ZE ZDROWĄ ŻYWNOŚCIĄ

Herbalek

Łowicz ul. Zduńska 2, tel. 46 837 46 22

- ▶ zioła, preparaty ziołowe, suplementy diety
- ▶ produkty ziołowe wg receptur św. Hildegardy i o. Sroki
- ▶ herbaty i kawy na wagę z różnych stron świata
- ▶ przyprawy ziołowe bez dodatków chemicznych
- ▶ wody mineralne lecznicze
- ▶ żywność ekologiczna, tradycyjna i wegetariańska
- ▶ żywność bezglutenowa i dla diabetyków
- ▶ produkty z mleka koziego
- ▶ oleje z całego świata (lniany wg dr Budwig, arganowy i inne)
- ▶ miody (m.in. Manuka), propolis, pyłek i mleczo pszczele
- ▶ soki, syropy, przetwory owocowe i warzywne
- ▶ kosmetyki naturalne oraz olejki do aromaterapii
- ▶ wyroby przeciwyżłakowe i wkładki ortopedyczne do obuwia
- ▶ wyroby z gorczyca, łuski gryczanej, bańki, inhalatory
- ▶ odżywki dla sportowców i preparaty na odchudzanie
- ▶ literatura z zakresu medycyny naturalnej i dietytyki
- ▶ porady dietetyczne oraz pomoc w doborze ziół

Zapraszamy:
poniedziałek-piątek: 9-18
sobota 10-14

www.facebook.com/lowiczherbalek

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty

- Łódź, ul. Kolińskiego 27
- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Stryków, ul. Kościuszki 29
- Łowicz, ul. Hłowska 1/3

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

PROMOCJE NOWOROCZNE:

- leczenie ortodontyczne - 30%
- protetyka - 30%
- bezbolesne leczenie laserem - 30%

NPZ

SUPER PROMOCJA NA WYBIELANIE WSZYSTKICH ZĘBÓW - od 150 zł

MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ
specjalista ortodencji

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

ŁOWICZ, os. Dąbrowskiego (blok) 21 m. 11
GŁOWNO, ul. Wyspiańskiego 6a

WIZYTY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM 42 719-43-42, 508-213-771

SPECJALISTA GINEKOLOG
- POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG

KUSMIERCZYK KRYSZTOF

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
(recepty, szpitala NFZ)

codziennie godz. 15⁰⁰-20⁰⁰
(w soboty po uzgodnieniu)
tel. 601-254-571

NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2
(róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

DYSFUNKCJE KRĘGOSŁUPA

- stany ostre i przewlekłe
- dyskopatia • nerwobóle • rwy

REHABILITACJA

- pourazowa • pooperacyjna
- w sporcie

Michał Brzóška
tel. 607-171-166
ul. Starzyńskiego 6/8
„KS Pelikan” Łowicz

NZOZ **HOLLYDENT**

dr n.med. Monika Colonna-Walewska
spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja • protetyka
- implantologia • licówki pełnoceramiczne • chirurgia stomatologiczna

• Dzieci do 18 lat leczymy bezpłatnie - refundacja NFZ

Głowno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) tel. 42 710 76 47
e-mail: info@hollydent.pl tel. kom. 697 107 647

PRYWATNY Gabinet stomatologiczny

MARTA MILCARZ tel. 602-68-10-62
RADOSŁAW MILCARZ tel. 604-75-22-45

Łowicz, ul. Bonifraterska 2

Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. 16-19,
śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznym

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Głowno tel. 607-371-781

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Łowicz WOŚP w klubie Pracownia

11 stycznia w ramach 22. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się koncert w klubie Pracownia.

Wystąpi zespół Szczerze, grający covery m.in. Bon Jovi i Kiss. Tworzą go Kamil Szkup (z zespołu „Dzień Zapłaty”) oraz Arkadiusz Czuba (z zespołu „Ohio”). Obaj są z Łowicza. Razem grywają od września zeszłego roku.

Zagra także heavymetalowa grupa Power Horse w składzie: Natalia Woźniak – wokalistka, pochodząca z Łowicza, Aleksander „Kapitan Grubas” Rachwał – gitara rytmiczna, Szymon „Belkot” Dyner – instrumenty perkusyjne, Jakub „Czili” Kaczmarek – gitara prowadząca, Adam „Proboszcz” Popielarz – gitara basowa. Zespół ten pochodzi z Konina, obecnie gra w Poznaniu.

Początek koncertu – godzina 19.00. Bilety w cenie 10 zł można będzie kupić godzinę przed koncertem.

mst

Łowicz | Czy będzie rekord oglądalności filmu?

Hobbit hitem w łowickim kinie

Druga część filmowej adaptacji książki J.R.R. Tolkiena, będąca wstępem do słynnego „Władcy Pierścieni”, film „Hobbit: Pustkowie Smauga” okazał się w łowickim kinie Fenix hitem. Kino przeżywa istne oblężenie, a na niektóre seanse, np. sobotni seans 3D o godz. 17, zabrakło biletów. – Będą dodatkowe seanse – zapowiada dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz.

W ostatni, dłuższy niż zwykle, weekend – od piątku 3 stycznia do poniedziałku, 6 stycznia (Święto Trzech Króli) film obejrzało w łowickim kinie ok. 850 osób. Dla porównania, ubiegłoroczną pierwszą część trylogii, film „Hobbit: Niezwykła podróż”, obejrzało w Łowiczu 1.110 widzów. – W tzw. weekend otwarcia film obejrzało maksymalnie dużo osób. Brakowało biletów i zapraszaliśmy widzów w innych terminach – powiedział nam dyrektor Malangiewicz. Film trafił do łowickiego kina około tydzień po ogólnopolskiej premierze.

Łowickie kino dysponuje 138 fotelami. Na mniej oblegane seanse kasjerki nie proponu-

ją biletów w pierwszym, a nawet w pierwszych dwóch rzędach foteli z uwagi na to, że są one zaledwie kilka metrów od ekranu i widzowie oglądając film, muszą zadzierać w górę głowę. Podczas części seansów Hobbita sprzedawały się, na prośbę widzów, nawet te miejsca. – Byłem w pracy w weekend i był komplet. Widzów mieliśmy bardzo dużo, szczególnie na seansach o 17 – powiedział nam kinooperator Zbigniew Stelmazewski.

Regularne i zaplanowane wcześniej seanse będą odbywały się do dzisiaj – czwartku 9 stycznia, ale ŁOK już zaplanował dodatkowe. Do 9 stycznia o godz. 17. można będzie obejrzeć wer-



Hobbit Bilbo Baggins zmierza do legowiska smoka Smauga.

sję 3D z polskim dubbingiem, a o godz. 20. wersję 2D z polskimi napisami.

Odstępy pomiędzy seansami są tak duże, ponieważ film trwa

blisko 3 godziny, dokładnie 161 minut. Należy zaznaczyć, że jeśli ktoś będzie chciał obejrzeć w łowickim kinie wersję trójwymiarową 3D i z polskim dub-

bingiem, to ma ku temu ostatnią okazję. Od 10 stycznia film będzie wyświetlany bowiem wyłącznie w wersji 2D z polskimi napisami.

– Jesteśmy z tego powodu bardzo zadowoleni i cieszymy się, że łowickie kino odwiedza tak dużo osób. Z powodu olbrzymiego zainteresowania tym filmem postanowiliśmy, że zorganizujemy dodatkowe seanse od piątku 10 stycznia do czwartku, 16 stycznia, z wyjątkiem soboty, o godzinie 20 – powiedział nam dyrektor Malangiewicz.

Sobotni seans „wypadł” z filmowego grafiku z uwagi na koncert w ramach WOŚP, który w godzinach wieczornych będzie odbywał się w klubie Pracownia przy ŁOK. Koncerty w klubie i seanse filmowe w kinie wykluczają się z uwagi na to, że klub znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie – prawie pod sceną ŁOK i w przypadku głośniego grania istnieje ryzyko, że dźwięki z klubu mogą przeszkadzać w oglądaniu filmu.

mak

Łowicz | Kolejne spotkania z filmem

Styczniowy Dyskusyjny Klub Filmowy

W dniach 17-19 stycznia odbędzie się pierwszy w tym roku cykl seansów filmowych w ramach DKF Bez Nazwy.

Tym razem każdego dnia emisji w ramach DKF będzie można zobaczyć po dwa filmy, łącznie zostaną wyświetlone cztery tytuły.

W piątek i sobotę o godzinie 17 oraz w niedzielę o godzinie

19 zostanie wyemitowana komedia „Ani słowa więcej” w reżyserii Nicole Holofcener. To tragicomiczna opowieść o kobiecie po przejściach, która decyduje się związać z poznanym na przyjęciu mężczyzną. W rolach głównych: Julia Louis-Dreyfus oraz nominowane do Oscara: Catherine Keener i Toni Collette.

Również w piątek o godzinie 19 będzie można obejrzeć „Perwersyjny przewodnik po ideologiach” w reżyserii Sophie Fien-

nes. To swoisty, błyskotliwy, pełen erudycyjnych odniesień wykład Slavoj Žižka, demaskujący oblicze współczesnej kultury.

W sobotę o godzinie 19 widzowie obejrzą „Życie Adeli rozdział 1/2”, które zdobyło Złotą Palmę na festiwalu w Cannes w 2013 roku. Adela ma 15 lat. Po nieudanym związku z kolegą z liceum poznaje Emmę, studentkę Akademii Sztuk Pięknych, z którą nawiązuje lesbijską znajomość.

19 stycznia, w niedzielę o godzinie 17 zostanie wyświetlony obraz „Na głębinie” w reżyserii Baltasara Kormákura.

Film ten powiada autentyczną historię z 1984 roku cudownego ocalenia Gudlauga Fridthorrsona, jednego z członków wyprawy rybackiej, której kuter wyrzucił się na morzu. Człowiek ten płynął sześć godzin w lodowatej wodzie, a powinien – zgodnie z prawami natury – zginąć z wychłodzenia w ciągu pół godziny.

mst

Łowicz | List do Zakładu Karnego

Prezydent dziękuje za czytanie Fredry

We wrześniu informowaliśmy, że osadzeni w Zakładzie Karnym w Łowiczu włączyli się do ogólnopolskiej akcji „Narodowego czytania dzieł Aleksandra Fredry”, tworząc swego rodzaju słuchowisko na żywo, oparte na „Intrydze naprędce” – komedii hrabiego, stosunkowo mniej znanej niż „Zemsta”. Ich zaangażowanie dostrzegł i docenił sam prezydent RP Bronisław Komo-

rowski – i przesłał do zakładu oficjalnie podziękowania. Pomysłodawcą akcji był dyrektor zakładu płk Robert Rusiecki, zaś za opiekę nad realizacją przedsięwzięcia odpowiadał mł. chor. Robert Stepniowski.

W 2014 osadzeni w Łowiczu już po raz trzeci wezmą udział w ogólnopolskiej akcji. Tym razem będą czytali na głos prozę Henryka Sienkiewicza.

tm

REKLAMA

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Dermatolog
dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacja: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

ECHO SERCA

- diagnostyka wad serca
- ocena budowy i działania zastawek
- pomiar wielkości pracy komór

MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

GABINET „ALEXANDER-MED”
ZAPRASZA NA ZABIEGI
TERAPII MANUALNEJ
I REFLEKSOTERAPII

- zwalczymy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków
- nastawiamy kręgosłup

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główny, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

LARYNGOLOG
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14³⁰-16⁰⁰
tel. 46 837-39-64

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50

APARATY SŁUCHOWE
Widex, Phonak
Bezpłatne badania,
baterie po 2 zł!

Łowicz
przychodnia MEDICENTER
ul. 3 Maja 15 | www.emiton.pl
Poniedziałek i Środa 10⁰⁰-14⁰⁰
tel. 509 700 433

ORTODONCJA
KONSULTACJE
lek. stom. Paweł Włodkowski
w gabinecie dr Martyniaka

KONSULTACJE W ŁOWICZU
10 stycznia 2014 r.
w godz. 13-17
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
tel. 46/837-44-12, 501-707-969
602-243-836

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główny, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej

ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59

CHOROBY SERCA I NACZYŃ, ŻYLAKI
Adiunkt Kliniki Kardiologii
Łódź Szpital im. Sterlinga
dr med.
MIROSLAW BITNER
Specjalista Kardiolog
Tel. 602 125 000
PRZYJMUJE:
środy w godz. 15⁰⁰-18⁰⁰
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

AKUPUNKTURA
CHOROBY NERWOWE
I PSYCHICZNE
lekarz specjalista
Andrzej Puchowski

Skierowice
ul. Żółkiewskiego 1
46/833-97-38
kom. 608-068-847

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
tel. 603 890 697
tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46A
(biurowiec GS-u) sobota 9.00-11.00
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Główny, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główny, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Z sali sądowej

Skierniewice | Kolejna rozprawa ws. napadu jubilerów

Wniosek o uchylenie aresztowania

7 stycznia na kolejnej rozprawie przed Sądem Rejonowym w Skierniewicach, w procesie, w którym oskarżeni o napady na sklepy jubilerskie w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego i w Skierniewicach są Kazimierz W. i Mirosław W., działania obrońców skupiły się wokół przekonywania Sądu o braku konieczności dalszego zatrzymywania w areszcie oskarżonych, z którego są doprowadzani do tej pory na każdą rozprawę w kajdankach.

MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA

magda.topolska@lowicznanin.info

Pisemny wniosek o uchylenie aresztu złożył jeden z oskarżonych, a także dwaj obrońcy. W ocenie adwokata Pawła Sobczaka, materiały dowodowe z każdym nowym terminem rozpraw następczą coraz więcej wątpliwości. Poza tym, oskarżeni przebywają w odosobnieniu od 14 miesięcy. Gdyby chcieli mataczyć w śledztwie, mogliby to robić podczas konwoju na rozprawę do sądu, ponieważ nie zadbano o to, by byli przewożeni osobno. Poza tym siedząc obok siebie na sali sądowej również mają potencjalną możliwość wzajemnego komunikowania się.

Dalsze przedłużanie aresztu to, zdaniem mecenasa, stopniowe odbywanie kary, na którą oskarżeni nie zasługują. W żaden sposób prawnik nie chce umniejszać wagi zarzutów, ale w jego ocenie dowody nie są wystarczające, by uznać ich za winnych. Jego zadaniem, jako obrońcy, jest pilnowanie na każdym etapie postępowania sądowego, czy działania podjęte przez sąd, takie jak zastosowanie aresztu, są konieczne. Wystąpił o zwolnienie oskarżonych za poręczeniem majątkowym w wysokości 30 tys. zł. Obrońca wyraził również swoje zdumienie brakiem opinii biegłego psycholog. Miała ona dwa miesiące na jej sporządzenie, a dopiero w dniu rozprawy dotarło do sądu jej pismo, w którym prosi o usprawiedliwienie braku opinii. Sędzia Krzysztof Kotyńa zobowiązał psycholog do sporządzenia opinii do 20 stycznia.



To ten sklep stał się celem bandyty. Zdjęcie wykonaliśmy krótko po zdarzeniu, 18 lipca 2012 r.

Zdanie Pawła Sobczaka podziela również adwokat Alicja Marczak, która uważa, że areszt jest najbardziej dotkliwym środkiem zapobiegawczym, który w tej sytuacji nie ma żadnego uzasadnienia. Z tego względu złożyła odrębny wniosek o uchylenie aresztowania, proponując zastosowanie innych środków zapobiegawczych w postaci dozoru policyjnego lub poręczenia majątkowego.

Prokurator była zdecydowanie przeciwna wnioskowi złożonym przez obrońców. Nie podzieliła ich entuzjazmu, co do oceny zgromadzonych dowodów. Stwierdziła, że istnieje uzasadnione podejrzenie, jeśli nie

mactwa, to – z powodu poważnych zarzutów – zapewne ucieczki i ukrywania się oskarżonych. Postępowanie sądowe jej zdaniem wydłuża się nie z powodu opieszałości sądu i działania prokuratury, ale z powodu licznych wniosków dowodowych złożonych przez obronę właśnie, a brak opinii biegłego psycholog nie ma wpływu na przebieg procesu.

Sędzia przychylił się do wniosków obrońców i zdecydował, że zostaną one rozpatrzone na posiedzeniu w dniu 10 stycznia, czyli w ciągu trzech dni, jak przewidują przepisy.

Do sądu wpłynął również wniosek biegłego sądowego

z dziedziny mechanoskopii o konieczności powtórzenia oględzin Poloneza Caro, który stanowi dowód w sprawie, ponieważ w miejscu, gdzie były przeprowadzone po raz pierwszy, nie miał on możliwości dokładnego obejrzenia tego pojazdu. Z jednej strony był bowiem zasłonięty stertą drewna. Samochód ten obecnie znajduje się u osoby godnej zaufania. Sędzia wydał postanowienie na mocy art. 228 par. 1 kk o zmianie postanowienia o wydaniu samochodu osobie godnej zaufania i niezwłocznym przetransportowaniu tego pojazdu na parking policyjny. Kolejna rozprawa za niespełna dwa tygodnie. ■

Skierniewice | Sprawa złomiarzy z Bolimowa

Wiadomo, kto kradł, ale nie wiadomo kto ile ma oddać

13 osób zasiada na ławie oskarżonych w sprawie kradzieży złomu, należącego do firmy Bimet z siedzibą w Warszawie, której magazyn centralny mieści się w Kolonii Bolimowskiej. Od listopada 2010 do grudnia 2012 roku skradziono z tej firmy, na jej szkodę, materiały na łączną kwotę blisko 120 tys. zł. O zatrzymaniu podejrzanych pisaliśmy obszernie przed rokiem.

Wszyscy oskarżeni w tej sprawie odpowiadają z wolnej stopy. Wobec ośmiu z nich od listopada 2012 roku zastosowano dozór policyjny. Muszą 2-4 razy w tygodniu meldować się na posterunku policji lub komendzie znajdującej się najbliżej ich miejsca zamieszkania, albo aktualnego miejsca pracy. Mieszkają w gminach Nieborów, Łowicz, Wiskitki i Bolimów. Większość z nich ma nieco ponad 30 lat, najmłodszy – 24, najstarszy 60 lat.

Czterem z nich postawiono zarzut z art. 13§ 1 kk w związku z art. 278 §1 kk oraz o czyn z art. 278 § 1 kk, czyli usiłowanie kradzieży i kradzież. Przewidywana kara za takie przestępstwo wynosi od 3 m-cy do 5 lat. Sześciu mężczyznom przedstawiono zarzut kradzieży zgodnie z art. 278 §1 kk, a trzem zarzut pomagania w kradzieży i ukrywania skradzionych przedmiotów w myśl art. 291 §1 kk, za co grozi taka sama kara, jak za kradzież. Wszyscy przyznali się do stawianych im zarzutów.

Kwestią sporną pozostaje szacowana kwota strat poniesionych w wyniku tych czynów przestępczych. W rozmowie z NŁ pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, Katarzyna Pałuba, powiedziała, że z inwentaryza-

cji, jaka została przeprowadzona w magazynie centralnym firmy Bimet w Kolonii Bolimowskiej wynika, że straty jej sięgają blisko 600 tys. zł. Sąd natomiast szacuje je na około 120 tys. zł. Zdaniem Katarzyny Pałuby sprawa ta z punktu widzenia prokuratora jest bardzo trudna. Prokuratura bowiem poruszała się praktycznie po omacku. Kwota tych strat jest tak niska, ponieważ tylko do tylu kradzieży oskarżeni się przyznają, a inne bardzo trudno jest im udowodnić. Poza tym firma liczy swoje straty w cenie detalicznej, wliczając w nie szacowany zysk ze sprzedaży skradzionych rzeczy, a sąd – w cenie zakupu ich przez tę firmę.



Firma liczy swoje straty w cenie detalicznej, wliczając w nie szacowany zysk, a sąd – w cenie zakupu ich przez tę firmę.

Na rozprawie, która odbyła się 7 stycznia, adwokat z wyboru jednego z oskarżycieli, Alicja Marczak, złożyła zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego, wyceniamącej straty firmy Bimet. Dotyczą one konkretnych ilości złomu i jego wartości. Te ogólne liczby zawierają się w akcie oskarżenia i są przypisane do kilku oskarżonych na raz. Trzeba to rozgraniczyć, ponieważ udział w kradzieży każdego z oskarżonych jest różny. Dlatego mecenas złożyła wniosek o uzupełnienie opinii biegłej w formie pisemnej lub ustnie na rozprawie. Sędzia przychylił się do tego wniosku. Biegła zostanie wezwana na następną rozprawę. **mst**

Prokuratura | Jest akt oskarżenia w sprawie śmiertelnego potrącenia na Nowym Rynku

Sprawcy grozi do 8 lat pozbawienia wolności

O czyn z artykułu 177 p. 2 kk został oskarżony 22 letni mieszkaniec Łowicza, Mateusz T., który 21 sierpnia śmiertelnie potrącił pieszego na pasach na terenie Nowego Rynku.

Prokuratura zarzuca oskarżonemu, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowa-

nie prawidłowej techniki i taktyki jazdy oraz szczególnej ostrożności i obserwacji drogi. Przez to doprowadził do potrącenia w obrębie przejścia dla pieszych Kazimierza L., w następstwie czego nieumyślnie spowodował u niego wielonarządowe obrażenia ciała, co z kolei doprowadziło do zgonu na miejscu zdarzenia.

Wypadek miał miejsce na terenie zabudowanym, gdzie dozwolona prędkość wynosi 50

km/h, a oskarżony, na co wskazuje ekspertyza biegłego, jechał nie mniej niż 60 km/h. Tego wieczoru, bo wypadek zdarzył się ok. godz. 21.30, widoczność drogi była ograniczona, ponieważ padał deszcz. Kierowca, jadąc ul. Stanisławskiego od strony ul. Kurkowej wjeżdżając w Nowy Rynek prawdopodobnie nie zauważył pieszego, który wchodził na pasy od jego lewej strony i uderzył go lewą przednią stroną

pojazdu. Kierowca, który jechał sam, był trzeźwy, pieszy okazał się być nietrzeźwy.

Oskarżony w swoich zeznaniach nie przyznał się do winy, ponieważ uważa, że jechał w tym miejscu przepisowo. Zgodnie z artykułem 177 paragraf 2 kk (jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu) oskarżonemu grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. **kp**

REKLAMA

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Centrum Odchudzania i Odżywiania
NOWY ROK - NOWA TWOJA SYLWETKA
Pomogę Ci schudnąć, w styczniu rabat 10%
UMÓW SIĘ NA WIZYTĘ
696-227-297

GABINET REHABILITACJI
specjalistyczny masaż kręgosłupa
reh. **Łukasz Kawczyński**
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa
▪ bóle szyi ▪ bóle głowy
▪ przepuklina krążkowa kręgosłupa

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
▪ odchudzanie dzieci i dorosłych
▪ dietoterapia chorób
▪ testy na nietolerancję pokarmową
▪ analiza składu ciała
GABINET
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

Fotoreportaż



Maturzyści kl. IIIb swoim polonezem do muzyki Bartosza Chajdeckiego zachwycili wszystkich, którzy ich oglądali w tańcu.



Uczennica klasy 3c, Dagmara Widawska, poprowadziła z innymi uczniami rozpoczęcie studniówki.



Uczniowie kl. 3e: Paulina Kołaczyk i Rafał Wójcik. W dłoniach mają róże, które chwilę później wręczyli swoim nauczycielom.



Jacek Jaros z kl. IV Technikum Mechatroniki wręcza podczas poloneza różę swojej partnerce.

Szkoły | Maturzyści na 100 dni przed egzaminem dojrzałości

Rozpoczęły się bale studniówkowe

4 stycznia odbyły się pierwsze studniówki tegorocznych maturzystów. W Zajeździe Rozdroże bawili się uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego z Łowicza, a w sali weselnej Syntex – uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Licealiści z Chelmońskiego rozpoczęli swój bal o godz. 18. Wśród gości nie zabrakło burmistrza Łowicza Krzysztofa Kalińskiego, który niegdyś był nauczycielem historii w tej szkole. Miasto reprezentował także przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Zasepa – były dyrektor „Chelmona”, a władze powiatu wicestarosta Dariusz Kosmatka.

Na parkiecie, po przywitaniu gości i okolicznościowych przemówieniach, tradycyjnego poloneza zatańczyło pięć klas, w sumie 276 osób. Wszystkie zatańczone polonezy były wyjątkowe. Jak powiedziała nam wice-

dyrektor szkoły Renata Stajuda, niektóre klasy układały program i ćwiczyły w tajemnicy, aby zaskoczyć widzów swoją pomysłowością. Na specjalne uznanie zasługuje jednak klasa IIIb, która zatańczyła poloneza z serialu Czas Honoru, autorstwa Bartosza Chajdeckiego, łącząc w nim różne elementy, których dotychczas na studniówkach nie wykorzystywano. Układ był efektem wspólnej pracy uczniów, szczególnie zaangażowane były dziewczęta, a wiodącą rolę przy układaniu choreografii miała Marcelina Kłosińska. Uczniowie klasy o profilu matematyczno-fizycz-

nym dowiedli, że matematyka może iść w parze z tańcem.

Godzinę później, o 19. rozpoczęła się studniówka maturzystów z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 z ul. Podrzecznej. Byli to uczniowie dwóch klas, którzy kształcą się w czterech zawodach: mechanika, elektryka, mechatronika i informatyka. Studniówka ta, w porównaniu z I LO, była jednak dużo skromniejsza, poloneza zatańczyło zaledwie 20 par. Dyrektor szkoły Dariusz Żywicki przyznał w rozmowie z NŁ, że była to studniówka najmniej liczna w historii szkoły. Wszystkich uczniów z dwóch

klas, które w tym roku przystąpią do matury jest 50. Dyrektorowi Żywickiemu trudno było wytułmaczyć małe zainteresowanie balami. Możliwe, że znaczenie miał koszt przygotowań i samej imprezy, ale możliwe, iż swą rolę odegrał fakt, że w obu klasach uczą się sami panowie. Na studniówce powiat reprezentował przewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Górski, absolwent tegoż technikum.

W najbliższą sobotę, 11 grudnia, studniówkę mieć będą maturzyści z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu. Bal odbędzie się w restauracji Szkiełka na łowickich Błoniach. Bale studniówkowe łowickich szkół potrwają do 8 lutego, gdy, także w restauracji Szkiełka, zatańczą maturzyści z II LO. **tb**



W czasie części oficjalnej głos zabrali rodzice: Joanna Waracka oraz Dariusz Karcki.



Uczniowie Dagmara Mitek i Dariusz Dutkiewicz wręczają kwiaty wychowawcy kl. III E – Ewelinie Kapuście.



Burmistrz Krzysztof Kaliński, dyrektor I LO Elżbieta Skoneczna, wychowawcy klas IIIa i III d – Przemysław Popławski oraz Jacek Wiśniewski.



W pierwszym rzędzie tańczą uczniowie szkoły Ewelina Szczechowicz, Mateusz Grzelak oraz Klaudiusz Stawiński z partnerką.



Uczniowie kl. IIIC w czasie wykonywania poloneza.



Maturzystki z I LO z kwiatami, które na studniówce wręczyły nauczycielom.



Dyrektor ZSP nr 1 Dariusz Żywicki, tak jak pozostali nauczyciele, otrzymał od maturzystów kwiaty.



Uczniowie klasy IV Technikum Mechatroniki: Adam Żaczek i Piotr Łacheta ze swoimi partnerkami.

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

261470

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

261469



Ośrodek Szkolenia Kierowców

Łowicz, ul. Nadburzańska 1
tel. (46) 837-39-81
tel. kom. 509-234-152

rozpoczęcie kursu
kat. B, C, C+E
17 stycznia
o godz. 16.00

PŁATNE W RATACH

Jazdy kat. „B” - Toyota Yaris
- Hyundai i20
kat. „C” - MAN TGL

kontrola-pojazdow.lowicz@pzm.pl

260682



Wojciech Rybus Szkola Nauki Jazdy „CODEX”

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 664-176-048

Rozpoczęcie
kursu kat. B
21 stycznia
o godz. 15.30

Posiadamy własny plac manewrowy
vis-à-vis WORD-u w Skierniewicach

HYUNDAI i20
jak na Egzaminie
Państwowym
materiały dydaktyczne
w cenie kursu

płatne
w ratach
Zapraszamy

255008

Ośrodek Szkolenia Kierowców



Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ROZPOCZĘCIE KURSU

- kursy na prawo jazdy
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy

**KURS
FERYJNY**
16 stycznia
godz. 15.30

261213

Sport

Ruszyła
bielawska liga
piłki halowej. str. 37

Łyżwiarstwo szybkie | Mistrzostwa Polski

Srebrny Bródka i brązowy Fabjański

Tegoroczne mistrzostwa Polski w łyżwiarstwie szybkim nieco pokrzyżowały silne poddmuchy wiatru halnego. Ostatecznie zawody udało się rozegrać z wyjątkiem biegu na 1000 metrów kobiet i mężczyzn, który zostanie przeprowadzony podczas MP w sprintach w Warszawie w dniach 28-29 stycznia.

Po raz kolejny bardzo dobrze zaprezentował się zawodnik UKS Błyskawicy Domaniewice **Zbigniew Bródka**, który przywiózł z Zakopanego aż pięć srebrnych medali. Co ciekawe Bródka nie był jedynym zawodnikiem z naszego regionu, który wywalczył medal. W młodzieżowych mistrzostwach Polski na dystansie 5000 metrów trzecie miejsce zajął **Mateusz Fabjański** (UKS Błyskawica Domaniewice).

Bródka najpierw stanął do rywalizacji w dystansie 500 metrów, gdzie rozegrane zostały dwa biegi. W pierwszym Zbyszek pojechał świetnie, uzyskał czas 35,80 i wyrównał swój rekord życiowy, jednocześnie ustanowił nowy rekord toru w Zakopanym. W drugim biegu Bródka spał się słabiej i uzyskał czas 37,31. Ostatecznie po zsumowaniu czasów Bródka zajął drugie miejsce, złoty medal zdobył Artur Nogal (LKS Poroniec Poronin).

– Pierwszy bieg był perfekcyjny, wyrównałem rekord życiowy i ustanowiłem nowy rekord Zakopiańskiego toru. W drugim starcie nie obyło się bez przygód. Stepiłem płożę, po czym kopnąłem się w but i straciłem rytm. Na szczęście dojechałem cały do mety bez upadku i utrzymałem drugie miejsce w wieloboju – tak ocenił start na 500 metrów Bródka.

W biegu na 5000 metrów Bródka wykręcił czas 6:44, był on gorszy o 0,3 sekundy od starego rekordu toru. Wyprzedził go jedynie kolega z reprezentacji – Jan Szymański.

– W biegu na 5000 m zostałem rozlosowany w pierwszych parach ze względu na to, że w tym roku nie ścigałem się na tym dystansie. Musiałem więc narzucić takie tempo, żeby inni mieli trudność w poprawieniu wyniku. To mi się udało ponieważ lepszy czas uzyskał tylko Janek Szymański i zająłem drugie miejsce – stwierdził Bródka.

Kolejnym dystansem było 1500 metrów czyli ulubiony dystans Bródki. Ponownie lepszy okazał się Szymański, który uzyskał czas minimalnie lepszy od zawodnika z Domaniewic.

– Jechałem w ostatniej parze, znałem najlepszy czas. Nie do końca z tego skorzystałem. Pojechałem nieco asekuracyjnie chcąc wykorzystać partnera z pary Piotra Puszkarskiego. Na pierwszej krzyżówce niepotrzebnie jednak jechałem całą prostą za nim tracąc prędkość. I ostatecznie zabrakło 0,09 s do zwycięstwa. Jednak mimo wszystko po trzech biegach prowadziłem. Wiedziałem, że nie jestem w stanie utrzymać prowadzenia ponieważ czekał mnie jeszcze bieg na 10 km, który nie jest moją najmocniejszą stroną. Dzięki bezradnym przepisom musia-



Zbigniew Bródka mógł w Zakopanem liczyć na doping. Kciuki mocno trzymał pierwszy jego trener Mieczysław Szymajda (pierwszy z prawej).

łem znów jechać w pierwszym kwartecie i ku mojemu zaskoczeniu zająłem rewelacyjne drugie miejsce na tym dystansie, co dało również drugą lokatę w wieloboju. Janek (Szymański – przyp. red.) wygrał „dychę” zdecydowanie ustanawiając rekord toru. Ja mimo wszystko, że wymieniłem się tytułem z kolegą nie żałuję startu w zawodach bo był to świetny trening – podsumował Mistrzostwa Polski zdobywca pięciu srebrnych medali Bródka.

Bardzo zadowolony z brązowego medalu na dystansie 5000

metrów był Fabjański. – Zajęcie trzeciego miejsca było dla mnie kompletnym zaskoczeniem. Po ponad rocznej nieobecności na lodzie, dwa tygodnie przed zawodami stanąłem dopiero na łyżwach. Mój czas, który dał mi brązowy medal wśród młodzieżowców zapewnił mi również I klasę sportową więc jestem podwójnie zadowolony – ocenił swój start Mateusz Fabjański.

Fabjański wraz Wojciechem Sutem i Arturem Janickim rywalizowali również w biegu drużynowym i uplasowali się z cza-

sem 5:02 na wysokim czwartym miejscu.

500 metrów (dwa biegi):

| | |
|--------------------|---------------------|
| 1. Artur Nogal | 71,61 (35,82+35,80) |
| 2. Zbigniew Bródka | 73,11 (35,80+37,31) |
| 3. Maciej Biega | 73,59 (36,70+36,89) |

5000 metrów:

| | |
|---------------------------|----------|
| 1. Jan Szymański | 6.38,08. |
| 2. Zbigniew Bródka | 6.50,35. |
| 3. Sebastian Druszkiewicz | 6.50,36. |

1500 metrów:

| | |
|--------------------|----------|
| 1. Jan Szymański | 1.49,91. |
| 2. Zbigniew Bródka | 1.50,00. |

| | |
|---------------------|----------|
| 3. Piotr Puszkarski | 1.53,77. |
|---------------------|----------|

10000 metrów:

| | |
|---------------------------|----------|
| 1. Jan Szymański | 13.59,96 |
| 2. Zbigniew Bródka | 14.22,79 |
| 3. Sebastian Druszkiewicz | 14.24,11 |

Wyniki wieloboju:

| | |
|---------------------|--------------|
| 1. Jan Szymański | 155,203 pkt. |
| 2. Zbigniew Bródka | 156,046 . |
| 3. Piotr Puszkarski | 161,789. |

Młodzieżowe MP 5000 metrów:

| | |
|----------------------|----------|
| 1. Adrian Wielga | 6.57,89. |
| 2. Paweł Toruń | 7.37,40. |
| 3. Mateusz Fabjański | 7.40,41. |

Lekka atletyka | Uliczny Bieg Sylwestrowy Szybki bieg Kunikowskiego w Mszczonowie

W Mszczonowie w niedzielę 29 grudnia odbył się II Uliczny Bieg Sylwestrowy – Termin Mszczonów 2013, zorganizowany przez LKS Osuchów i Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mszczonowie.

Na starcie biegu stanęło ponad 100 osób podzielonych na kilka kategorii (zarówno pod względem wieku, płci jak i dystansu). Bieg główny odbył się na dystansie 5 kilometrów, młodzieżowy na 2,5 kilometra, zaś najmłodszy rywalizowali na 500-metrowej trasie. Zawodnicy rozpoczynali swoje zmagania na terenie Kompleksu Basenów Termalnych w Mszczonowie i tam również znajdowała się meta dla każdego z biegów.

Bardzo dobrze w Mszczonowie poradził sobie łowiczanie **Tomasz Kunikowski**, który zajął 7. miejsce z wynikiem 15:18. W biegu głównym wystartował jeszcze Bartłomiej Za-

jąc z Łowicza zajmując 36. miejsce z czasem 19:46. Zwycięzcą biegu okazał się Andrzej Wojtczak z LKS Osuchów z wynikiem 14:40. Warto wspomnieć też o młodszej siostrze Tomka, – Martynie, która w biegu szkół podstawowych na 500 metrów zajęła 2. miejsce wśród dziewczyczyn.

– To był dla mnie miły bieg. W ciepły grudniowy poranek wybrałem się do niedaleko położonego Mszczonowa by sprawdzić swoją aktualną formę. Wyjazd był na pewno udany ponieważ na szybkiej płaskiej trasie, niespełna 5-kilometrowej uzyskałem obiecujący wynik 15:18, co dało mi 7. miejsce open i 4. w swojej kategorii. Po biegu każdy uczestnik mógł bezpłatnie skorzystać z kąpieli w basenie termalnym, co było miłą nagrodą po niemałym wysiłku – podsumował swój start Tomek Kunikowski.



Tomasz Kunikowski zanotował kolejne dobre starty w zimowych biegach.

Lekka atletyka | Mityng Halowy

Halowe starty zawodników Błyskawicy

W niedzielę 5 stycznia w hali Akademii Wychowania Fizycznego na warszawskich Bielanach odbył się mityng lekkoatletyczny organizowany przez Warszawsko-Mazowiecki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki.

W zawodach tych startowała trójka lekkoatletów UKS Błyskawica Domaniewice. Najlepiej z nich zaprezentowała się 13-letnia Angelika Woźniak, która startując w kategorii młodziczek w konkursie pchnięcia kulą 3 kg nie dała żadnych szans swoim rywalkom i z wynikiem 10,92 metra zajęła zdecydowanie 1. miejsce.

Zadowolony ze swojego występu w skoku w dal rozgrywanym z belki dla młodzików był również 12-letni Tomek Wieteska ze SP nr 2 w Łowiczu, który pobił swój halowy rekord życiowy i z wynikiem 4,49 m zajął miejsce 5.

Tomek wystartował również w biegu na 60 metrów dla młodzików, w którym zajął 3. miejsce w serii drugiej z wynikiem 8,68 s. Trzeci z lekkoatletów

z naszego regionu 12-letni Krystian Jakiel ze SP nr 1 w Łowiczu wystartował w kategorii młodzików w konkursie skoku w dal, osiągając rezultat 3,88 m. W biegu na 60 metrów uzyskał czas 9,57 m, a na 300 metrów osiągnął rezultat 50,45 s, który

jest jego nowym rekordem życiowym.

Nadmienić należy, że Krystian jest specjalistą od biegów na średnich dystansach. Start w zawodach w Warszawie był dla niego głównie elementem treningu przed dalszą częścią sezonu. **zł**



Lekkoatleci UKS Błyskawice Domaniewice (od lewej): Tomek Wieteska, Krystian Jakiel i Angelika Woźniak,

Lekka atletyka | Bieg Sylwestrowy Łódź

Łowiczanie biegali w Lesie Łagiewnickim

Tradycyjnie w Sylwestra 31 grudnia w Lesie Łagiewnickim w Łodzi odbył się Bieg Sylwestrowy.

W tym roku według organizatorów na starcie miała stanąć rekordowa liczba 1200 zawodników. Po zawodach okazało się jednak, że linię mety przekroczyło 763 zawodników w biegu głównym na dystansie ok. 10 km (dokładnie 9,6 km). To i tak okazało się rekordem frekwencji w bogatej historii tych zawodów (to już 29. edycja).

Oprócz biegu głównego odbył się tradycyjny bieg VIP-ów, gdzie można było spotkać znanych olimpijczyków z Łodzi oraz bieg młodzieżowy na dystansie 2 km.

W biegu głównym najszybsi okazali się reprezentanci Łodzi – Tomasz Osmulski z RKS Łódź (30:43) oraz wśród kobiet Monika Kaczmarek z Szakale Bałut (37:15).

Po raz pierwszy organizatorzy dla startujących przygotowali konkurs na najlepsze przebranie, w którym zwyciężyła „Uciekająca Panna Młoda” – Katarzyna Kot oraz „Pastor” –

Maciej Jagusiak. Co było doskonałym pomysłem na jeszcze większe ubarwienie tej imprezy i świętowanie ostatniego dnia w 2013 roku.

W zawodach pojawiło się kilka osób z ziemi łowickiej. Bardzo dobrze zaprezentował się Tomek Kunikowski (LKS Dar Placencja), który z czasem 34,17 min zajął 9. miejsce w kategorii generalnej i 5. lokatę wśród studentów. Niedaleko za nim uplasował się miłośnik biegania Emanuela Zimny (KM Aktywni Sochaczew), który obecnie szkoli młodzież w Sochaczewie. Emek w Łodzi zajął 15. miejsce z czasem 36,31 min. Zimny w kategorii M-30 uplasował się na 6. miejscu.

W biegu głównym wystartowali również: Mieczysław Szymajda – czas 47:14, 269. miejsce w klasyfikacji open, 22. miejsce w kategorii M-50, Ernest Polit – czas 49:25, 353. miejsce w klasyfikacji open, 122. miejsce w kategorii M-30 i Grzegorz Budzałek – wynik 1:01:15, 688. miejsce w klasyfikacji open oraz 66. miejsce w kategorii M-50.

Z bardzo dobrej strony pokazali się młodzi biegacze z UKS Błyskawica Domaniewi-

ce w Biegu Młodzieżowym na 2 km. Niewiele do podium brakło Cyprianowi Mrzygłód, który zajął 4. miejsce na 114 startujących. Dobre pozycje uzyskali: 8. Piotr Pająk – 8:20, 12. Sebastian Janicki – 8:26, 13. Adrian Siatkowski – 8:28, 14. Artur Janicki – 8:35, 47. Artur Pawełkowicz – 10:24.

– Startując już po raz trzeci w tej imprezie, powoli staje się dla mnie tradycją, żeby zjawić się w Łodzi i na sportowo i w wesolej atmosferze zakończyć rok. W tym roku pogoda dopisała i startowaliśmy w wiosennej aurze. Okazało się że poprawiłem zeszłoroczny rezultat o 2,5 minuty (34:17), co dało mi 9. miejsce open i 5. wśród studentów. Cały dystans biegłem z zawodnikiem z Holandii i wymienialiśmy się pozycjami. Na ostatnim kilometrze on postanowił zaatakować, ale na podbiegu zaryzykowałem, dogoniłem go i zacząłem długi 500-metrowy finisz, który się opłacił. Długa przerwa z powodu kontuzji dobrze mi zrobiła, a wyniki ze Mszczonowa i Łodzi dobrze rokują na zbliżający się sezon – powiedział po tym biegu najlepszy z łowiczaniek Tomek Kunikowski. **zł**



Ernest Wróbel ze swoim trofeum po sukcesie w Krakowie.

YoYo | Mistrzostwa Polski w YoYo

Erni idzie w ślady Ołubka

Marcel Ołubek, który wygrał jeden z odcinków popularnego programu Mam Talent, przyczynił się do popularyzacji yoyo w naszym kraju. Już za nim Marcel odniósł swój sukces w Polsce odbywało się wiele imprez, gdzie rywalizują ze sobą młodzi miłośnicy „machania jodem”. Teraz zawody te cieszą się co raz większą popularnością i startuje w nich co raz więcej zawodników.

Jedną z takich ważnych imprez odbyła się 21 grudnia w Krakowie. Na tych zawodach

oprócz Polaków znaleźli się też Czesi, Amerykanie, Węgrzy (obecny mistrz świata Janos Karancz). Zawody były podzielone na trzy kategorie: Junior Freestyle, 1a Pro i WFC (zawody zimowe), w których mogli brać udział Polacy i obcokrajowcy.

W kategorii Junior Freestyle pojawił się łowiczaniek Ernest Wróbel. 14-latek z Bratkowic uczy się w Gimnazjum nr 4 na Bratkowicach, gdzie yoyo jest bardzo popularne. Tutaj swoje treningi na przerwach prowadził Marcel Ołubek i to

on zaraził Ernesta tym sportem. Okazało się, że popularny w szkole „Erni” wygrał rywalizację w swojej kategorii i przywoził do Łowicza tytuł Mistrza Polski i piękny pamiątkowy puchar.

– Jestem bardzo zadowolony z tego występu i nieco zaskoczony sukcesem. Chciałem serdecznie podziękować Marcelowi Ołubkowi, który mnie wspierał i pomagał opanować stres przed występem – powiedział krótko po swoim występie Ernest Wróbel. **zł**

Piłka nożna | PSP Andrespol Cup 2014

Trzecie miejsce Pelikana 2004 w Łodzi

Ekipa Pelikana Łowicz z rocznika 2004 (trzecia klasa szkoły podstawowej) zaliczyła swój kolejny turniej halowy.

Tym razem podopieczni trenera Bernarda Wudkiewicza w dniu 5 stycznia 2014 r. wzięli udział w zawodach w Łodzi w hali Anilany przy ul. Sobolewej 1 w turnieju piłkarskim chłopców rocznika 2004 – PSP Andrespol Cup 2014.

Młode Pelikaniatka zagrały w Łodzi na dobrym poziomie i wywalczyły trzecie miejsce. Pelikan zajął drugie miejsce w swojej grupie i awansował do grupy „Złotej”, którą utworzyli zwycięzcy grup „A” i „B” oraz drużyny z drugich miejsc. Drużyny z miejsc 3. i 4. utworzyły grupę „Srebrną”.

Do finałowych rozgrywek Pelikan przystąpił bardzo umotywowany. Chłopcy dzielnie walczyli, odnotowując dwa bezbramkowe remisy i przegrywając z późniejszym zwycięzcą turnieju drużyną ŁKS I. Trochę szkoda absencji w meczach finałowych dotyczących najlepszego strzelca drużyny Bartosza Wudkiewicza, który wykluczony z gry kontuzją. Być może z jego skutecznością Pelikan mógłby osiągnąć jeszcze



Młodzi piłkarze z Pelikana 2004 kolejny raz na podium w halowym turnieju piłkarskim.

lepszy wynik, ale 3. miejsce też jest sukcesem.

Trener Wudkiewicz stara się aby chłopcy zdobywali kolejne doświadczenie i podnosili swoje umiejętności nie tylko na treningach, ale rywalizując również w mocno obsadzonych turniejach. Przed nimi jeszcze dużo gry w sezonie halowym. Najbliższy turniej nasz młody zespół zagra już 12 stycznia w Żyrardowie.

W zespole Pelikana Łowicz grali: Radosław Skonieczny – Kacper Styszko, Antoni Knebra, Bartosz Wudkiewicz, Michał Holewa, Paweł Strycharski, Łukasz Pińkowski, Mateusz Gózdowski, Jakub Firak, Antoni Bejda, Fabian Pliszka, Kacper Gajda. **zł**

Widzew Łódź – Pelikan Łowicz 1:1; br.: Bartosz Wudkiewicz.

Kaja Opczno – Pelikan Łowicz 0:1; br.: Michał Holewa.

ŁKS II Łódź – Pelikan Łowicz 1:2; br.: Bartosz Wudkiewicz.

Mecze finałowe: Widzew Łódź I – Widzew II 3:0, Pelikan – ŁKS I Łódź 0:1, Widzew I – ŁKS I 0:1, Pelikan – Widzew II Łódź 0:0, Widzew I Łódź – Pelikan Łowicz 0:0, ŁKS I Łódź – Widzew II Łódź 0:0.

1. ŁKS I Łódź

2. Widzew I Łódź

3. Pelikan Łowicz

4. Widzew II Łódź

5. Mazovia Tomaszów Mazowiecki.

6. ŁKS II Łódź

7. Kaja Opczno

8. Lider Włocławek

Koszykówka | 11. kolejka Wojewódzkiej Ligi Juniorów U-18 Juniorzy Książaka potwierdzili swoją siłę

Juniorzy Książaka potwierdzili swoją siłę i swoim pierwszym meczu w 2014 roku w 11. kolejce w Lidze Wojewódzkiej Juniorów U-18 w grupie B pokonali w Kutnie miejscowy KS Pro-basket 67:54.

Tym samym łowiczanie już zapewnili sobie 2. miejsce w tabeli grupy B i walkę w finałowej szóstce. Przypomnijmy kibicom basketu, że w tym sezonie w Wojewódzkiej Lidze Juniorów U-18 (do lat 18) startuje 14 zespołów, które podzielone są na dwie grupy (po 7 ekip). Zespoły z miejsc 1-3 awansują do finału A i walczyć będą o miejsca 1-6 (i awans do turnieju strefowego).

Podopieczni trenera Piotra Rutkowskiego w Kutnie nie grali od pierwszych minut naj-

lepiej. Do przerwy łowiczanie przerywali 29:34. Na szczęście po przerwie przebudził się nasz najsukcesyjniejszy duet Mateusz Gładki i Szymon Aniszewski i to po ich akcjach udało się dogonić rywala i wyjść na prowadzenie. Po 40 minutach gry okazało się, że Książacy byli lepsi i wygrali mecz 67:54.

W grupie A, gdzie rywalizuje również siedem zespołów liderem jest ŁKS II Łódź przed Piotrcovią Piotrków Trybunalski. Na 3. miejscu, które premiowane jest awansem do rundy finałowej o miejsca 1-6 znajduje się obecnie GTK Głowno, ale tu nadal walka jest wyrównana. O finał walczyć będą do końca Wiking Tomaszów Mazowiecki, SMS MG-13 Łódź i PKK'99 Pabianice.

Kolejny mecz nasi juniorzy zagrają w sobotę 11 stycznia 2014 roku w Łowiczu z młodszym rywalem z Łodzi – Startem. Zapowiada się kolejne zwycięstwo łowiczanie. Trener Rutkowski zapowiada, że w tym

pojedynku da więcej pograć zawodnikom rezerwowym. **zł**

■ **KS Pro-Basket Kutno – Książak Łowicz 54:67 (14:12, 20:17, 12:15, 8:23)**

Książak: Mateusz Gładki 12 (1x3), Szymon Aniszewski 20 (2x3), Michał Zdunkiewicz 13, Mateusz Klimczak 7, Mateusz Dobrzyński 4, Michał Rokicki 1, Jakub Szkup i Julian Rosa.

Najwięcej dla Kutna: Jakub Świątek 20 i Michał Haczyk 9.

11. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów U-18 grupa B: KS Pro-Basket Kutno – Książak Łowicz 54:67, SZS Żychlin – AZS PWSZ Skierniewice 35:63, ŁKS I Łódź – Osemka Skierniewice 128:42, Pauza: Start Łódź.

| | | | |
|-------------------------|----|---------|---------|
| 1. ŁKS I KM Łódź | 20 | 10 | 950-542 |
| 2. UMKS Książak Łowicz | 11 | 677-642 | |
| 3. AZS PWSZ | 16 | 10 | 631-619 |
| 4. KKS Pro-Basket Kutno | 15 | 10 | 680-673 |
| 5. UKS M-G SZS Żychlin | 15 | 11 | 637-682 |
| 6. MKS Osemka | 12 | 10 | 506-724 |
| 7. SKS Start Łódź | 10 | 10 | 581-780 |



Rywale z Łodzi okazali się nie aż tak straszni...

Koszykówka | 10. kolejka Wojewódzkiej Ligi Kadetów U-16

Kadeci Książaka tym razem dużo lepiej

Dużo lepiej niż w pierwszym meczu zagrał w zespole kadetów Książaka Łowicz, który rozpoczął rundę rewanżową w Lidze Wojewódzkiej Kadetów (U-16). W niedzielę 5 stycznia nasi koszykarze z rocznika 1998 i 1999 podejmowali w hali OSiR nr 2 trzeci w tabeli Start Łódź. Na inaugurację rozgrywek w Łodzi podopieczni trenera Piotra Rutkowskiego przegrali aż 22:101. Tym razem nasz zespół spał się bardzo dobrze i nie poddał się bez walki. Łowiczanie przegrali 63:92, prowadząc do przerwy wyrównany pojedynek.

Książacy w pierwszej odsłonie przegrywali w 3. minucie już 0:9, ale ocknęli się i po 10. minutach było już tylko 13:18. W drugiej odsłonie goście nie mogli sobie poradzić z naszą obroną strefową i łowiczanie często przechwytywali piłkę i zdobywali punkty po szybkich atakach. W 20. minucie było tylko 33:35, ale w ostatniej akcji Start trafiał „trójkę” i do przerwy wygrał 38:35.

Po zmianie stron mocniejsi fizycznie koszykarze z Łodzi wrzucili drugi bieg. szybko zdo-

byli 27 oczek i w 25. minucie wygrywali już 60:35. W kolejnych minutach mecz już się znów wyrównał, ale ostatecznie łodzianie wygrali 92:63. Mimo porażki, to był całkiem dobry mecz naszych zawodników, którzy mają w swoich szeregach tylko dwóch graczy z rocznika 1998. Dobry mecz rozegrał Mariusz Dobrzyński, który miał sporo przechwyty, asyst i zdobył 8 oczek.

Po tej porażce kadeci Książaka nadal są w ligowej tabeli na 7. miejscu. Liderem jest ŁKS SMS MG 13 Łódź, a na drugim miejscu jest wspomniany wcześniej bardzo dobry zespół z Pabianic, który będzie walczył do końca o fotel lidera ligi kadetów.

Kolejny mecz rewanżowy kadeci Książaka zagrają w Skierniewicach w niedzielę 19 stycznia o godzinie 10:00 z Osemką, z którą w pierwszej rundzie przegraliśmy. Jednak o zwycięstwo będzie trudno, ponieważ w spotkaniu nie zagra nasz najlepszy zawodnik Szymon Aniszewski, który wzmocni szeregi ŁKS-u Łódź, co jest dla naszego kadrowicza dużym wyróżnieniem. **zł**

■ **Książak Łowicz – Start Łódź 63:92 (13:18, 20:20, 14:33, 16:21)**

Książak: Szymon Aniszewski 29 (1x3), Jakub Szkup 18, Mariusz Dobrzyński 8, Damian Brzozowski 4, Stanisław Kucharski 4, Jan Puchalski, Norbert Nowysz i Kacper Kramarz.

Najwięcej dla Startu: Michał Szymański 16, Michał Kowalewski 16, Filip Szumilas 14 i Adam Majecki 12.

10. kolejka wojewódzkiej ligi kadetów: Książak Łowicz – Start Łódź 63:92, Osemka Skierniewice – PKK'99 I Pabianice 60:87, ŁKS II Łódź – Piotrcovia Piotrków Trybunalski 58:76, PKK'99 II Pabianice – ŁKS SMS MG 13 Łódź, Pauza: Pro-Basket Kutno.

| | | | |
|------------------------------|----|---|---------|
| 1. PKK'99 I Pabianice | 17 | 9 | 777-449 |
| 2. ŁKS SMS MG 13 Łódź | 16 | 8 | 864-364 |
| 3. SKS Start Łódź | 16 | 9 | 743-513 |
| 4. Piotrcovia Piotrków Tryb. | 14 | 9 | 490-534 |
| 5. MKS Osemka | 13 | 9 | 611-720 |
| 6. KKS Pro-Basket Kutno | 12 | 8 | 510-562 |
| 7. UMKS Książak Łowicz | 11 | 9 | 497-714 |
| 8. ŁKS II KM Łódź | 10 | 9 | 522-785 |
| 9. PKK'99 II Pabianice | 8 | 8 | 374-729 |

Koszykówka | 12. kolejka Wojewódzkiej Ligi Młodzików U-14 Start po raz drugi zdecydowanie lepszy

Piąta ekipa tabeli grupy A Start Łódź po raz drugi w tym sezonie pokonała UMKS Książak Łowicz z rocznika 2000 – 2001. Nasi młodzicy, którzy rywalizują w tym sezonie w Wojewódzkiej Lidze Młodzików U-14 nie mają wielu powodów do radości. Muszą zmagać się z mocniejszymi fizycznie rywalami i godnie znieść porażki. W Łodzi w meczu 12. kolejki ekipa trenera Macieja Siemieniuczka przegrała 52:88.

W meczu tym po chorobie do dobrej gry powrócił Bartosz Wiśniewski, który jest członkiem kadry wojewódzkiej. Nasz zawodnik zdobył 25 oczek i chyba jako jedyny radził sobie z mocniejszymi rywalami. Słabo tym razem spał się drugi zawodnik z rocznika 2000 – Grzegorz Czarnota, który grał tylko 5 minut i szybko złapał pięć przewinień.

Nasi młodzicy nadal zajmują w lidze wojewódzkiej w grupie A 7. lokatę z jednym zwycięstwem na koncie. Do zakończenia rundy wstępnej zostały już tylko dwie kolejki. Łowiczanie w drugiej rundzie rozgrywek zagrają w grupie finałowej B i walczyć będą o miejsca 7-15.

W grupie B liderem jest Piotrcovia Piotrków Trybunalski, a tuż za nią AZS Skierniewice.

W 13. kolejce łowiczanie zagrają w sobotę 11 stycznia w Łowiczu z ekipą z Kutna, która jest 6. w ligowej tabeli. Jeśli nasza ekipa zagra w kompletnym składzie to ma szansę na wyrównanie pojedynku i może pokusić się o niespodziankę. **zł**

■ **Książak Łowicz – Start Łódź 88:52 (20:13, 19:7, 24:12, 25:20)**

Książak: Bartosz Wiśniewski 25, Łukasz Tybuś 8, Kacper Kramarz

5, Kacper Kurczak 5, Grzegorz Czarnota 4, Arkadiusz Bazak 3, Mateusz Gładki 2, Błażej Buczek, Andrzej Górniak, Szymon Ziemecki i Jakub Jankowski.

Najwięcej dla Startu: Dawid Bryszewski 21 i Mateusz Włodarczyk 18.

12. kolejka Wojewódzkiej Ligi Młodzików U-14 – grupa A: Start Łódź – Książak Łowicz 88:52, Osemka Skierniewice – KKS Pro-Basket Kutno 42:56, ŁKS KM I Łódź – ESBank Radomsko 81:92, LUKS Trójka Sieradz – PKK'99 Pabianice 63:52.

| | | | |
|-------------------------|----|----|----------|
| 1. LUKS Trójka Sieradz | 23 | 12 | 913-570 |
| 2. ŁKS I KM Łódź | 21 | 12 | 893-599 |
| 3. ESBank Radomsko | 20 | 11 | 971-672 |
| 4. PKK'99 Pabianice | 20 | 12 | 791-672 |
| 5. SKS Start Łódź | 17 | 12 | 791-787 |
| 6. KKS Pro-Basket Kutno | 16 | 12 | 660-769 |
| 7. UMKS Książak Łowicz | 13 | 12 | 495-1030 |
| 8. MKS Osemka | 10 | 11 | 396-861 |



Kadeci Książaka Łowicz walczą o miejsca 1-6 w gronie 11 zespołów.

Koszykówka | 7. kolejka Wojewódzkiej Ligi Kadetek U-16 Pabianice za mocne dla łowiczaniek

Kadetki Książaka walczące o miejsce w finałowej szóstce nie zdołały pokonać w meczu 7. kolejki zespołu z Pabianic. Wicelider grupy B Dekorex w pierwszym meczu w Pabianicach pokonał łowiczanki 81:52, a w sobotę w rewanżu w hali w Łowiczu był również lepszy, wygrywając 74:43. Mecz ten jednak nie będzie miał znaczenia dla końcowego układu tabelki, ponieważ łowiczanki już wcześniej zapewniły sobie 3. miejsce w tabeli i miejsce w finałowej szóstce.

Podopieczne trenera Przemysława Malony w pierwszej odsłonie grały dobrze i prowadziły wyrównany pojedynek. Po 10. minutach zaciętej walki przegrywały tylko 17:19. Problemy zaczęły się w drugiej kwarcie. Łowiczanki często stwarzały zagrożenie pod koszem rywala, ale były faulowane. Jednak skutecz-

ność w rzutach wolnych okazała się tragiczna. Nasze koszykarki w drugiej kwarcie nie trafiły 8 osobistych, a w całym meczu aż 29. Trzecia kwarta znów była bardzo wyrównana, natomiast w czwartej pabianiczanki znów były zdecydowanie mocniejszy i wygrały mecz 74:43.

Nasze kadetki po 7. kolejce nadal zajmują 3. miejsce w grupie A. W grupie B o awans do finałowej szóstki walczy 6 zespołów, a liderem po 7. kolejce jest ekipa UKS Basket I Aleksandrów. Na drugim miejscu plasuje się ŁKS I Łódź.

Kolejny mecz łowiczanki zagrają 1 stycznia w Aleksandrowie z Basket II, gdzie powinny odnieść zwycięstwo. **zł**

■ **Książak Łowicz – Dekorex Pabianice 43:74 (17:19, 4:24, 14:14, 8:17)**

Książak: Weronika Lewandowska 18, Aleksandra Duranowska 15 (1x3), Natalia Bliźniewska 7, Aleksandra Kwiatkowska 2, Klaudia Łukawska 1, Kamila Morawska, Julia Woźniak, Aleksandra Wojtasiak, Natalia Szewczyk, Katarzyna Antosik, Paulina Skowrońska i Aleksandra Paliwoda.

Najwięcej dla Dekorexu: Michalak Michalina 16, Alicja Kamiński 14 i Patrycja Kirsz 11.

7. kolejka Wojewódzkiej Ligi Kadetek U-16 – grupa B: Książak Łowicz – Dekorex Pabianice 43:74, Widzew Łódź – UKS Basket II Aleksandrów Łódzki – 8 stycznia, Pauza: ŁKS II Łódź.

| | | | |
|----------------------|----|---|---------|
| 1. Widzew Łódź | 12 | 6 | 514-245 |
| 2. Dekorex Pabianice | 12 | 7 | 488-367 |
| 3. Książak Łowicz | 9 | 6 | 298-337 |
| 4. UKS Basket II | 6 | 5 | 241-397 |
| 5. ŁKS II Łódź | 5 | 6 | 209-404 |

Piłka nożna | 1. i 2. kolejka Bielawskiej Ligi Halowej

Ruszyła liga w Bielawach

W sobotę 4 stycznia w Bielawach ruszyła kolejna już edycja Bielawskiej Ligi Halowej. W lidze w tym sezonie wystąpi 13 drużyn z Bielaw, Głowna, Walewic, Waliszewa i Chruslina.

Po dwóch kolejkach na szczycie tabeli są cztery zespoły, które mają na koncie dwa zwycięstwa – Pieczarka Waliszew, ATS MAX Głowno, Lords Bielawy i Warriors Bielawy.

W prowadzonej klasyfikacji strzelców na prowadzeniu jak na razie znajduje się Dominik Tomczyk (ATS Max Głowno), który ma na koncie 7 bramek. Po 6 goli zdobyli – Antoni Waśkiewicz (Lords Bielawy) i Artur Lewandowski (Kapela Wujka Toma).

Kolejne mecze 3. i 4. kolejki BKS już w ten weekend. Uczestnicy Bielawskiej Ligi Halowej biorą czynny udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, a po rozgrywkach o godzinie 19:00 na hali sportowej odbędzie się pokaz boks w wykonaniu pięściarza z naszej gminy Marcina Włocławki kolegą z klubu. **zł**

1. kolejka BLH:

■ **Pieczarka Waliszew – Husaria Bielawy 6:3** (4:2); br.: Leśniak Radosław 2, Piotr Lewandowski, Daniel Pietrzak, Patryk Szadkowski i samobójcza – Mateusz Antczak 2, Wojciechowski Konrad.

■ **Kapela Wujka Toma – ATS MAX Głowno 2:9** (0:4); br.: Arkadiusz Staszewski i Mariusz Gromek – Damian Mospinek 3, Michał Karwacki 3, Dominik Tomczyk 2 i Hubert Głowacki.

■ **Iskra Głowno – Warriors Bielawy 1:6** (0:4); br.: Bartłomiej Antosiak – Konrad Kasiński 2, Przemysław Grzegory, Łukasz Oterski, Błażej Oterski i Artur Oterski.

■ **Cygany Bielawy – Euphoria Bielawy 3:3** (1:2); br.: Witold Guzek 2



Młoda ekipa Brooklyn Walewice na razie w lidze bez punktów.



W Bielawach 13 zespołów gra w Lidze Szóstek.

i Zbigniew Pietrzak – Kamil Rybus, Piotr Pietrzak i Damian Wiechno.

■ **Brooklyn Walewice – Pathology Chruslin 2:5** (1:2); br.: Marcel Jędrzejczak 2 – Marcel Gędek 3 i Hubert Talarowski 2.

■ **Mandarynki Bielawy – Lords Bielawy 4:7** (2:6); br.: Adrian Kwiatkowski, Rafał Mostowski, Przemysław Borkowski i Mariusz Kaszubowski – Antoni Waśkiewicz

4, Kamil Janikowski 2 i Krzysztof Suchenek.

2. kolejka BLH:

■ **Pathology Chruslin – Ewement Traby 2:5** (2:1); br.: Sebastian Wielec i Przemysław Boczek – Przemysław Imiołek 3 i Szymon Kuciński 2.

■ **Warriors Bielawy – Brooklyn Walewice 8:6** (3:1); br.: Błażej Oterski 4, Przemysław Grzegory 3 i Artur Oterski

– Przemysław Balcerski 3, Mateusz Sobczak 2 i Bartłomiej Strugiński.

■ **Lords Bielawy – Cygany Bielawy 6:0** (3:0); br.: Kamil Janikowski 2, Antoni Waśkiewicz 2, Aleksy Waśkiewicz i Krzysztof Grzelak.

■ **Husaria Bielawy – ATS MAX Głowno 2:8** (1:4); br.: Hubert Topolski i Mateusz Antczak – Dominik Tomczyk 5, Dominik Wosik, Hubert Głowacki i Eryk Ignatowski.

■ **Kapela Wujka Toma – Iskra Głowno 7:4** (3:1); br.: Artur Lewandowski 6 i Mariusz Gromek – Marcin Podkoński 2, Bartłomiej Antosiak i Michał Popławski.

■ **Euphoria Bielawy – Pieczarka Waliszew 1:12** (0:6); br.: Piotr Pietrzak – Radosław Kuciński 5, Daniel Pietrzak 3, Krystian Siatkowski, Radosław Leśniak, Zbigniew Witczak i Filip Leśniak.

| | | |
|------------------------|---|---|
| 1. Pieczarka Waliszew | 2 | 6 |
| 2. ATS MAX Głowno | 2 | 6 |
| 3. Lords Bielawy | 2 | 6 |
| 4. Warriors Bielawy | 2 | 6 |
| 5. Ewement Traby | 2 | 3 |
| 6. Pathology Chruslin | 2 | 3 |
| 7. Kapela Wujka Toma | 2 | 3 |
| 8. Euphoria Bielawy | 2 | 1 |
| 9. Cygany Bielawy | 2 | 1 |
| 10. Mandarynki Bielawy | 2 | 0 |
| 11. Brooklyn Walewice | 2 | 0 |
| 12. Iskra Głowno | 2 | 0 |
| 13. Husaria Bielawy | 2 | 0 |

Piłka halowa | 6. kolejka II ligi ŁoLiF

Korabka wygrała walkowerem i jest liderem

Pierwszy punkt w tym sezonie wywalczył Start Złaków Borowy. Słowo wywalczył jest chyba najbardziej odpowiednim słowem ponieważ Victoria Zabostów, z którą grali jeszcze minutę przed końcem spotkania prowadziła 3:1. W ostatniej minucie meczu gole dla Startu strzelili Adrian Lus i Wojciech Kośmider.

Tak więc gdy zabrzmiała końcowa syrena na tablicy widniał wynik 3:3. Może ten remis technicznie nadzieję w zespół ze Złakowa Borowego i Start powalczy o pozostanie w lidze.

W drugim meczu oglądaliśmy tylko mecz...towarzyski. Niestety na spotkanie Steven nie zdołał się zebrać (stawiało się tylko czterech zawodników) i sędziowie musieli odgwizdać walkowera. Zespoły podzieliły się i pogrążyły na hali bez zbytejnego wysilania się. Wyniku meczu sparingowego jednak nie znamy.

Ponownie potknęły się Heńki Nagawki wzmocnione byłym zawodnikiem Widzewa Łódź (27 meczów w Młodej Ekstraklasie) Damianem Knerą. Knera zapisał się w protokole golem i żółtą kartką, ale Heńki zremisowały 2:2 z Bo Dachem. Obie drużyny w końcówce miały świetne okazje do strzelenia zwycięskiego gola. Na minutę przed końcem jeden z zawodników Heńków nie wykorzystał rzutu karnego!

Ciekawie było też w meczu Vagatu ze Strażakami. Obie drużyny walczą o awans, jednak po meczu ani zawodnicy Vagatu ani gracze Strażaków nie mogli być zadowoleni z wyniku ponieważ mecz zakończył się remisem 1:1. Sytuacji na strzelenie zwycięskiego gola w tym meczu było mnóstwo m.in. rzutu karnego nie wykorzystał Przemysław Imiołek z Vagatu.

Agros Nova zaczęła mecz z Projectem GT od straty gola, ale później drużyna Leszka Plichy udowodniła, że jest zespołem dużo bardziej doświadczonym i strzeliła cztery gole.

W końcówce dwa gole Michała Zielińskiego na nic się zdały i Agros Nova zwyciężając 5:2 wskoczyła na drugie miejsce w tabeli.

W meczu Zająców z Alcatraz do 16. minuty gry praktycznie nie oglądaliśmy bramkowych sytuacji. Wyjątkiem była świetna okazja Mateusza Fudały z Zająców, który stojąc metr przed bramką skierował futbolówkę obok słupka.

We wspomnianej 16. minucie meczu katastrofalny błąd popełnił bramkarz Zająców (dotychczasowy bramkarz Marek Tomasiak jest kontuzjowany), który tak niefortunnie starał się wyrzucić piłkę, że podał ją do Łukasza Kowalik, a ten z takiego prezentu skorzystał i strzelił gola.

Chwilę później Kowalik strzelił drugiego gola i Alcatraz mogło być spokojne o wynik.

Ostatecznie Zające przegrały 1:3. W ostatnim meczu Baumit mimo, że prowadził do przerwy

z ZSKCR Zduńską Dąbrową 1:0 (gola strzelił Michał Wojciechowski) to w drugiej części gry nie zdołał utrzymać prowadzenia i przegrał 2:4.

Dwa gole dla drużyny Macieja Kolosa strzelił doświadczony Przemysław Grzegory, który wcześniej występował w I lidze w barwach Warriors Bielawy.

W walce o awans będzie bardzo ciekawie. Pierwsza w tabeli Korabka ma 15 punktów, drugi Agros 12, zaś cztery kolejne drużyny po 10 „oczek”. Jeszcze sporo spotkań i sporo emocji!

■ **Start Złaków Borowy – Victoria Zabostów 3:3** (1:2); br.: D. Lus (4), A. Lus (24) i W. Kośmider (24) – W. Kapusta (11), K. Pawelczyk (12) i R. Gładki (19);
żółte kartki: M. Gorzkowski (Start) – M. Bolimowski, M. Grzegory (obaj Victoria).

■ **Korabka Łowicz – Steven Łowicz 5:0** walkower (Steven nie stawiał się na mecz)

■ **Heńki Nagawki – Bo Dach Grudze 2:2** (1:0); br.: D. Knera (9) i K. Wojcieszek (17) – D. Rosa (13) i B. Miazek (16);
ošte kartki: D. Knera (Heńki) – M. Redzisz (Bo Dach).

■ **Vagat Domaniewice – Strażacy 1:1** (1:1); br.: D. Strugiński (6) – M. Dylak (2);
żółta kartka: M. Guzek (Strażacy).

■ **Agros Nova Łowicz – Project GT Łowicz 5:3** (2:1); br.: A. Zawadzki 2 (6, 17), R. Zawadzki (12), K. Ciapa (21) i P. Janus (24) – M. Zieliński 2 (23, 24) i P. Brozowski (4);
żółta kartka: M. Piekacz (Agros).

■ **Zające Łowicz – Alcatraz Przedmieście Łowicz 1:3** (0:0); br.: Ł. Kowalik 2 (16, 17) i D. Wiczorek (18) – Ł. Fudała (18);
żółta kartka: Ł. Fudała (Zające).

■ **Baumit Łowicz – ZSKCR Zduńska Dąbrowa 2:4** (1:0); br.: M. Wojciechowski (10) i D. Zawadzki (14) – P. Grzegory 2 (14, 23), P. Nasalski (24) i samobójcza;
żółta kartka: M. Budzyński (ZSKCR).

Tabela po 6. kolejce II ligi:

| | | | |
|-------------------|---|----|-------|
| 1. Korabka Łowicz | 6 | 15 | 17:7 |
| 2. Agros Nova | 6 | 12 | 19:10 |
| 3. Strażacy | 6 | 11 | 17:11 |
| 4. Heńki Nagawki | 6 | 11 | 16:11 |
| 5. Vagat | 6 | 10 | 15:12 |
| 6. Alcatraz | 6 | 10 | 12:15 |
| 7. ZSKCR | 6 | 9 | 20:15 |
| 8. Bo-Dach Grudze | 6 | 9 | 15:12 |
| 9. Steven Łowicz | 6 | 7 | 14:15 |
| 10. Baumit Łowicz | 6 | 7 | 11:14 |
| 11. Project GT | 6 | 6 | 16:18 |
| 12. Zające Łowicz | 6 | 6 | 7:19 |
| 13. Zabostów | 6 | 5 | 9:14 |
| 14. Złaków Borowy | 6 | 1 | 8:23 |

W 7. kolejce II ligi ŁoLiF, w niedzielę 12 stycznia w hali OSiR nr 1 zagrają: Heńki – Zabostów (16:00), Project GT – Bo Dach (16:30), Korabka – Strażacy (17:00), Agros – Steven (17:30), Vagat – Alcatraz (18:00), Start – ZSKCR (18:30) i Zające – Baumit (19:00) **divad**

Piłka nożna | Turniej o puchar prezesa

Pelikan 2001 na 3. miejscu w turnieju w Łowiczu

Jeszcze w starym roku młodzi piłkarze z rocznika 2001 rywalizowali w hali OSiR nr 1 w Łowiczu w turnieju o puchar prezesa MUKS Pelikan. W zawodach wzięło udział 10 ekip, a wśród nich dwa zespoły Pelikana z rocznika 2001. Po rozegraniu wszystkich spotkań okazało się, że zwycięzcami rywalizacji okazali się młodzi piłkarze ze Stali Głowno, którzy w finale pokonali w karnych Wisłę Płock 2:0 (w regulaminowym czasie był remis 1:1). Podopieczni Bernarda Wudkiewicza z zespołu nr 1 zajęli w turnieju 3. miejsce. Ekipa Pelikana II uplasowała się na 8. pozycji. **zł**



Zawodnicy z rocznika 2001 szykują się do piłkarskiej wiosny na turniejach halowych.

■ **Wyniki – Grupa A:** Pelikan Łowicz I – AP Sochaczew II 1:0 (Grotkowski), Pelikan I Łowicz – Pogoń Betchów 0:0, Pelikan I Łowicz – SMS Włocławek 0:2, Pelikan I Łowicz – Unia Itów 2:0 (Szczechowicz, Kępka).
■ **Wyniki – Grupa B:** Pelikan II Łowicz – AP Sochaczew I 2:1 (Kardas

2), Pelikan II Łowicz – Stal Głowno II 0:1, Pelikan II – Wisła Płock 0:2, Pelikan II Łowicz – Stal Głowno I 2:4 (Siekiera, Sejdak).

■ **Mecze ćwierćfinałowe:** Pelikan I Łowicz – Stal Głowno II 1:0 (Kępka), Pelikan II Łowicz – AP Sochaczew II 0:2. **Mecze półfinałowe:** AP Socha-

czew – Wisła Płock 0:0; karne: 1:2 Pelikan I Łowicz – Stal Głowno I 0:1.

■ **Mecz o trzecie miejsce:** Pelikan I – AP Sochaczew 0:0; karne: 1:2 (Tkacz, Boruch). Finał: Wisła Płock – Stal I Głowno 0:0; karne: 0:2.

Zespół MUKS Pelikan Łowicz I, który zajął 3. miejsce grał

w składzie: Kukiela – Tkacz, Sekalski, Boruch, Grotkowski, Kępka, Szczechowicz.

Ekipa MUKS Pelikan Łowicz II, która uplasowała się na 8. lokacie grała w składzie: Myszewski – Grzanka, Siekiera, Kardas, Papuga, Sejdak, Pursa.

Piłka halowa | 6. kolejka III ligi ŁOLiF

Czołówka nie zwalnia tempa

Wszystkie zespoły z czołówki tabeli III ligi wygrały swoje spotkania w szóstej kolejce gier. Patrząc na tabelę kilka drużyn ma poważne nadzieje na awans do II ligi. Lider tabeli Zatorze III wygrało tym razem z groźnym (głównie na początku sezonu) Ha-Ha-Ha! 3:1. Dwa gole dla drużyny z osiedla Zatorze strzelił Adrian Siekiński, który w tym sezonie jest bardzo skuteczny. Trzeciego gola dołożył były podopieczny trenera Roberta Wilka z młodzieżowych drużyn Pelikana Jeremi Olko. Honorowego gola dla Ha-Ha-Ha! strzelił Tomasz Szufliński-Kowalski. Na początku sezonu dużo goli strzelał Jakub Papuga. Wydaje się, że teraz właśnie goli „Papuga” brakuje temu zespołowi. W drugim meczu Górki, które są w czubie ligowej tabeli, po emocjonującym meczu pokonały Akacją-Team Dzierzgow 3:2. Oczywiście gola dla Górek strzelił niezawodny Mateusz Jarosz. W kolejnym meczu Szkiełka-Dzajf rywalizowały z KS I Ostrowiec. W tym spotkaniu w pierwszych dwunastu minutach nie padł żaden gol. Ciekawiej było w drugiej części gry. Dwa gole Mateusza Dobrzyńskiego ostatecznie nie dały i zespół z Ostrowca przegrał 2:3. Szkiełka do wygranej doprowadził Patryk „Nierad” Nieradka. Kolejny mecz i kolejna porażka Stefana. Tym razem lepszy od KS-u okazał się SMS Dąbkowice. Nie wszyscy wiedzą, że SMS ma grającego... trenera, którym jest Dawid Bodek. SMS wygrał i dalej plasuje się w czołówce ligi. Celem tej drużyny jest awans do II ligi. Abex-Foto przed meczem z Dream-Team Kompina był wyżej od swojego rywala, ale po meczu ekipa z Kompiny przeskoczyła zespół z Mysłakowa. Dwa gole dla Abex-Foto strzelił Rafał Gala. Dream-Team strzelił jednak trzy gole i zwyciężył. Świetna dyspozycja w drugiej części gry Jakuba Pluciennika zapewniła Bezedurze Łowicz wygraną z ostatnią w tabeli Zet Ka. „Buby”



W 6. kolejce spotkań Górki Łowicz (białe stroje) pokonały Akacją-Team 3:2.

ustrzelił hat-tricka. Zawodnicy Bezedury nie mieli wesołych min po pierwszej połowie meczu ponieważ przegrywali 0:1. W drugiej połowie pokazali charakter i wygrali 4:1.

W ostatnim meczu tej serii gier Laktoza Łyszkowice rozgromiła Halo Łowicz aż 7:0. Trzy gole dla Laktozy strzelił Bartoszek, który w tym sezonie wyrasta na jednego z najlepszych zawodników III ligi. Gola tym razem nie strzelił Karol Kruk, ale tego zawodnika także należy pochwalic ponieważ w meczu z Halo grał bardzo dobrze i zaliczył kilka asyst.

W następnej kolejce III ligi dwa spotkania zapowiadają się wyjątkowo ciekawie. Pierwszy pojedynek to starcie SMS-u z Górkami, czyli czwartej drużyny z trzecią. Kolejnym meczem, który może sporo wyjaśnić jest pojedynek drugiej w tabeli Laktozy z piątym Dream-Teamem. **divad**

■ **Zatorze III Łowicz – Ha-Ha-Ha! 3:1** (2:1); br.: A. Siekiński 2 (1, 24)

i J. Olko (6) – T. Szufliński-Kowalski (10); żółta kartka: A. Siekiński (Zatorze III).

■ **Górki Łowicz – Akacją-Team Dzierzgow 3:2** (3:1); br.: D. Kośka (2), M. Jarosz (9) i samobójcza – B. Płuszka (12) i R. Jaros (21)

■ **KS I Ostrowiec – Szkiełka-Dzajf Łowicz 2:3** (0:0); br.: M. Dobrzyński 2 (16, 17) – P. Nieradka 2 (14, 17) i B. Adamiak (19); żółta kartka: M. Dobrzyński (KS I).

■ **KS Stefan Łowicz – SMS Dąbkowice 2:5** (2:3); br.: D. Sikora 2 (5, 8) – C. Olejnik 2 (4, 9), P. Bryszewski 2 (14, 21) i P. Wiśniewski (7)

■ **Dream-Team Kompina – Abex-Foto Mysłaków 3:2** (0:1); br.: M. Gładki (14), J. Szczepanik (15) i M. Czapanik (21) – R. Gala 2 (6, 17)

■ **Bezedura – Zet Ka Łowicz 4:1** (0:1); br.: J. Płóciennik 3 (13, 17, 24) i Ł. Strugiński (23) – P. Kaczor (6); żółta kartka: P. Sumiński (Zet Ka).

■ **Halo Łowicz – Laktoza Łyszkowice 0:6** (0:2); br.: B. Placek 3 (6, 12, 24), D. Godos (13, 22) i M. Borowski (18)

Tabela po 6. kolejce III ligi:

| | | | |
|-----------------------|---|----|-------|
| 1. Zatorze III Łowicz | 6 | 15 | 13:5 |
| 2. Laktoza Łyszkowice | 6 | 13 | 28:14 |
| 3. Górki Łowicz | 6 | 13 | 18:12 |
| 4. SMS Dąbkowice | 6 | 12 | 18:12 |
| 5. Dream Team Kompina | 6 | 10 | 16:18 |
| 6. Abex-Foto Mysłaków | 6 | 9 | 20:15 |
| 7. Halo Łowicz | 6 | 9 | 22:22 |
| 8. Ha-Ha-Ha! | 6 | 9 | 13:14 |
| 9. Szkiełka-Dzajf | 6 | 9 | 17:19 |
| 10. Bezedura Łowicz | 6 | 8 | 13:14 |
| 11. Akacją Team | 6 | 7 | 18:10 |
| 12. KS I Ostrowiec | 6 | 6 | 13:18 |
| 13. Zet Ka Łowicz | 6 | 3 | 9:16 |
| 14. KS Stefan Łowicz | 6 | 0 | 9:38 |

W 7. kolejce III ligi ŁOLiF, w sobotę 11 stycznia zagrają: Bezedura – Akacją (12:30), KS Stefan – Ha-Ha-Ha! (13:00), Górki – SMS (13:30), KS I Ostrowiec – Abex-Foto (14:00), Dream Team – Laktoza (14:30), Zet Ka – Szkiełka (15:00) i Zatorze III – Halo (15:30).

PROGNOZA POGODY DLA REJONU ŁOWICZA | 9.01.2014 – 15.01.2014

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie niż znad Skandynawii. Napływa wilgotna i dość ciepła jak na styczeń masa powietrza.

CZWARTEK - PIĄTEK:

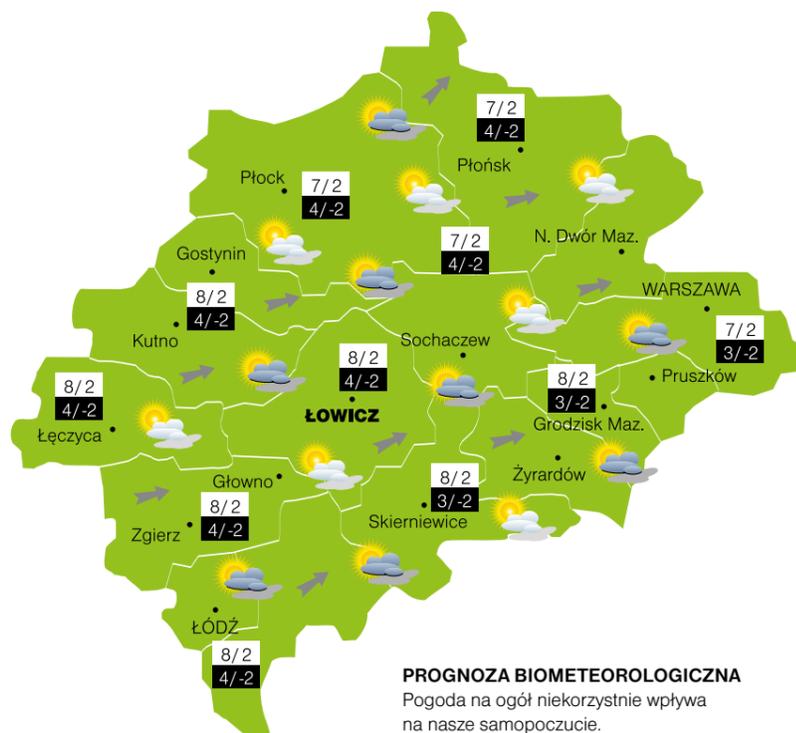
Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, bez opadów oraz ciepło jak na styczeń. Wiatr południowo-zachodni i południowy, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 7 st. C do + 8 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 4 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Pochmurno z przejaśnieniami, od niedzieli ochłodzenie oraz okresami deszcz ze śniegiem. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słabsza. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do - 2 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, bez opadów oraz chłodniej. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano lokalnie mgły. Wiatr południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 4-6m/s. Temp. max w dzień: 0 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: - 2 st. C do - 5 st. C.



Piłka halowa | 5. kolejka IV ligi ŁOLiF

Attack rozgromił Stachlew

W pierwszym meczu 5. kolejki IV ligi Pizzeria Filip Chińska II Łowicz pokonała Dream Team Wicie 3:2. Co ciekawe ekipa z Wicia strzeliła sobie gola samobójczego, ale wydaje się, że ciekawszą sprawą był rzut karny dla drużyny z Wicia.

Po odgwiżdżeniu rzutu karnego (nie myląc z rzutem karnym przedłożonym) jeden z zawodników Dream Teamu ustawił piłkę dwa metry dalej niż powinien. Nie zauważyli także tego sędziowie Artur Posłajko i Robert Wojtasiak i gracz z Wicia nie wykorzystał rzutu karnego.

Może, gdyby strzelał z miejsca z którego powinien czyli dwa metry bliżej to wtedy zdobyłby gola? Tego już się nie dowiemy.

Po raz kolejny dobry występ zanotował młody Dominik Kotlarski, który strzelił dwa gole i Bezbłędni Błędów wygrali 3:0 z KS II Ostrowiec – to swego rodzaju niespodzianka. Jeszcze w lepszej formie strzeleckiej jest Daniel Gałaj. Gracz Attacku Domaniewice strzelił tym razem trzy gole i jego drużyna odniosła wysokie zwycięstwo w meczu ze Stachlewem.

Attack jest liderem, ale drugi po piętach depta im FC CzaQu, które tym razem rozbiło ostatnie w tabeli Novum Łowicz 5:2. Co ciekawe gole dla zwycięzców mocno się rozłożyły i na listę strzelców wpisało się pięciu zawodników.

Już po pierwszych dwunastu minutach zwycięstwo zapewnił sobie Zryw Wygoda, który pokonał Olimpię Niedźwiada 2:1. Wszystkie gole padły w pierwszej połowie meczu.

W ostatnim pojedynku Sąsiedzi gładko pokonali Korona II Wejsce 3:0.

nę II Wejsce 3:0. Zwycięzcy trzymają się czołówki i mają realne szanse na zajęcie jednego z dwóch pierwszych miejsc premiowanych awansem do III ligi.

■ **Pizzeria Filip Chińska II Łowicz – Dream Team Wicie 3:2** (3:1); Patryk Sekuła 2 (3, 8) i samobójcza – Adam Soćcelek (10) i Daniel Michalak (24)

■ **Bezbłędni Błędów – KS II Ostrowiec 3:0** (2:0); br.: Dominik Kotlarski 2 (6, 22) i Patryk Okraska (12)

■ **Attack Domaniewice – Stachlew 5:1** (3:0); br.: Daniel Gałaj 3 (8, 14, 24), Sylwester Wielec (3) i Tomasz Zimny (9) – Robert Kędzia (18)

■ **FC CzaQu – Novum Łowicz 5:2** (2:1); br.: Piotr Szczepny (8), Kamil Gala (9), Radosław Baczyński (18), Arkadiusz Sójkowski (20) i Łukasz Wojenka (23) – Jan Pawłata (5) i Łukasz Dąbrowski (15)

■ **Olimpia Eko Team – Zryw Wygoda 1:2** (1:2); br.: Bartłomiej Wodras (4) – Szymon Kapruziak (2) i Rafał Stokowski (8)

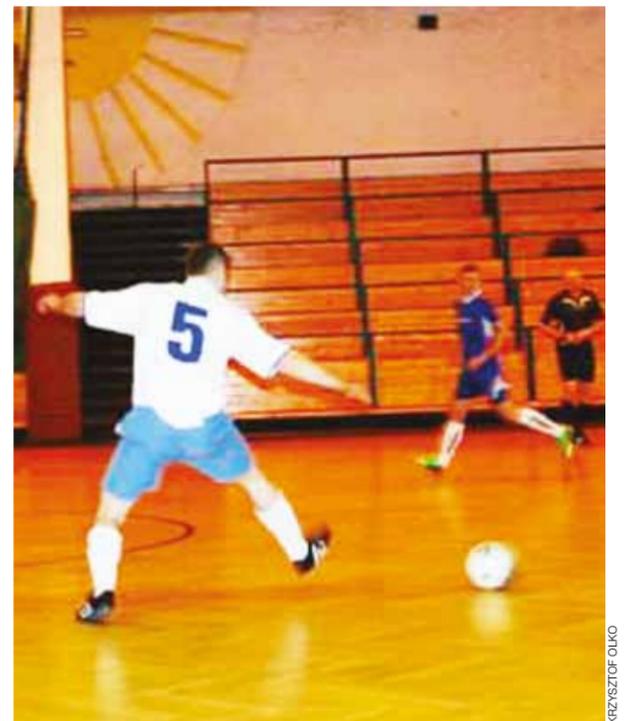
■ **Sąsiedzi – Korona II Wejsce 3:0** (2:0); br.: Andrzej Węgierek (3), Wiktor Surma (5) i Mariusz Sibielski (23)

■ **Fenix Boczki – pauza**

Tabela po 5. kolejce IV ligi:

| | | | |
|------------------------------|---|----|-------|
| 1. Attack Domaniewice | 5 | 13 | 21:8 |
| 2. FC CzaQu | 5 | 11 | 20:10 |
| 3. Bezbłędni Błędów | 5 | 10 | 17:12 |
| 4. Sąsiedzi | 5 | 9 | 13:13 |
| 5. Pizzeria Filip Chińska II | 5 | 9 | 14:15 |
| 6. KS II Ostrowiec | 4 | 7 | 7:5 |
| 7. Stachlew | 4 | 6 | 16:17 |
| 8. Dream Team Wicie | 5 | 6 | 7:10 |
| 9. Zryw Wygoda | 4 | 5 | 8:8 |
| 10. Fenix Boczki | 4 | 4 | 10:11 |
| 11. Olimpia Eko Team | 5 | 3 | 5:12 |
| 12. Korona II Wejsce | 5 | 2 | 4:12 |
| 13. Novum | 4 | 0 | 11:20 |

6. kolejka IV ligi w związku z imprezą WOŚP została przełożona. **divad**



Korona II Wejsce (niebieskie stroje) przegrała z Sąsiedzami (białe stroje) 3:0.

Piłka halowa | 6. kolejka KIA Open I ligi ŁOLiF

Drużyna KIA pokonała mistrza

W szóstej kolejce KIA Open I ligi oglądaliśmy sporo goli i ciekawe spotkania.

W pierwszym meczu Błokersów z Renixem do przerwy nie działo się zupełnie nic ciekawego i kibice nie zobaczyli żadnego gola. W drugiej części gry działo się o wiele więcej. W drugich dziesięciu minutach padło aż sześć goli i ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 3:3. Hat-trickiem popisał się Bartłomiej Skoneczny, który trafił do „Błokowych” w trakcie sezonu.

W Renixie po raz kolejny nie zachwycili ci na których najbardziej ta drużyna liczy czyli Marcin Stanisławski i Marcin Stanisławski. Lider tabeli Dach Lux nie mógł zlekceważyć zespołu Ireneusza Sołtyśkiaka ponieważ Karsznice w ostatniej kolejce pokonały 5:2 Renix. Do przerwy zespół Przemka Plichy prowadził tylko 2:1 i nie mógł być pewny wygranej.

Co ciekawe Merc-OSP w 14. minucie meczu za sprawą niezadowolonego Sebastiana Sołtyśkiaka doprowadził do wyrównania!

W kolejnych minutach beniaminek I ligi zupełnie się pogubił i Dach Lux wygrał pewnie 5:2.

Wydaje się, że bardzo ważnym momentem meczu były dwa bardzo mocne i skuteczne strzały Przemysława Kubisza, które wyprowadziły Dach Lux na dwubramkowe prowadzenie. Przed meczem Zatorza z Fantazją mało kto liczył na drużynę z Głowna. Do przerwy ekipa Pawła Kutkowskiego nie mogła przebić się przez dobrze zorganizowaną obronę Fantazji. W dodatku rzutu karnego nie wykorzystał Patryk Demidowicz.

Zatorze do wygranej poprowadził Sylwester Knera, który w ciągu dwóch minut strzelił dwa gole. Fantazja nie poddała się i chwilę później zdobyła gola, po bardzo ładnym strzale Łukasza Nagańskiego. Drużyna Roberta Panaaka ryzykowała i nadziewała się co chwilę na groźne kontry. Ostateczny cios zadał Patryk Woźniak i Zatorze wygrało 3:1.

W kolejnym meczu Zatorze II mierzyło się z Koroną. Dla obu zespołów było to bardzo ważne spotkanie w kontekście utrzymania się w lidze. Mecz zakończył się wynikiem 1:1, ten rezultat nie satysfakcjonuje żadnej drużyny. Warto odnotować, że gol dla Zatorza II padł po pięknej akcji. Podanie piętą Jacka Woźniaka wykorzystał Michał Szymajda, który bardzo ładnym uderzeniem skierował futbolówkę do siatki.

Ostatni mecz to wisenka na torcie. Dotychczasowy mistrz Pędzące Imadła mierzyły się

z Drużyną KIA, która w ostatnich sezonach zawsze jest w ścisłej czołówce ligi. Mecz świetnie ułożył się dla Imadła, które już w pierwszej minucie objęły prowadzenie. Gola dla tego zespołu strzelił nie kto inny jak Jarosław Walczak, który w tym sezonie na parkiecie czuje się jak ryba w wodzie.

Odpowiedź Drużyny KIA była natychmiastowa. Już w drugiej minucie KIA prowadziła 2:1. Najpierw gola po indywidualnej akcji strzelił Patryk Krzeszewski, a chwilę później Andrzej Grzegorek mocnym strzałem sfinalizował ładną akcję zespołu.

Imadła miały też swoje szanse, ale bardzo dobrze pomiędzy słupkami spisywał się jak zwykle Mariusz Jędrzejewski, który wygrał m.in. pojedynek sam na sam z Walczakiem. W drugiej części meczu KIA szybko strzeliła następnego gola. Rafał Bogus skapitulował po kapitalnym uderzeniu z powietrza Dawida Suta i Drużyna KIA była w komfortowej sytuacji. Imadła nie mogły poradzić sobie z mądrze grającym zespołem rywala. KIA długo utrzymywała się przy piłce i kontrolowała wydarzenia na parkiecie. Świetnie spisywał się Krzeszewski, który praktycznie nie tracił piłki. Imadła nie poddawały się i walczyły do końca o punkty. Marzenia w ostatniej minucie odebrał im Sut, który technicznym uderzeniem zdobył czwarty gola i wtedy mecz się zakończył. Fajny mecz, pięć goli i KIA pozostała niepokonana. Imadła przegrały drugi mecz w tym sezonie i ich szanse na obronę tytułu znacznie zmalały.

Przełożono natomiast inny mecz, który zapowiadał się bardzo ciekawie. Chińska poprosiła Gutenów o przełożenie meczu ponieważ musiałyby sobie radzić bez powołanego do reprezentacji na Puchar Czterech Narodów Igora Sobalczyka (w kadrze strzelił gola przeciwko Walii oraz dwa przeciwko Norwegii). Marcin Pińkowski kierownik Gutenowa nie widział problemu i mecz został przełożony na 12 stycznia na godzinę 20:00.

■ Błokersi Intermarche Łowicz – Renix Łowicz 3:3 (0:0); br.: Bartłomiej Skoneczny 3 (13, 16, 17) – Mateusz Bartosiewicz 2 (15, 19) i Tomasz Gajda (13). żółte kartki: Tomasz Gajda i Marcin Stanisławski (obaj Renix).

Błokersi: Robert Nowogórski – Maciej Jędrachowicz, Jakub Jędrachowicz, Jarosław Burzykowski, Paweł Dziędziela, Bartłomiej



Jarosław Walczak (z lewej) i Dawid Sut (z prawej) strzelili gole w szlagierze 6. kolejki. KIA ogrążyła dotychczasowego mistrza aż 4:1.

Skoneczny, Paweł Karwat, Michał Kamiński, Kamil Szymajda.

Renix: Filip Ziółkowski – Marcin Olejniczak, Marcin Stanisławski, Ariel Jarosz, Bartłomiej Tkacz, Tomasz Gajda, Mateusz Bartosiewicz.

■ Merc OSP Karsznice – Dach-Lux Łowicz 2:5 (1:2); br.: Marcin Matuszewski (9) i Sebastian Sołtyśkiak (14) – Kamil Bartosiewicz 2 (6, 18), Przemysław Kubisz 2 (15, 17) i Przemysław Plichta (3)

Merc-OSP: Wiktor Lis – Tomasz Janeczek, Rafał Sołtyśkiak, Sebastian Sołtyśkiak, Kamil Koza, Sebastian Malinowski, Marcin Matuszewski, Sebastian Witkowski.

Dach Lux: Kocemba Michał – Bierniada Adrian, Janikowski Kamil, Plichta Michał, Grocholewicz Marcin, Wierzbicki Łukasz, Leszczyński Marcin, Bartosiewicz Kamil, Plichta Przemysław, Kubisz Przemysław.

■ Zatorze Zu-An Łowicz – Fantazja Głowno 3:1 (0:0); br.: Sylwester Knera 2 (13, 14) i Patryk Woźniak (20) – Łukasz Nagański (14)

Zatorze: Ireneusz Kamiński – Sylwester Knera, Mariusz Jakubowski, Konrad Bolimowski, Patryk Woźniak, Paweł Kutkowski, Rafał Bogus, Patryk Demidowicz.

Fantazja: Dariusz Smurzyński –

Łukasz Nagański, Rafał Szymbor, Tomasz Florczak, Przemysław Nagański, Przemysław Gibala, Łukasz Kluska.

■ Korona Wejście – Zatorze II Łowicz 1:1 (0:1); br.: Wojciech Rokicki (11) – Michał Szymajda (10). żółta kartka: Hubert Fijałkowski (Zatorze II).

Korona: Sebastian Stańczak – Wojciech Rokicki, Damian Taraska, Sebastian Sumiński, Paweł Dróżdz, Mariusz Kunikowski, Tomasz Trafalski, Marcin Wróbel.

Zatorze II: Hubert Fijałkowski – Jacek Woźniak, Michał Szymajda, Kamil Przyżycki, Arkadiusz Przy-

„PIĄTKA KOLEJKI”

Specjalnie utworzone jury co tydzień wybiera pięciu najlepszych zawodników danej kolejki KIA Open I ligi. Oto oni:

■ Mariusz Jędrzejewski (2*, Drużyna KIA) – Jędrzejewski skapitulował w meczu na szycie tylko raz. W pierwszej minucie gry pokonał go Jarosław Walczak. Strzał Walczaka był mocny, Jędrzejewski był zasłonięty przez ofiarę interweniującego Dawida Suta i nie był w stanie uchronić swojego zespołu od straty gola. W kolejnych meczach „Jędrzej” bronił bardzo dobrze, nie dał się pokonać Walczakowi w pojedynku jeden na jednego, obronił w końcówce bardzo groźny strzał Tomasza Kreta. Jędrzejewski pomagał swoim kolegom także w rozgrywaniu piłki. Gdy zawodnicy KIA byli atakowani

przez rywala to spokojnie mogli liczyć na swojego bramkarza, który gra świetnie nogami. Tym razem zabrakło Mariuszowi tylko spacerów pod bramkę rywala (w większości meczów Jędrzejewski chce strzelić gola), ale w tak ważnym meczu jest to zrozumiałe.

■ Bartłomiej Skoneczny (1, Błokersi Intermarche Łowicz) – Ten zawodnik w pierwszej kolejce naszej halówki strzelił dwa gole dla występującego w III lidze Stefana. Błokersi, którzy potrzebowali zawodników ściągali „Zapyla” do siebie i teraz udowodnił, że był to dobry ruch ekipy Krzysztofa Jędrachowicza. Skoneczny strzelił wszystkie trzy gole dla Błokersów w meczu z Renixem i zapewnił swojej drużynie jeden punkt.

■ Sylwester Knera (1, Zatorze) – Zatorze długo

męczyło się z ostatnią w tabeli Fantazją, ale wtedy sprawy w swoje „nogi” postanowił wciągnąć Sylwester Knera, który w Zatorze gra już od bardzo dawna. „Kanada” najpierw założył „siatkę” jednemu z rywali, a następnie mocnym strzałem strzelił pierwszego gola dla swojej ekipy. Chwilę później dołożył kolejne trafienie. Można zaryzykować stwierdzenie, że gdyby nie Knera Zatorze tego meczu by nie wygrało.

■ Przemysław Kubisz (1, Dach Lux) – Lewonożny zawodnik Dach Luxu w meczu z Karsznicami dwukrotnie wpisał się na listę strzelców. Gole strzelone przez Kubisza były o tyle ważne, że zawodnik Dach Luxu zdobył je przy stanie 2:2. Najpierw bardzo mocnym strzałem lewą nogą nie dał najmniejszych szans Wiktorowi Lisowi

życy, Piotr Skoneczny, Sebastian Lenarczyk, Piotr Dziędziela.

■ Novum Pędzące Imadła Łowicz – Drużyna KIA Łowicz 1:4 (1:2); br.: Jarosław Walczak 1 – Dawid Sut 2 (12, 20), Patryk Krzeszewski (2) i Andrzej Grzegorek (2)

Novum: Rafał Bogus – Jarosław Walczak, Sebastian Zwierek, Piotr Pawłowski, Tomasz Kret, Albert Lepieszka, Jakub Łazęcki, Damian Janik, Tomasz Dąbrowski, Piotr Gawlik.

Drużyna KIA: Mariusz Jędrzejewski – Andrzej Grzegorek, Przemysław Pomianowski, Patryk Krzeszewski, Dawid Ługowski, Krystian Siatkowski, Łukasz Chlebny, Radosław Kuciński, Dawid Sut.

Tabela po 6. kolejce KIA OPEN I ligi:

| | | | |
|----------------------|---|----|-------|
| 1. Dach-Lux Łowicz | 6 | 15 | 26:15 |
| 2. Drużyna KIA | 6 | 14 | 29:10 |
| 3. Chińska Łowicka | 5 | 12 | 25:19 |
| 4. Novum Pędzące | 6 | 12 | 16:14 |
| 5. Gladiator Gutenów | 5 | 10 | 12:5 |
| 6. Zatorze Zu-An | 6 | 9 | 15:13 |
| 7. Błokersi Łowicz | 6 | 8 | 17:19 |
| 8. Renix Łowicz | 6 | 7 | 26:25 |
| 9. Korona Wejście | 6 | 4 | 10:18 |
| 10. Zatorze II | 6 | 4 | 9:19 |
| 11. Merc-OPS | 6 | 3 | 17:28 |
| 12. Fantazja Głowno | 6 | 3 | 17:34 |

W 7. kolejce KIA Open I ligi w sobotę 11 stycznia zagrają: Drużyna KIA – Korona (16:00), Dach Lux – Błokersi (16:40), Zatorze II – Zatorze (17:20), Renix – Gutenów (18:00), Chińska – Pędzące (18:40) i Fantazja – Merc-OSP (19:20). **divad**

na skuteczną interwencję. Chwilę później ponownie soczyste uderzenie Kubisza znów zaskoczyło bramkarza z Karsznice. Gdyby nie te dwa gole tego zawodnika Dach Lux mógł się mocno męczyć z Merc-OSP.

■ Dawid Sut (1, Drużyna KIA) – Najlepszy strzelec IV ligi łódzkiej wreszcie zagrał na miarę swoich możliwości. W meczu na szczybie był jednym z najlepszych zawodników. Strzelił dwa bardzo ładne gole, szczególnie trafienie na 3:1 było niezwyklej urody. Sut uderzył piłkę z powietrza, ten bardzo mocny strzał znalazł miejsce przy samym słupku bramki Rafała Bogusa, który strzelone przez Kubisza było piętą odprowadzać piłkę wzrokiem. Sut odebrał nadzieję Imadłom w ostatniej minucie, kiedy technicznym strzałem po raz drugi pokonał Bogusa.

* liczba nominacji

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” s.c.
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowicznanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Aneta Marat, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowicznanin.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
sr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-
nie 28, a także przez stronę www.lowicznanin.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
9.600 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieni-
skim (Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 12.150 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Piłka siatkowa | Turnieje siatkarzy UKS Korabka Łowicz

Korabka rządzi w regionie

Siatkarze UKS Korabka Łowicz w ostatnim czasie często pojawiają się na turniejach w naszym rejonie i okazuje się, że są bardzo groźni i zajmują zawsze czołowe miejsca.

Podopieczni trenera Pawła Tomczaka 7 grudnia wzięli udział w organizowanym w Domaniewicach turnieju o puchar starosty Krzysztofa Figata. W turnieju oprócz Korabki wzięły udział drużyny: LZS Retki oraz UKS Bzura Sobota. Z racji małej liczby drużyn wybrano system „każdy z każdym” do dwóch wygranych setów, a w przypadku remisu rozgrywany był 3 set do 25 pkt.

W pierwszym spotkaniu Korabka pokonała Retki 2:0. Następnie drużyna Retek rozegrała bardzo zacięty i pasjonujący mecz z drużyną z Soboty. Po dwóch pierwszych partiach był remis. W 3. secie drużyna z Retek niesamowicie broniła ataki i to ona ostatecznie wygrała to spotkanie. W ostatnim meczu Korabka zmierzyła się z Sobotą i wynikiem 2:1 zapewniła sobie zwycięstwo w całym turnieju.

Na drugi dzień zawodnicy UKS Korabki wybrali się na Mikołajkowy Turniej Piłki Siatkowej do Skierniewic. Tegoroczny turniej organizowany przez przy-

walnię Nawa w swoim regulaminie określa konieczność ciągłej gry na boisku jednej zawodniczki. W drużynie z Łowicza w tej roli wystąpiła Katarzyna Salomon, która zaprezentowała bardzo wysoki poziom umiejętności, niejednokrotnie zdobywając bezpośredni punkt z zagrywki.

W turnieju brało udział 8 drużyn podzielonych na dwie grupy. Łowiczanie znaleźli się w grupie z takimi zespołami jak: AZS PWSZ Skierniewice, Malina Skierniewice, Wariaty Warszawa. System rozgrywek zapewniał wyjście dwóch najlepszych drużyn do półfinałów. Po zwycięstwach nad PWSZ i Maliną i jednej porażce z Wariatami Korabka w finale trafiła na zespół Skierniewickiego Węgla, który zajął pierwsze miejsce w swojej grupie. Pierwszy set padł łupem Węgla, który pewnie zmierzał do finału.

Pomimo zmęczenia łowiczanie wygrali kolejną partię, doprowadzając do remisu. Trzeci set to wspaniała walka punkt za punkt. Niesamowite ataki, efek-



Siatkarze UKS Korabki reprezentują Łowicz w wielu turniejach.

tywne bloki i praca podczas akcji defensywnych sprawiły, że to drużyna Korabki cieszyła się ze zwycięstwa nad utytułowaną ekipą Skierniewickiego Węgla. W finale nasza ekipa po raz drugi w turnieju spotkała się z warszawską drużyną Wariatów. Wyczerpujący mecz półfinałowy niestety już nie pozwolił na zwycięstwo w finale przegranym 0:2.

Jednak zajęcie drugiego miejsca w tak dobrze obsadzonym turnieju to dobry prognostyk dla rozpoczynającej się w lutym

Amatorskiej Ligii Skierniewickiej, w której to Korabka będzie walczyła kolejny raz o miejsca w pierwszej trójce.

Przed świętami Korabka została zaproszona na organizowany przez UKS Bzura Sobota turniej, który odbył się 14 grudnia na hali sportowej w Bielawach. Na turnieju zaproszono 6 zespołów: UKS Bzura sobota I i II, Parzęczew, Żychlin, Bratoszewice. Łowiczanie po zwycięstwie nad Bzurą II i porażce z Bzurą I w półfinale musieli uznać

wyższość zawodników z Parzęczewa. Większość zgodnie twierdziła, że był to przedczesny pojedynek finałowy. W walce o 3. miejsce podopieczni Pawła Tomczaka pokonali Bzurę Sobotą I i zakończyła rywalizację na trzecim miejscu.

W toczącej się rywalizacji w ramach Amatorskich Mistrzostw Łowicza UKS Korabka jest na półmetku rozgrywek zdecydowanym liderem i wszystko wskazuje na to, że po raz kolejny sięgnie po mistrzowski tytuł. **zł**

Koszykówka | 13. kolejka II ligi męskiej

Minimalna porażka Księżaka z liderem w Siedlcach

Pechowo rozpoczął się rok 2014 dla koszykarzy drugoligowego Księżaka Łowicz.

W pierwszym meczu w nowym roku podopieczni trenera Roberta Kucharka, rywalizujący w II lidze koszykówki (grupa C) przegrali w Siedlcach z liderem tabeli SKK Siedlce. Tuż przed końcem meczu łowiczanie prowadzili 57:55, ale w końcówce skuteczniejsi okazali się miejscowi i wygrali mecz 58:57.

Już w pierwszej minucie obydwie zespoły pokazały, że ze skutecznością po świątecznej przerwie są kłopoty. Dopiero w 2. minucie łowiczanie otworzyli wynik, po dobrej akcji Bartłomieja Szczepaniaka. Potem punkty dorzucił będący w dobrej formie Bartek Włuczynski i było już 7:3. W 4. minucie łowiczanie prowadzili 9:3, po dwóch celnych osobistych Kacpra Kromera, dla którego była to ostatnia zdobycz w tym pojedynku. W 5. minucie było już nawet 3:11, ale od tej chwili miejscowi zaczęli odbierać straty i w 8. minucie wyszli na prowadzenie i zakończyli kwartę, wygrywając 17:13. Łowiczanie znów stanęli w miejscu i stracili z rzędu 14 oczek. W drugiej odsłonie Księżacy byli minimalnie lepsi. Ale kwarta zaczęła się fatalnie. W 12. minucie SKK prowadziło już 21:13, jednak łowiczanie przebudzili się i zaczęli doganiać rywala, a pogoń rozpo-



W Siedlcach nasi koszykarze zagrali dobrze w obronie. Od lewej Piotr Trepka i Bartłomiej Szczepaniak.

czął Rafał Malitka. W 18. minucie Księżacy wrócili do gry i doprowadzili do remisu 28:28, po „trójkach” Włuczynskiego i Szczepaniaka. W końcówce kwarty skuteczny nasz center Łukasz Bąk i do przerwy łowiczanie wygrywali 31:30.

Po zmianie stron Księżacy zagrali na swoim poziomie i wygrali kwartę 20:16. Dobrze spisywał się duet Włuczynski – Szczepaniak i to dzięki tej dwójce po 30. minutach Księżacy prowadzili 51:46. Niestety, ostatnia odsłona była fatalna dla łowiczanie, którzy zdołali zdobyć tylko 6 oczek. Goście nie byli dużo lepsi, ale trafili 12 punktów, które zapewniły im

wygrana 58:57. Tragiczna skuteczność w czwartej odsłonie nie dała szans na pokonanie lidera. A niespodzianka i rewanż za porażkę w Łowiczu były bardzo blisko.

– Szkoda tego spotkania, bo przez cały mecz dyktowaliśmy warunki i byliśmy lepszym zespołem. O końcowym sukcesie rywali zdecydowały drobne szczegóły i nieco szczęścia, którego w ostatnich akcjach nam zabrakło. – mówił po meczu trener Robert Kucharek

– Zagraliśmy bardzo dobre zawody, postawiliśmy przeciwnikowi trudne warunki grą w obronie, zatrzymaliśmy naj-

groźniejszych zawodników, ale okazali się, że punkty zdobywali gracze, którzy raczej spisują się słabiej. W ostatnich sekundach mieliśmy szansę i pozycję do rzutów, jednak piłka nie wpadła do kosza i przegraliśmy. Taki jest sport. Jednak mecz ten pokazał, że mamy mocny zespół i możemy ze spokojem czekać na ważne mecze fazy play-off. – podsumował mecz łowicki szkoleniowiec.

Po 13. kolejce łowicki koszykarze zajmują 5. miejsce w tabeli grupy C. W niedzielę 12 stycznia Księżak zagra wreszcie w Łowiczu z BKS Tur Bielsk Podlaski. **zł**

■ **SKK Siedlce – KS Księżak Łowicz 58:57** (17:13, 13:18, 16:20, 12:6)

SKK Siedlce: R. Sobito 17 (3x3), K. Dębski 8, K. Sulima 6 (2x3), Ł. Rałtajczak 6 i M. Nędzy oraz M. Bal 11 (3x3), K. Gawrzydek 4, W. Osiński 4, A. Weres 2 i D. Neumann. **Księżak:** B. Włuczynski 20 (4x3), B. Szczepaniak 19 (4x3), Ł. Bąk 11, K. Kromer 2, P. Trepka 1 oraz R. Malitka 4, M. Siemienczuk i P. Malona. **Sędziowali:** A. Kołoszewski i P. Jaszczuk.

13. kolejka II ligi – grupa C: SKK Siedlce – KS Księżak Łowicz 58:57, MKS Skierniewice – UMKS Kielce 84:93, AZS AGH Alstom Kraków – Sokół Ostrów Mazowiecka 121:71, Wisła Kraków – KS Piaseczno 96:70, Rosa Sport II Radom – KS Pułaski Warka 80:66, BKS Tur Bielsk Podlaski – AZS AWF ggmedia.pl Kraków.

| | | |
|-----------------------------|--------------|-----------------|
| 1. SKK Siedlce | 23 12 | 1011-838 |
| 2. UMKS Kielce | 23 13 | 1067-912 |
| 3. Rosa II Radom | 22 13 | 1010-873 |
| 4. AZS AGH Alstom | 22 13 | 1042-915 |
| 5. KS Księżak Łowicz | 22 13 | 1023-902 |
| 6. MKS Skierniewice | 21 13 | 1063-1052 |
| 7. BKS Tur Bielsk Podlaski | 18 12 | 988-998 |
| 8. TS Wisła Kraków | 17 13 | 1039-1138 |
| 9. KS Piaseczno | 17 13 | 1022-1131 |
| 10. KS Pułaski Warka | 16 13 | 976-1027 |
| 11. AZS AWF ggmedia.pl | 14 11 | 837-866 |
| 12. Sokół Ostrów Maz. | 13 13 | 803-1235 |



CZWARTEK, 9 STYCZNIA:

■ 20:00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II nr 3; **6. kolejka Wojewódzkiej II Ligi Futuru;** Dąbrówka Łowicz – KP Łódź.

PIĄTEK, 10 STYCZNIA:

■ 18:15 – Hala sportowa OSiR nr 2; **7. kolejka Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza;** UKS Korabka I Łowicz – GKS Rawka Bolimów; UKS Korabka II Łowicz – LKS Retki.

SOBOTA, 11 STYCZNIA:

■ 9:00 – Hala OSiR nr 2 ul. Topolowa 2; **Wojewódzka Liga Młodzików U-14;** UMKS Księżak Łowicz – KKS Pro-Basket Kutno;

■ 11:00 – Hala OSiR nr 2; **Wojewódzka Liga Juniorów U-18,** UMKS Księżak – SKS Start Łódź;

■ 13:00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **7. kolejka Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza;** Volleyball Gimnazjum Głowno – UKS Bzura II Sobota, Pijarska Łowicz – UKS Bzura I Sobota;

■ 12:30 – Hala sportowa OSiR nr 1, ul. Jana Pawła II 3; **III Łowicka Liga Futuru;** 12:30 – Bezedura Łowicz – Akacja-Team Dzierżgów; 13:00 KS Stefan Łowicz – Ha-Ha-Ha; 13:30 – Górki Łowicz – SMS Dąbkowice; 14:00 – K.S. I Ostrowiec – Abex-Foto Mystaków; 14:30 – Dream Team Kompina – Laktoza Łyszkowice; 15:00 – Zetka Łowicz – Szkiełka – Dział Łowicz; 15:30 – Zatorze III Łowicz – Halo Łowicz; 16:00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **I Łowicka Liga Futuru;** 16:00 – Drużyna KIA Łowicz – Korona Wejście; 16:40 – Dach-Lux Łowicz – Blokiersi-Intermarche Łowicz; 17:20 – Zatorze II Łowicz – Zatorze Zu-An Łowicz; 18:00 – Renix Łowicz – Gladiator Gutenów Łowicz; 18:40 – Chińska Łowicka Haczykowsky – Novum Pędzące Imadła; 19:20 – Fantazja Głowno – Merc-OSP Karsznice.

NIEDZIELA, 12 STYCZNIA

■ 18:30 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **14. kolejka II ligi koszykówki męskiej;** Księżak – BKS Tur Bielsk Podlaski;

■ 16:00 – Hala OSiR nr 1, ul. Jana Pawła II 3; **II Łowicka Liga Futuru;** 16:00 – Heńki Nagawki – Victoria Zabostów; 16:30 – Project GT – Bo-Dach Grudze; 17:00 – Korabka – Strażacy; 17:30 – Agros Nova – Steven Łowicz; 18:00 – Vagat Domaniewice – Alcatraz Przedmieście Łowicz; 18:30 – Start Żłaków Borowy – ZSCKR Zduńska Dąbrowa; 19:00 – Zające Łowicz – Baumit Łowicz

■ 20:00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II nr 3; przetożony **mecz KIA Open I ligi ŁoLiF;** Chińska - Gladiator Gutenów.

ISSN 1231-479X



0 2 >

9177123114791491